

Dariusz Serafin, wiceprezes Stowarzyszenia Bieg Piastów: Dla nas najważniejszy jest masowy turysta, biegacz. Sport wyczynowy to tylko dodatek.

S. SADOWSKI



str. 5

nowiny jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 40 (2937) Rok 57, 6 października 2015 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Będzie strajk w szpitalu!

str. 3



R. ZAPORA



Zadłużone samorządy

str. 25

Będę jeździł aż do śmierci

str. 18

Kompas Górski na jesień

str. 19-22

Włącz się do gry!

30 x konsole PlayStation 4 oraz karty podarunkowe

Loteria od 26.09 do 25.10

pula nagród ponad 63 000 PLN*



*Nagrodami w loterii "Jeździć do końca" są konsole Sony PlayStation 4 oraz karty podarunkowe o łącznej wartości 63 000 PLN. Nagrody zostaną rozdane do 10.11.2015 r. na stronie www.gornasudecka.pl

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW

Jeżów Sudecki, Długa 17

7 5 / 7 1 3 - 7 4 - 1 2

Skup aut
BBKasacja pojazdów

tel. 792 18 22 17
607 232 330

www.bb-recykling.pl

Polujemy na prawde



www.nj24.pl

nowiny
jeleniogórskie

40
917702081688133

Blog naczelnego

Zapowiadał się szewski poniedziałek. Ale nic z tego. Rano nie obudził mnie budzik, tylko miła Pani z banku zadzwoniła do mnie z dobrą wiadomością. Okazało się, że mój kredyt we frankach szwajcarskich został na nowo przeliczony w systemie jeden frank za jedną złotówkę. Dodatkowo zostałem przeproszony za stres wywołany różnicami kursowymi waluty i w ramach rekompensaty bank mi zafundował wycieczkę. Oczywiście do Grecji. Uszczypnąłem się i poszedłem przemyć oczy i uszy. Czy dobrze słyszałem?

Włączyłem swoją ulubioną telewizyjną stację informacyjną. Spokojny głos spikerki zapowiadał czekające nas zmiany. Przede wszystkim nie musiałem się spieszyć do pracy, bo wszyscy, którzy ukończyli 45. rok życia, zostali automatycznie przeniesieni na emeryturę, z gwarancją jej wysokości 120 procent zarobków ze średniej wskazanych 10 lat. Zebrani w studiu eksperci dyskutowali nad innymi wprowadzonymi nad kraj zmianami, bo zlikwidowano podatki oraz składki na ZUS. Tłumaczyli, jak ożywczo na rynek wewnętrzny wpłynie zerowa akcyza na wyroby tytoniowe, alkohole i benzynę oraz likwidacja podatku VAT i składek na NFZ. To żart, pomyślałem i przełączyłem telewizor na inną stację. Tam właśnie podawano wyniki wczorajszych wyborów parlamentarnych oraz skład nowego rządu. Powtarzano nocną konferencję pani premier, która przekonywała, że ten kraj potrzebuje właśnie takich zmian. Po czym krótki reportaż z lotniska Heathrow w Londynie, gdzie tłumy Polaków były się o miejsca w samolotach, aby czym prędzej wrócić do kraju. Kiedy słyszę, że minimalna stawka za godzinę pracy wynosi od dziś niecałe 150 złotych, zaczynam tęsknić za redakcją. Na co mi ta emerytura...

Dzwonek do drzwi. Odstawiam poranną kawę i otwieram je listonoszowi. Ma dla mnie przesyłkę. Nadawcą jest Ministerstwo Zdrowia. Pięć nasion konopi indyjskich z ziemią, doniczką i instrukcją „Jak uprawiać marihuanę”. W piśmie przewodnim czytam, że domowa uprawa tego „zioła” uchroni mnie przed kontaktem ze światem przestępczym oraz, że jeżeli nie mam żyłki ogrodnika, to mogę nasiona wymienić w najbliższym sklepie monopolowym na dobrą whisky. Podpisuję odbiór przesyłki. - I tu poproszę o datę - wskazuje uśmiechnięty pocztynion. Widać, że swój przydział zagospodarował już wcześniej. Składam więc swój podpis i spoglądam na datę nadania paczuski. 2011 rok.... Oj, ta poczta. To przesyłka z poprzedniej kampanii wyborczej.

I nagle słyszę dźwięk melodyjki budzenia ze swojej komórki. Otwieram oczy - cholera, znowu zaspałem do roboty.

Andrzej Buda
a.buda@ni24.pl

Studenci rozpoczęli naukę

Studenci rozpoczęli zajęcia na jeleniogórskich uczelniach. Oficjalnie zainaugurowano rok akademicki 2015/2016 jedynie na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu Wydziale Ekonomii, Zarządzania i Turystyki w Jeleniej Górze. Politechnika Wrocławska filia w Jeleniej Górze zapowiedziała gaudeamus na 26 października, a Karkonoska Państwowa Szkoła Wyższa w Jeleniej Górze na 5 października.

Na inaugurację roku na jeleniogórskim wydziale Uniwersytetu Ekonomicznego przyjechał rektor uczelni, profesor zwyczajny, dr hab. Andrzej Gospodarowicz. Oficjalnie promocje na stopień doktora habilitowanego otrzymała w tym dniu Elżbieta Nawrocka i Anetta Zielińska, a promocję na doktora Janina Bolejko, Marta Wysogład, Bożena Kuchmacz i Dariusz Zawada. W Jeleniej Górze na Uniwersytecie Ekonomicznym studiuje w trybie stacjonarnym i niestacjonarnym 1300 studentów i doktorantów, w tym na pierwszym roku 362 osoby. W nowym roku akademickim najwięcej osób wybrało ekonomię, najmniej - turystykę.

W Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej naukę na pierwszym roku studiów

rozpoczęło w tym roku ponad 320 studentów. Najwięcej chętnych - 60 studentów - przyjęto na dietetykę. Na Wydziale Przyrodniczo-Technicznym popularnością cieszyła się także fizjoterapia (47 studentów) i pielęgniarstwo (47 studentów). Na Wydziale Nauk Humanistycznych i Społecznych 42 osoby przyjęto na filologię angielską. Najmniejszym pod względem liczebności studentów jest kierunek administracji (17 studentów). Nie zdołano zebrać chętnych na kierunek pedagogika resocjalizacyjna.

Na cieplickiej filii Politechniki Wrocławskiej rok akademicki rozpoczęło 500 studentów, w tym na pierwszym roku 130 osób (na kierunkach: informatyka przemysłowa, budownictwo, mechanika i budowa maszyn, marketing). Ten ostatni kierunek prowadzony jest w języku angielskim - w ramach programu Uniwersytet Nysa. Największą popularnością w tym roku cieszyło się budownictwo na Wydziale Budownictwa Lądowego i Wodnego oraz nowy kierunek na nowym wydziale w Jeleniej Górze: informatyka przemysłowa na Wydziale Techniczno-Informatycznym. (MPP)



W trakcie wczorajszej inauguracji nowego roku akademickiego w Karkonoskiej Państwowej Szkole Wyższej nowy rektor, prof. dr hab. Marian Ursel przejął insygnia władzy rektorskiej (łańcuch i berło) od ustępującego rektora-seniora, prof. dr hab. Henryka Gradkowskiego.

Starosta rozdał „Liczyrzepy”



Podczas tradycyjnych, już osiemnastych Karkonoskich Spotkań Turystycznych, zorganizowanych w Mysłakowicach, podsumowano sezon turystyczny w naszym regionie. Gościła w nim rekordowa, blisko trzytęsiu milionowa rzesza turystów i wczasowiczów. Za szczególne osiągnięcia wręczono prestiżowe nagrody starosty jeleniogórskiego „Liczyrzepa 2015”. Multimedialnie zaprezentowano wszystkich nominowanych w siedmiu kategoriach.

Cezary Przybylski nagrodę Marszałka Województwa Dolnośląskiego, przyznawaną za całokształt działalności na rzecz rozwoju turystyki, przekazał przedstawicielom Huty Szkła Kryształowego „Julia” w Piechowicach. Nagrodę z dodatkowym prezentem, wielkim koszem promowa-

nym na Dolnym Śląsku spożywczych produktów regionalnych, odebrali dyrektor zarządzający huty Agnieszka Blacheta i menedżer ds. turystyki w „Julii” Bartosz Browary.

Turystyczne „Liczyrzepy” wręczyli starosta Anna Konieczńska i przewodniczący Rady Powiatu Jerzy Pokój. Laureatem w grupie „Najlepszy obiekt hotelarski” został hotel „Greno & SPA” w Karpaczu. W kategorii „Najefektywniejsza promocja” uhonorowano cykliczną imprezę „Złot starych szybowców - Grunau Baby” organizowaną przez Aeroklub Jeleniogórski. Za „Najlepszy produkt turystyczny” kapituła uznała Park Ryb Słodkowodnych „Siedlisko Pstrąga”. To miejsce o niezaprzeczalnych walorach edukacyjnych, rekreacyjnych i kulinarnych.

Laureatem w kategorii „Promocja regionu” został Robert Pawłowski, który w tym roku w Szklarskiej Porębie stworzył Żelazny Tygiel Waloński, jedyny tego rodzaju skansen w mieście pod Szrenicą. W sezonie letnim była to hitowa atrakcja Karkonoszy. W kategorii „Najlepsza promocja zagraniczna” uhonorowano Karkonosze - Związek Miast i Gmin, wydawcę czasopisma „Sezon na Karkonosze”.

Laureatką w kategorii „Za kreatywność służącą budowaniu atrakcyjnego wizerunku gminy przyjaznej turystyce” została kierownik referatu promocji miasta Szklarska Poręba Grażyna Biederman. Nagrodę starosty otrzymała „Za wysoki profesjonalizm, miłość do regionu, zaangażowanie na rzecz turystyki oraz skromność i rzetelność, z jaką pełni

swoje obowiązki”. „Liczyrzepę 2015” za całokształt działalności na rzecz turystyki odebrał związany z Karpaczem od 1956 roku właściciel willi Makado, aktywny uczestnik turystycznych przedsięwzięć, założyciel i od 1993 roku prezes Towarzystwa Miłośników Karpacza, Józef Ządko.

- Laureaci z radością przyjmowali wyróżnienia. To znaczy, że decyzje czteroosobowej kapituły były trafione - cieszył się Jerzy Pokój gratulując nagrodzonym statuetkami „Liczyrzepy”. Wicestarosta Regionu Miast Aachen Axel Hartmann mówił o 25-letniej współpracy, przyjaźni i partnerstwie polskich i niemieckich miast i powiatów. Ostatnie ważne wydarzenia to sympozjum, wystawa fotografii Karkonoszy, regularne wizyty i odwiedziny grup mieszkańców regionu Aachen w Jeleniogórskiem.

W poszczególnych kategoriach do „Liczyrzepy” nominowano też Pałac Karpniki, Festiwal Smaków Liczyrzepy, Art Skwer, Festiwal dell'Arte, Andrzeja Pawluszka, telewizję Strimeo i Teresę Raźniewską.

W uroczystości uczestniczyli poseł Zofia Czernow, wiceprezydent Jeleniej Góry Jerzy Łuźniak, burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu jeleniogórskiego, delegacje powiatu Bamberg i miasta Stegaurach, regionu miast Aachen, prezydent Bischofswerdy, czescy goście z Jablonca nad Nysą i z Vrchlabi, przedstawiciele branży turystycznej, prezesi i dyrektorzy firm współpracujących z powiatem i powiatowi radni. Karkonoskie Spotkania Turystyczne umilał zespół muzyczny Evenement.

Henryk Stobiecki

24 lata temu w NJ

Szybkiego zainteresowania wymaga również jeleniogórska „Europa”. Stan techniczny obiektu jest już fatalny. Są - jak słysząc - prywatni inwestorzy, gotowi włożyć w ten interes trochę pieniędzy. Wicewojewoda Bohdan Pawłowski demantuje wiadomość, że i tu planuje się urządzić kasyno. Mówi, iż radzi prezydentowi Jeleniej Góry znalezienie chętnych do kupna, a wojewoda natychmiast przekaze hotel miastu.

Zatory płatnicze położą budownictwo mieszkaniowe? Największy wykonawca

w województwie, jeleniogórski JPB, ma u inwestorów 14 miliardów złotych. Bez tych pieniędzy długo nie pociągnie, więc niewykluczone, że w najbliższym czasie będzie wiele grupowych zwolnień.

Rozmowa z lek. med. Jerzym Keppelem, ginekologiem Szpitala Wojewódzkiego w Jeleniej Górze-Cieplachach:

- Co zyska pacjent poza tym, że straci pieniądze, lecząc się w prywatnych poradniach, korzystając z prywatnych oddziałów...

- Lekarza, który najpierw będzie zdobywał wiedzę, a później pieniądze. Nie da

się ukryć, że pseudofachowcy nie będą mieli łatwego życia. Prywatyzacja w służbie zdrowia nie oznacza, że powstanie więcej prywatnych gabinetów oferujących mniej lub bardziej fachowe usługi, ale głównie to, że lekarze zaczęli współpracować ze sobą, tworząc zestaw usług tanich i kompleksowych, by skutecznie konkurować z molochem społecznej służby zdrowia, obciążonej całą „nadbudową” administracyjno-organizacyjną.

Wprawdzie w budynku nowej szkoły podstawowej na jeleniogórskim osiedlu mieszkaniowym Zabobrze zajęcia odbywają się już od kilku miesięcy, ale zanim



fachowcy od budownictwa opuszczają ten teren, upłyną jeszcze przynajmniej dwa lata. Jak dotychczas, oddano tam bowiem tylko część dydaktyczną, brakuje natomiast całego zaplecza sportowego, w skład którego ma wchodzić zespół boisk, sala gimnastyczna i pierwszy w Jeleniej Górze tego typu obiekt przyszkolny - kryta pływalnia.

Wybrał GOK



„NOWINY JELENIOGÓRSKIE” - Tygodnik społeczny. WYDAWCA: Nowiny Jeleniogórskie Sp. z o.o. (dawniej Spółdzielnia Pracy Dziennikarzy i Wydawców „Nowiny Jeleniogórskie”). Adres wydawcy-redakcji: 58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 13, fax 75 75-26-913. Druk: „Polskapresse” Sp. z o.o. Oddział Prasa Wrocławska, 55-075 Bielany Wrocławskie. REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Buda (prezes, red. naczelny), Daniel Antosik (wiceprezes, z-ca red. naczelnego), Marek Lis, Katarzyna Matla, Małgorzata Potoczak-Pelczyńska, Sławomir Sadowski, Henryk Stobiecki, Ewa Kiraga-Wójcik (korekta), Robert Zapora. WSPÓŁPRACOWNICY: Tomasz Kędzia, ksiądz Kubek, Wojciech Wojciechowski. DTP: Natalia Jaskólska, Piotr Ludwiński. TELEFONY: prezes-redaktor naczelny i z-ca red. naczelnego: 75 75-26-913 (fax), 75 64-24-420; publicyści - 75 64-24-889, 75 64-24-485, księgowość - 75 76-46-366, BIURO OGŁOSZEŃ: 75 75-24-781, dział marketingu: 75 64-24-420, tel./fax 75 64-24-480, skład komputerowy: 75 64-24-420. E-mail: nowiny@nowiny.jgora.pl; biuroogloszen@nowiny.jgora.pl. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie prawo do ich skracania. Ogłoszenia przyjmuje redakcja „Nowin Jeleniogórskich” oraz punkty ogłoszeniowe w Bolkowiu, Karpaczu, Kowarach, Piechowicach, Szklarskiej Porębie i Zgorzelcu. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Teksty sponsorowane (reklamowe) - (ts, tr, tekst płatny, reklama, promocja). O warunkach prenumeraty informują oddziały „Ruchu”. Prenumeratę dla odbiorców indywidualnych i zbiorowych przyjmują także doręczyciele i urzędy pocztowe. Numer konta bankowego Bank Zachodni WBK SA 10 1090 1926 0000 0001 2266 1401. PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870.



Pielęgniarki z podwyżkami, a co z pacjentami?



Od 1 września pielęgniarki mogą się czuć bogatsze o 400 złotych miesięcznie brutto. Tyle obiecali im w specjalnym porozumieniu Marian Zembala, minister zdrowia i Tadeusz Jędrzejczak, prezes Narodowego Funduszu Zdrowia. Zanim jednak podwyżkowe pieniądze trafią na konta lub do kieszeni pielęgniarek, upłynie jeszcze sporo czasu. Do 29 września placówki medyczne miały przekazać do NFZ liczbę zatrudnionych pielęgniarek, aby ta instytucja mogła placówkom medycznym (nie wprost pielęgniarkom) wypłacić po 400 złotych na „przeliczeniową głowę”.

400 złotych cieszy oko

Od 1 września 2015 pielęgniarki mają zapewnienie, że na ich druku RMUA, wykazującym miesięczne zarobki brutto - kwota wzrośnie o 400 złotych. W porozumieniu zapisano też, że identyczną podwyżkę otrzymywać będą 1 września w kolejnych latach 2016, 2017 i 2018. Dla pracownika ważniejsze jest to, ile zarobi „na rękę”. Te wszystkie składki: rentowe, chorobowe, zdrowotne, emerytalne, wypadkowe, fundusz pracy i jeszcze podatek do budżetu państwa, z reguły nikogo nie interesują. Ale tym razem muszą. Z owych 400 złotych, wyprotestowanych od ministra i prezesa NFZ - „na rękę” pielęgniarka i położna otrzymają po 284 złote miesięcznie.

W porozumieniu z dnia 23 września zapisano, że podwyżka dotyczy

wzrostu miesięcznego wynagrodzenia ze wszystkimi dodatkami. A tych dodatków dla osób wykonujących zawód pielęgniarki (pielęgniarka) i położnej namnożyło się przez lata dużo. Jest dodatek za pracę w porze popołudniowej i nocnej (40 i 60 proc.), dodatek świąteczny, są dodatki za posiadanie licencji (od 50 do 100 złotych), za posiadania tytułu magistra pielęgniarstwa (od 100 do 300 złotych). Stosuje się też dodatki za wykonywanie szczególnych obowiązków. Dla niektórych są także dodatki funkcyjne.

Rachunkowy galimatias

Dyrektorzy i księgowe w szpitalach będą mieli teraz sporo roboty. Fundamentem każdej pielęgniarzkiej płacy jest stawka zaszerogowania. To ona jest stała. Natomiast w każdym miesiącu kwoty należne za dyżury zmieniają się. Choćby dlatego, że różna jest liczba świąt i różna „siatka” dyżurów. Dlatego nie będzie łatwo określić dla każdej pielęgniarki jej nową, wyjściową stawkę zaszerogowania.

Skalę problemu widać na przykładzie zaprzyjaźnionej z redakcją pielęgniarki, której średnia płaca brutto wynosiła dotychczas 4450 złotych. Natomiast jej stawka zaszerogowania to kwota 2530 złotych. Całą resztę stanowiły dodatki. Łatwo wyliczyć, że od 1 września, po podwyżce, jej płaca brutto wyniesie około 4950 złotych. Za rok będzie więcej. To dużo czy mało? Zależy od „punktu widzenia”. Pewne jest jednak, że praktycznie

każda złotówka wypłacana personelowi medycznemu (każdemu) pochodzi ze składek zdrowotnych płaconych przez osoby ubezpieczone w NFZ.

Podwyżki dla pielęgniarek POZ za 4 miesiące

Pielęgniarki POZ, zarówno te realizujące kontrakty z NFZ w ramach własnej działalności gospodarczej, jak i te zatrudnione w przychodniach, muszą poczekać na podwyżki do 1 stycznia. Tak ustalono w porozumieniu. Dlaczego? Chyba dlatego, że za sprawą Zielonogórskiego Porozumienia Pracodawców Medycznych

złotych, były też kwoty 5, 5,7 tysięcy, 6 i 7 tysięcy złotych średniomiesięcznie na jeden pielęgniarzki kontrakt z NFZ. Kwoty te zostały wyliczone na podstawie rozliczeń NFZ w pierwszej połowie 2015 roku.

Niezadowolone pozostałych

Podwyżki dla pielęgniarek spowodowały, że jeszcze bardziej „niedofinansowani” poczuli się pozostali pracownicy opieki zdrowotnej.

- Podwyżki dla pielęgniarek uważam za potrzebne. Ale w takim szpitalu jak nasz może to spowodować negatywne skutki - powiedziała nam

Co podwyżki płac „szczyty zdrowia” oznaczają dla pacjentów?

Wszystko wskazuje na to, że podwyżkowe pieniądze dla pielęgniarek wypłacone zostały z rezerwy Narodowego Funduszu Zdrowia. Co to oznacza? A no to, że placówki medyczne nie mają szans na uzyskanie w 2015 roku pieniędzy za nadwykonania. Z reguły Narodowy Fundusz Zdrowia w końcu roku aneksował umowy i kierował dodatkowe pieniądze tam, gdzie deficyt świadczeń medycznych był największy. W tym roku rezerwa pójdzie na inny cel.

Pracownicy jeleniogórskiego szpitala chcą po 300 zł podwyżki

Będzie strajk w szpitalu

13 października w Wojewódzkim Centrum Szpitalnym Kotliny Jeleniogórskiej przeprowadzony zostanie dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Związkowcy z NSZZ Solidarność oraz OPZZ domagają się podwyżek płac dla wszystkich zatrudnionych w szpitalu. Niedawno odbyło się referendum strajkowe, a związkowcy zapowiadają, że w ostateczności brany jest pod uwagę także strajk głodowy.

Między 22 a 24 września odbyło się w szpitalu referendum strajkowe. Uprawnione do wzięcia w nim udziału były 1292 osoby. 838 osób opowiedziało się za akcją protestacyjną, 7- przeciw, 9 głosów było nieważnych. Monika Poczykowska z NSZZ Solidarność, przewodnicząca Komitetu Protestacyjnego podkreśla, że determinacja jest duża, a akcja dotyczy wszystkich grup zawodowych zatrudnionych w szpitalu. Blisko połowa pracowników szpitala pracuje za pensję zbliżoną do najniższej krajowej. Związkowcy chcą, aby wszyscy pracownicy dostali podwyżkę w wysokości 300 zł do podstawy wynagrodzenia.

O wynikach referendum i gotowości do stanowczych protestów została poinformowana dyrekcja szpitala i Urząd Marszałkowski, który jest organem założycielskim szpitala. - W piątek odbyliśmy spotkanie z dyrektorem Woźniakiem, ale niewiele z tego wynikło - mówi

przewodnicząca Poczykowska. Decydenci, narzekają związkowcy, odsuwają od siebie odpowiedzialność, wskazując na innych. Sytuacji nie poprawia fakt, że wciąż nie wiadomo, kto ostatecznie będzie dyrektorem szpitala. Do tej kwestii odniósł się Jerzy Pokój, przewodniczący Rady Powiatu, członek Rady Społecznej WCSzKJ obecnej kadencji. - Sytuacja w tej placówce, niestety, pogarsza się. Jeśli Urząd Marszałkowski uważa, że potrzebny jest tam nowy dyrektor, to powinien zmiany dokonać jak najszybciej. Nie można tego przeciągać - ocenia.

Tymczasem dyrektor Stanisław Woźniak tłumaczy, że w tych warunkach nie jest w stanie nic zrobić, a już na pewno nie może obiecać podwyżek. - Żeby było więcej pieniędzy, także na podwyżki, musiałyby być większe kontrakty - mówi. Wskazuje, że wiele trzeba w opiece zdrowotnej uporządkować, choćby kwestię finansowania ośrodków o wyższym stopniu referencyjności, które są po prostu droższe w prowadzeniu. Dodaje, że jak dotąd, poza hasłem, iż pielęgniarki mają w najbliższych latach dostać w sumie podwyżki w wysokości 1600 zł, nawet w tej sprawie jest mnóstwo niewiadomych.

Związkowcy zapowiadają, że akcja protestacyjna poza rozmowami, oflagowaniem szpitala, dwugodzinną akcją strajkową, może w ostateczności przybrać formę strajku głodowego.

Sławomir Sadowski

na początku 2015 roku wytargowało ono - jeszcze od poprzedniego ministra Bartosza Arłukowicza - spore podwyżki dla podstawowej opieki zdrowotnej.

Przy okazji sprawdziliśmy wysokości kontraktów jeleniogórskich pielęgniarek z dolnośląskim NFZ. Z udostępnionych nam danych wynika, że najniższa wysokość miesięcznego kontraktu wynosi 4,5 tysiąca

Elżbieta Zakrzewska, dyrektor Szpitala Specjalistycznego MSW w Jeleniej Górze - Ogółem zatrudniamy 110 pracowników, w tym 21 pielęgniarek. To porozumienie nic nie mówi o fizjoterapeutach (mamy ich 10), logopedach (4), psychologach (30). W mojej ocenie taki tryb przyznawania podwyżek jest nieuczciwy wobec pozostałych pracowników szpitala, którzy także są potrzebni.

A jak będzie w przyszłym roku? Pieniądze dla pielęgniarek (stanowiące przecież koszt świadczenia) będą musiały być włączone do ogólnego kontraktu przychodni lub szpitala. Może to oznaczać, iż w kolejnych latach NFZ zakupi mniej operacji endoprotez biodra lub kolana, mniej zabiegów usunięcia żączy i wiele, wiele innych.

Tomasz Kędzia

Na marginesie

BOGATYNIA

Dziwnie jadące BMW, którego kierowca nie zważał na znaki drogowe oraz innych uczestników ruchu, skłoniło policjantów do zatrzymania go. 18-letni kierowca słabo kontaktował, a podejrzenie, że jest naćpany, potwierdziło przeprowadzone badanie. Dodatkowo ujawniono przy nim niewielkie ilości marihuany. Odpowie za posiadanie narkotyków (do 3 lat więzienia) i złamanie przepisów drogowych.

JELENIA GÓRA

Co najmniej pięć rozbojów ma na koncie. Zastraszał, bił i okradał. Zabierał

przede wszystkim telefony komórkowe, które następnie zanosił do lombardu. Wartość zrabowanych aparatów to co najmniej 2 tys. zł. 25-latek już przedtem był skazany za rozboje (na 3 lata odsiadki), ale ukrywał się. Tym razem został zatrzymany w areszcie. Sąd może go postać za kratki na 12 lat.

35-latek kierujący oplem potrafił 60-letnią kobietę na ul. Goduszyńskiej. Do zdarzenia doszło około 8 rano. Kobieta z licznymi obrażeniami trafiła do szpitala. Kierowca był trzeźwy, trwa ustalanie okoliczności.

Do jednej z altanek na ogródkach działkowych włamał się 13-letni chłopak. Niczego nie ukradł, bo szukał jedynie elementów metalowych, które mógłby sprzedać na skupie złomu. Chłopiec stanie przed sądem rodzinnym.

19- i 22-latek upatrzili sobie w autobusie MKZ młodego mężczyznę, którego wyśmiali, wykopili, obrzucili wyzwiskami a na koniec sterroryzowali, grożąc nożem, i okradli. Zabrali mu telefon komórkowy o wartości 600 zł. Wszystko to działo się w lipcu br. Jeden z chuliganów został zatrzymany tuż po zdarzeniu, drugiego złapano teraz. Obydwaj sprawcy byli już karani. Za rozboj w autobusie grozi im do 15 lat odsiadki.

LUBAWKA

W czasie prac związanych z rekultywacją tutejszego składowiska odpadów doszło do tragicznego wypadku. 55-letni kierowca ciężkiej ładowarki w trakcie manewru cofania potrafił swojego 23-letniego kolegę, który wskutek obrażeń zmarł na miejscu. Kierowca ładowarki był trzeźwy.

MARCISZÓW

Na wyraźne znaki policyjnego patrolu, wyzywając do zatrzymania się, kierowca audi nie zareagował. Wóz udało się zatrzymać po pościgu i zastosowaniu blokad. Samochodem jechało dwóch mężczyzn (21 i 25 lat). U jednego z nich znaleziono 100 g metafetaminy o rynkowej wartości 13 tys. zł. Czyn ten jest zagrożony karą do 8 lat pozbawienia wolności.

NOWOGRODZIEC

113 km/h jechał 43-latek z powiatu złotoryjskiego w terenie zabudowanym. Po jego zatrzymaniu okazało się, że jest poszukiwany w celu odbycia kary więzienia (5 miesięcy) za przestępstwo przeciwko mieniu. Oczywiście dodatkowo straci prawo jazdy i zapłaci wysoki mandat.

OSIECZKA

Quad i dwa rowery padły łupem 30-letniego włamywacza. Właściciel okradzio-

nego pomieszczenia gospodarczego swoje straty oszacował na 1200 zł. Tuż po zdarzeniu policja przeszukała pobliski las, gdzie w zaroślach ukryto quada. Po jakimś czasie, kiedy ustalono złodzieja, odzyskano też jeden rower. Mężczyźnie grozi do 10 lat pozbawienia wolności.

SZKLARSKA PORĘBA

Ubrał kominiarkę, zapukał do zamkniętego już dyskontu spożywczego, a następnie sterroryzował pracownicę, zmuszając ją do otwarcia sejfu, z którego zabrał kilkanaście tysięcy złotych. Policja ustaliła, kim był zbrojny już po kilku godzinach. Został zatrzymany i trafił do aresztu. Grozi mu do 12 lat więzienia. Razem z nim zatrzymano 32- i 34-latkę. Pierwszemu postawiono zarzut posiadania narkotyków, drugiemu - paserstwa.

(sad)

Przy redakcyjnych telefonach dyżurowała kierownik Wydziału Obsługi Klientów w jeleniogórskim Inspektoracie ZUS Agnieszka Gałkowska

Elektroniczne zwolnienia lekarskie

Od początku stycznia 2016 roku lekarze będą mogli wystawiać elektroniczne zwolnienia lekarskie nazywane e-ZLA. Nie oznacza to jednak, że od tej daty znikną dotychczasowe zwolnienia na papierowym formularzu. Te będzie można stosować do końca 2017 roku.

Aby skorzystać z ułatwień i korzyści, jakie pracodawcom - płatnikom składek, pacjentom i lekarzom daje e-ZLA trzeba założyć profil na PUE ZUS (Platformie Usług Elektronicznych ZUS). Taki profil może mieć każdy płatnik składek. Obowiązek utworzenia profilu na PUE do końca 2015 roku ciąży na płatnikach zobowiązanych do przekazywania dokumentów ubezpieczeniowych w formie elektronicznej, czyli co do zasady rozliczających składki za więcej niż 5 osób. Jeśli pracodawca zatrudnia mniej osób, też może założyć profil, ale nie musi.

Przy zakładaniu profilu na PUE można skorzystać z pomocy pracowników Inspektoratu ZUS w Jeleniej Górze, z instrukcji na www.zus.pl oraz ulotek dostępnych w salach obsługi klientów w placówkach ZUS, z pomocy pracowników ZUS w Centrum Obsługi Telefonicznej pod nr tel. 22 560 16 00, za pośrednictwem e-maila cot@zus.pl, przez komunikator Skype na stronie www.zus.pl pod zus.centrumobsługi.pl pod zus.centrumobsługi.pl tel, przez czat na stronie www.zus.pl.

Elektroniczne zwolnienia lekarskie będą mogli wystawiać lekarze posiadający profil na PUE ZUS lub zintegrowaną z PUE aplikację gabinetową. Wystawianie e-ZLA będzie również możliwe przez urządzenia mobilne, np. podczas wizyty domowej. Redakcyjny gość Agnieszka Gałkowska wyjaśniła, jakie ułatwienia dla lekarzy daje elektroniczne zwolnienie. Wystawianie e-ZLA będzie trwało krócej niż wypisywanie papierowego zwolnienia. Lekarz uzyska bowiem dostęp do danych pacjenta (ubezpieczonego), jego pracodawców (płatników składek) oraz członków jego rodziny - jeśli zwolnienie będzie wystawiane w celu opieki nad nimi. Gdy wpisze numer PESEL pacjenta, to pozostałe dane zostaną automatycznie uzupełnione przez system. Poza tym system będzie weryfikował datę początku okresu niezdolności z zasadami wystawiania zwolnień określonymi w przepisach oraz z ostatnim wystawionym zwolnieniem. Podpowie również kod literowy A i D oraz numer statystyczny choroby. System przypomni lekarzowi o możliwości skierowania pacjenta na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji leczniczej ZUS. Jeśli lekarze wybiorą elektroniczną formę wystawiania zwolnień, nie będą musieli, jak dotychczas, dostarczyć zwolnień do ZUS w ciągu

siedmiu dni oraz przechowywać drugiej kopii. Nie będzie też potrzeby pobierania w placówkach ZUS tzw. bloków formularzy ZUS ZLA. Wystawione przez lekarza e-ZLA zostanie do ZUS przekazane automatycznie.

Elektroniczne zwolnienie to mniej obowiązków dla pacjentów. Nie będą musieli dostarczać zwolnienia pracodawcy albo do ZUS (w przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą). Nie będzie wymagany od pacjenta termin 7 dni na dostarczenie zwolnienia. Wydrukowanie e-ZLA przez lekarza będzie konieczne nie tylko wtedy, gdy pracodawca (płatnik składek), nie będzie miał profilu, ale także, gdy pacjent o to wystąpi.

Do końca sierpnia br. ZUS wysyłał informacje o stanie konta ubezpieczonego i składkach za rok 2013 i 2014.

- Warto wiedzieć, że na Twoim koncie indywidualnym ZUS zapisuje dane, które w przyszłości posłużą do wyliczenia Twojej emerytury, wysokość składek na ubezpieczenie emerytalne, kapitał początkowy i środki na subkoncie - mówi Agnieszka Gałkowska. - Dlatego tak ważne jest, aby te dane były pełne i prawidłowe. Warto sprawdzić ich poprawność w otrzymanej informacji o stanie konta. W przypadku nieprawidłowości trzeba zgłosić się do płatnika składek. Jeśli inne dane



są nieprawidłowe należy udać się do ZUS-u.

W dniach 7-9 października ZUS organizuje tzw. Dni Ubezpieczonych. Po wszelkie informacje, wyjaśnienia i wątpliwości warto wybrać się do godziny 17, do Inspektoratu ZUS w Jeleniej Górze przy ulicy Sygietyńskiego 10. Siódmego października w siedzibie Narodowego Funduszu Zdrowia przy ul. Wolności 17, w godzinach 9-11 będzie można założyć profil na PUE (Platforma Usług Elektronicznych). Tego samego dnia w godzinach 10-14 w Inspektoracie ZUS zaplanowano dyżur konsultanta z Państwowej Inspekcji Pracy. Następnego dnia, 8 października w biurze PIP przy ulicy W. Pola od godz. 10 do godz. 14 będzie można poradzić się pracownika ZUS-u.

Henryk Stobiecki

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 501 465 588

powiat lubański

- 606 665 454

- 793 585 830

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat jeleniogórski

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiaty: jaworski i zlotoryjski

- 694 792 203

powiat kamiennogórski

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00 w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas
O tym, co niepokoi, drażni, irytuje
lub wymaga dziennikarskiej
interwencji, można rozmawiać
z dziennikarzem dyżurnym w środę,
w godz. od 10 do 14 osobiście
lub zadzwonić pod numer:
75/64-24-485

Sprostowanie

W artykule Sławomira Sadowskiego „Wątpliwe dane o bezrobociu w mieście. Piękne liczby Bolesławca” z dnia 29 września 2015 r. zostały podane nieprawdziwe informacje. Nie jest prawdą, że GUS nie podaje stanu bezrobocia dla takich miast jak Bolesławiec. Na stronach internetowych wrocławski GUS podaje dane dla miasta Bolesławiec. W zakładce „Dane dla jednostki podziału terytorialnego”, możemy przeczytać, że na koniec 2014 roku udział bezrobotnych zarejestrowanych w liczbie ludności w wieku produkcyjnym wynosi 4,8 proc. - http://stat.gov.pl/bdl/app/dane_cechter.display?p_id=779719&p_token=0.6574846247852064.

Nieprawdą jest, że bolesławieckimi gruntami zainteresowana jest firma, która zamiast 600 osób chce zatrudnić 100, jak podaje PUP. Firma, która niebawem sfinalizuje transakcję w bolesławieckiej podstrefie WSSE, podtrzymuje chęć zatrudnienia 600 osób.

Agnieszka Gergont
Rzecznik prasowy
Urzędu Miasta Bolesławiec

Od redakcji

Odpowiedź autora za tydzień.

Listy

Po dłuższym namyśle, postanowiłam skierować do Państwa ten list, przedkładając tym samym moc sprawczą mass mediów, nad chęć działania władz naszego miasta.

A bodźcem do pisania stały się dwie kwestie, które poruszyły mnie bardzo - to jest zbulwersowały i głębokoboko zawstydziły.

W zeszłym tygodniu mianowicie, odwiedziła nas rodzina spoza Jeleniej Góry. Chcąc przejść się z nimi po okolicy (sama mieszkam w centrum), ruszyliśmy wspólnie na krótki spacer. Tym sposobem znaleźliśmy się na ulicy Piłsudskiego, pokazywałam rodzinie Ekonoma, którego sama ukończyłam, po czym skierowaliśmy się w stronę Filharmonii.

Proszę Państwa, pomijając kontener ze stosem porozrzucanych ubrań dookoła, pomijając odchody (żywie nadzieję że odzwierzęce), porzucone na środku chodnika, dotarliśmy do punktu kulminacyjnego ulicy Filharmonii, oddalonego od niej o jakieś 100 m: wielkiego placu parkingowego, gdzie stłoczyli się wszyscy możliwi, dojeżdżający do pracy w centrum, mieszkańcy Jeleniej Góry i okolic. Już na pierwszy rzut oka widać, że każdy wciska się

w każdy wolny centymetr placu, między krzaki, w dziury i błoto. Wygląda to naprawdę strasznie. A wisienką na torcie w tym całym bałaganie jest stojący przy „dzikim” parkingu, wielki śmietnik, w którym znajduje się tylko część odpadów, druga część, najpewniej wyciągana przez zwierzęta i ludzi bezdomnych, rozrzucona jest po całej okolicy. Do tego kanapy i inne, bliżej niezidentyfikowane gabaryty, poustawiane na tyłach śmietnika a doskonale widoczne z ulicy... nota bene, tamtejszego dnia jedno z aut zajmowało dość niekonwencjonalne miejsce parkingowe, mianowicie zaparkowało się po prostu w wyżej wspomnianych gabarytach, stykając się z nimi maską. Cóż za odrażający widok!

Dalej był już tylko Bar Koziołek, ale na szczęście akurat nieczynny. No i może jeszcze z raz omijaliśmy odchody (cały czas mam nadzieję, że odzwierzęce). W końcu stanęliśmy przed gmachem kultury wyższej - Filharmonii Jeleniogórskiej.

I być może Proszę Państwa, sam ten dramatyczny spacer by nie wystarczył, żeby o tym napisać.

Ale dziś rano odwoziłam do szkoły dzieci i zatrzymałam się na światłach na skrzyżowaniu Wolności i Bankowej gdzie ustawiają się codziennie rano sznury samochodów. Nieopodal bardzo

ładnej, utrzymanej rabaty. W trakcie tych kilkudziesięciu sekund oczekiwania na zielone światło, na rabatę wskoczył pies, na oko, ok. 30-letniej właścicielki, po czym, tam też, rozpoczął swą poranną toaletę. Właścicielka psa, mająca świadomość obserwowania przez, być może, kilkadziesiąt par oczu w samochodach, kręciła teatralnie głową z niezadowolenia, że jej pupil tak brzydko się zachowuje. Po czym zaświeciło zielone światło, wszyscy ruszyli, a wraz z nią właścicielka i piesek. Żebyście nie mieli Państwo wątpliwości - niespodzianka w rabacie została.

Do szkoły dotarłam z ogromnym poczuciem niesmaku, zażenowania i wstydu. Dlaczego muszę się wstydzić za moje miasto? Dlaczego władze miasta nie dbają o jego wizerunek, nawet na ulicach, będących jego wizytówką? W którym mieście na ulicy wiodącej do Filharmonii, człowieka musi otaczać śmieciowisko i slalom z odchodów. Wreszcie dlaczego Miasto nie uczy mieszkańców, co należy robić z odchodami ich pupili, dlaczego nie egzekwuje tego minimum kultury, nie karze mandatami za defekację w rabatach?

Dlatego musi nam być wstyd, jeżeli przy odrobinie wysiłku i dobrej woli, moglibyśmy być z tego miasta dumni?!

Czytelniczka

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Burmistrza Zgorzelca i dyrektor Wielospecjalistycznego Szpitala - SP ZOZ w Zgorzelcu, za konsekwentne działania na rzecz profilaktyki zdrowia osób starszych. W tym roku ponownie, od października do grudnia, wszyscy mieszkańcy miasta, którzy ukończyli 65. rok życia, mogą skorzystać z bezpłatnych szczepień przeciwko grypie. Zainteresowani mają do dyspozycji aż trzy przychodnie należące do WS - SPZOZ: przy ulicy Lubańskiej, Reymonta, oraz Broniewskiego. Jedyne, co trzeba zrobić by skorzystać, to zarejestrować się telefonicznie pod nr. tel. 75 77 56 401

(mat)

Mieszkańców Przesieki za ułatwienie przejazdów rowerzystom korzystającym z okolicznych szlaków. Na trasie do Jagniatkowa na wodopustach (urządzenia na nawierzchni leśnych dróg do odprowadzania wody), zamontowali kilkadziesiąt specjalnie wykonanych drewnianych podestów.

(stob)

Uczniów gimnazjum im. Orłąt Lwowskich w Ruszowie i ich opiekunek, Anny Sygut i Urszuli Zel, za uratowanie od zapomnienia po porządkowaniu bardzo zaniedbanej i zarosniętej znacznej części polskiego cmentarza w Jezierzanach na Ukrainie. Na około 50 m kw. młodzież wycinała drzewa, karczowała krzewy, wyrwała chwasty, kosiła trawę, odnowiła napisy i wyremontowała grobowiec księży polskich. Ruszowscy gimnazjaliści sfotografowali i zarchiwizowali odnowione mogiły na cmentarzu w Jezierzanach i w Borszczowie. W następnym roku będą kontynuować pracę.

(stob)

Zakładu Aktywności Zawodowej w Świerzawie - zwycięzcy etapu regionalnego (dolnośląskiego), dziesiątej edycji konkursu „Lodołamacze 2015” w kategorii Zakład Pracy Chronionej. „Lodołamacze” to firmy, instytucje i osoby angażujące się w rozwiązywanie problemów niepełnosprawnych. To symbol etyki w biznesie oraz otwarcia na potrzeby osób z różnymi dysfunkcjami fizycznymi i psychicznymi. Pięć statuetek „Lodołamaczy 2015” wręczono wojewódzkim laureatom na Gali w auli Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu.

(stob)

Firmy RENA Polska, której pracownicy gruntownie wyremontowali i wyposażyli salę oddziału przedszkolnego w szkole podstawowej w Czerwonej Wodzie. RENA była też inicjatorem i sponsorem zakupu nowych mebli, wykładziny, dywanu, rolet i pomocy dydaktycznych w części edukacyjnej i rekreacyjnej klasy dla najmłodszych dzieci. Wszystkie prace zostały wykonane za środków firmy RENA.

(stob)

Gwizdy dla:

Właścicieli terenów przy dworcu kolejowym PKP w Szklarskiej Porębie, gdzie od wielu tygodni ulicę Dworcową zalegają „egipskie” ciemności. Nie świeci się ani jedna lampa, co sygnalizują turyści, kuracjusze i sami mieszkańcy. Ich interwencje w UM nie odnoszą skutku.

(stob)

Jednego z zabobrzańskich dyskontów, w którego pomieszczeniach, w magazynie, szatni i w części sprzedaży artykułów spożywczo - przemysłowych można spotkać...myszy. Codziennie wyrzucane są pogryzione produkty. Sprawa została przekazana do Sanepidu w Jeleniej Górze. Czekamy na reakcję i interwencję.

(stob)

Stowarzyszenie Bieg Piastów i spółka Urzędu Marszałkowskiego nie mogą się dogadać w sprawie koncepcji zagospodarowania Polany Jakuszyckiej

Biegacz masowy jest najważniejszy

Wiosenne zapowiedzi o przełomie w sprawie zagospodarowania Polany Jakuszyckiej jak na razie nie sprawdzają się. Przedstawiciele Stowarzyszenia Bieg Piastów oraz Dolnośląskiego Urzędu Marszałkowskiego od miesięcy nie mogą się dogadać, choć spotykają się dość często. Nieufność i niechęć między partnerami narasta, a ewentualne inwestycje odsuwają się w czasie. Czy koncepcja wpompowania w Polanę co najmniej 70 mln zł jest w ogóle jeszcze realna?

Gospodarzy Polany Jakuszyckiej mocno zirytowała propozycja zagospodarowania tego miejsca, przesłana przez Sebastiana Kąckiego, prezesa Dolnośląskiego Parku Innowacji i Nauki S.A., spółki powołanej przez marszałka województwa, która ma przeprowadzić inwestycję, a następnie zarządzać ośrodkiem na Polanie Jakuszyckiej. Mamy na niej boisko do piłki nożnej, nowy budynek, trasy rolkowe, zaznaczoną strzelnicę itd. itp. Według Dariusza Serafin, wiceprezesa Stowarzyszenia Bieg Piastów, to opracowanie to symbol niezrozumienia problemu przez stronę marszałkowską. - To jedynie pogładowa koncepcja. Nie należy jej traktować zbyt dosłownie - odpowiada prezes Kącki.

- Przez ten rok, kiedy spotykaliśmy się i rozmawialiśmy, tłumaczyliśmy, co należy zrobić, żeby ten obiekt dobrze przygotować. Nic z tego nie wynika, a druga strona nie zgadza się, aby z naszych spotkań sporządzać protokoły. Nie ma żadnego dokumentu, w którym by były prezentowane argumenty - mówi wiceprezes Serafin. Przyjmuje, że zagospodarowanie Polany to bardzo trudne zadanie, bo chodzi o to, żeby zgrać kilka rzeczy. Już samo pogodzenie biathlonu z ośrodkiem narciarstwa biegowego jest wyzwaniem. Tymczasem do tego dochodzi jeszcze jeden element. Obok możliwości organizowania zawodów sportowych, imprez dla wyczynowców, trzeba zadbać o zapewnienie dostępu do tras turystów, biegaczowi masowemu. - Dla nas ta masowość jest najistotniejsza, po to wszystko od lat robimy, żeby w zimowe weekendy każdy mógł tu przyjechać i pobeć na nartach. Przecież w tym sezonie, kiedy zima w Polsce

była tak kiepska, u nas w w soboty i w niedziele biegało po 10 tys. ludzi - mówi Komandor Biegu Piastów. Podkreśla, że sport wyczynowy w Jakuszycach pojawił się dopiero w 2012 r. Stowarzyszenie nie ma nic przeciwko niemu, ale według jego działaczy powinien on być jedynie dodatkiem do narciarstwa masowego. - Przecież lokomotywą napędową Jakuszyca jest masowy Bieg Piastów. Środki pozyskiwane z tego tytułu służą do utrzymania ośrodka przez cały rok. Obrazu nie zmienia organizowany w ramach Biegu Piastów, skierowany do wyczynowców, FIS Maraton Cup. W tym ostatnim

dystansów, biegów w stylu dowolnym, klasycznym itd. Rozrysowanie takich tras jest punktem wyjścia, od którego potem będzie zależała lokalizacja stadionu i jego organizacja (wjazdy, wyjazdy itd.) oraz zaprojektowanie budynku. Koncepcje tras wyczynowych i stadionu z kolei mogą być dopiero podstawą do przemyślenia, jak masowy turysta, nawet w czasie zawodów, będzie mógł dostać się na trasy w kierunku „samolotu” Dolnego i Górnego Duktu. - Wtedy można zaprojektować dopiero przejścia pod Polanę, ciągi komunikacyjne dla biegaczy-amatorów i kibiców. Takich

sprzyjający całorocznemu wykorzystaniu ośrodka, budzi w Stowarzyszeniu sprzeciw. - Przecież ono zajmuje dużą część Polany, a w zimie ten jej fragment byłby zupełnie wyłączony, bo nie dałoby się tam wjechać ratrakami. Przyszli Lewandowscy mogą trenować na setkach orlików w Polsce, niech Jakuszyce służą raczej przyszłym Justynom Kowalczyk - słyszymy. Nie do przyjęcia - mówi Dariusz Serafin - jest zaproponowane oświetlenie boiska mocnymi lampami, halogenami. To poważna ingerencja w środowisko, a przecież mamy tutaj Iżerski Park Ciemnego Nieba. - Mielibyśmy tu drugą Rospudę - pada argument.

Brak uzgodnień w sprawie inwestycji na Polanie sprawił, że dotąd między Stowarzyszeniem Bieg Piastów a spółką Urzędu Marszałkowskiego nie doszło do podpisania aktu notarialnego. - Do aktu notarialnego musi być załączona koncepcja, bo my musimy wiedzieć, na co oddajemy dużą część Polany. Ich prawnicy nie przygotowali dotąd ani projektu aktu notarialnego, ani projektu dzierżawy części Polany - mówi Dariusz Serafin.

W tym czasie ujawnił się też problem garażu, w którym Stowarzyszenie trzyma ratraki, skutery, quady, ciągnik, płotki itd. - To wszystko jest zakupione z pieniędzy uzyskanych z projektów polsko-czeskich. Nie możemy tego nikomu oddać. Trzeba tę działkę wydzielić. Ta procedura trwa - mówi przedstawiciel Stowarzyszenia. Podkreśla, że wstępne uzgodnienia, gdzie spółka marszałkowska inwestuje i prowadzi ośrodek na Polanie, a Stowarzyszenie zajmuje się utrzymaniem tras, pozostaje najrozsądniejszym rozwiązaniem.

Stowarzyszenie Bieg Piastów nie bierze w ogóle pod uwagę negatywnego scenariusza. - Musimy w końcu dojść do porozumienia. Wystarczy, jeśli druga strona potraktuje nasze uwagi poważnie - mówi wiceprezes Dariusz Serafin.

Sebastian Kącki, prezes Dolnośląskiego Parku Innowacji i Nauki S.A., narzeka na relacje z przedstawicielami Stowarzyszenia Bieg Piastów. - Pan Serafin nie odbiera ode mnie telefonów. A naszych spotkań nie chciałem protokołować, bo bym się tych protokołów wstydził - mówi. W jego opinii proponowana



Taką koncepcję zagospodarowania Polany Jakuszyckiej przesłała Stowarzyszeniu pod koniec września spółka marszałkowska.

startuje 60 zawodników, w innych masowych konkurencjach Biegu - pięć tysięcy osób - mówi Dariusz Serafin.

Stowarzyszeniu - zapewniają jego działacze - chodzi o dobre przemyślenie zagospodarowania Polany. - Mamy doświadczenie z organizacji zawodów Pucharu Świata, więc możemy zapobiec powstaniu buba, koncepcji, którą potem trzeba będzie modyfikować - mówi wiceprezes Serafin. W jego opinii najpierw należy zaprojektować narciarskie trasy wyczynowe, a do tego należy zaprosić kogoś z ekspertów FIS (takich specjalistów w Polsce nie ma). Trasy muszą bowiem spełniać wymogi wszystkich konkurencji w narciarstwie biegowym - sprintów, długich

elementów w koncepcji przesłanej nam zabrakło - mówi wiceprezes Serafin. Wskazuje, że partnera najbardziej interesuje budynek i jego urządzenie oraz boisko do piłki nożnej, a najmniej trasy dla biegaczy. - Skupili się na konsultacjach odnośnie budynku, aby spełniał wymogi związków narciarskiego i biathlonu, podczas gdy powinien to być ostatni wątek w całej tej koncepcji. Bo co z tego, że będą świetne prysznice, szatnie itd., jak nie da się stamtąd wyjść na trasy? - pyta wiceprezes Stowarzyszenia. Według niego, przy zaproponowanym urządzeniu Polany, już przy treningu biathlonistów nie dałoby się z budynku wyjechać na trasy turystyczne. Boisko, jako element zagospodarowania Polany,



S. SADOWSKI

- Dla nas najważniejsze jest masowy turysta, biegacz. Sport wyczynowy to tylko dodatek. Te założenia muszą być uwzględnione w koncepcji zagospodarowania Polany Jakuszyckiej - mówi Dariusz Serafin, wiceprezes Stowarzyszenia Bieg Piastów.

koncepcja, przesłana do Stowarzyszenia, ma charakter jedynie „poglądowy”. Zapewnia, że wiele spraw konsultuje ze specjalistami ze związków narciarskich, odbył kilka podróży do ośrodków narciarskich w Europie. - Chcemy na Polanie zrobić ośrodek już nie na miarę XXI, ale XXII w. Stąd pomysł boiska i podziemnych garaży pod nim, gdzie część podziemi można by wykorzystać na magazyn śniegu - mówi prezes Kącki. Nie kryje, że jest zniechęcony, bo rozmowy ze Stowarzyszeniem utknęły. - Nie mamy podpisanej żadnej umowy ani aktu notarialnego, a tracimy mnóstwo czasu, energii i pieniędzy na ustalenia i konsultacje. Teraz sytuację komplikuje jeszcze sprawa garażu i działki, na której on stoi - twierdzi. Dodaje, że nie rozumie postawy Stowarzyszenia. Sugeruje, że wyjaśnieniem przeciągania rozmów mogą być interesy osób związanych z tym środowiskiem. Wybudowanie profesjonalnego ośrodka, z pełnym zapleczem, z pewnością ograniczyłoby wpływy funkcjonujących tam dziś punktów usługowych.

Sławomir Sadowski

Starszy mężczyzna podpalił wielorodzinny budynek w Miłkowie, w którym sam mieszkał

Podpalacz: uciekajcie, pali się!

83-latek podpalił swoje mieszkanie oraz strych, a następnie pukał do drzwi sąsiadów. Ostrzegając ich przed zagrożeniem. Wszystko to się działo wczesnym sobotnim popołudniem w Miłkowie. W wielorodzinnym budynku przebywała w momencie podpalenia 15 osób. Mężczyzna przedtem wielokrotnie groził, że podpali dom. Powodem był konflikt z sąsiadem z parteru. To jego rodzina.

Starszy samotny mężczyzna mieszka na I piętrze budynku w Miłkowie. Od lat pozostawał w konflikcie z rodziną mieszkającą poniżej. - Z pozostałymi sąsiadami dobrze żył - opowiada pani Iwona. O tym, że dzieje się coś złego, dowiedziała się od samego sprawcy pożaru. - Wróciłam trochę zmęczona z ogródka i akurat ktoś zapukał. Otworzyliśmy, a tu na korytarzu

pełno dymu. Sąsiad, pan Zygmunt, ten, który podpalił, powiedział tylko, żebyśmy uciekali - opowiada. 83-latek ogień podłożył w dwóch miejscach: na strychu i w swoim mieszkaniu. Straż pożarna (przyjechało osiem jednostek) szybko uporała się ze źródłem ognia na strychu. O tym, że pali się także w mieszkaniu, okazało się dopiero po jakimś czasie. Ogień dławił się tam przez brak dostępu powietrza, tlenu, bo okna były pozamykane.

Ostatecznie zniszczeniu uległ strych, mieszkanie podpalacza, lokal tuż pod nim. Mniejsze szkody ponieśli zajmujący mieszkania obok - głównie doszło tam do zalania części lokali wskutek akcji gaśniczej.

O co chodzi w konflikcie starszego mężczyzny z lokatorami z dołu? - On twierdzi, że przez nich w pokoju zapada

mu się podłoga. Tam, zdaje się, chodzi o sprawę z kominem. Klócili się o to przez trzy lata - mówi pan Zbigniew, sąsiad podpalacza z piętra. Lokator z obawy przed zapadnięciem się podłogi nie korzystał z dużego pokoju swojego mieszkania. Siostrzeniec podpalacza nie chce o sprawie rozmawiać. - Jeszcze nie teraz, jestem w wielkim szoku - mówił w niedzielę.

Rok temu pan Zygmunt także dokonał podpalenia, ale ogień szybko zdławiono. Wtedy wezwano policję i pogotowie. Desperata zawieziono do szpitala dla nerwowo chorych. Po dwóch miesiącach wrócił. I z czasem znowu zaczął się nakręcać, denerwować. Pan Zygmunt od dawna starał się o miejsce w domu opieki.

Urzednicy z gminy Podgórzyn zaproponowali ofiarom pożaru pomoc,



83-latek, poza strychem, ogień podłożył we własnym mieszkaniu - właśnie w tym pokoju.

ale ci zdecydowali się raczej skorzystać z pomocy rodziny i pozostać na miejscu. Tomasz Szewczyk, zastępca wójta, poinformował, że pełny obraz strat i następnych kroków znany będzie po wydaniu opinii przez nadzór budowlany.

- Ofiarom pożaru, w zależności od oceny szkód, zaoferujemy mieszkania oraz zasiłki celowe - mówi Tomasz Szewczyk. Pan Zygmunt trafił do aresztu. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Sławomir Sadowski

S. SADOWSKI

Okiem Kubka

NIENAWIŚĆ

Stan ducha, wewnętrzna za-
wziętość, mści-
wość: uczucie
stałej i głębokiej
niechęci do jed-
nostki, grup spo-
łecznych, partii
oraz narodów, pastw i religii. Uze-
wnętrzni się: w gniewie, złości,
odczuwany wstręcie i okazywanej
pogardzie.



Nienawidzący postrzega tych
innych jako wcielonę zło. Życzy
im najgorszego. Pragnie poniżyć
i zniszczyć, wyeliminować i unice-
stwić - duchowo uśmiercić. Jan
Ewangelista w pierwszym liście tak
zaklasyfikował ludzi nienawidzących:
„Każdy, kto nienawidzi - jest morder-
cą” (1 J 3,15).

Nienawiść jest najstraszniejszym
duchowym zniewoleniem oraz naj-
bardziej podłym, najgorszym uczu-
ciem: jadowitą trucizną, która potrafi
znieprawić wszelkie dobro i piękno
- upodlić, zeznaczyć każdą prawdę
i miłość. Staje się istotnym motywem
agresywnych zachowań i głównym
motorem opętających pomysłów
oraz destrukcyjnych poczynań.

Nienawidzący się cieszy - ma
ubaw - gdy znienawidzonemu się
dzieje krzywda. Więcej: czerpie
przyjemność, kiedy sam jest spraw-
cą cierpienia. Przy tym - totalnie
ślepy jest i ślepy na jakiegokolwiek
argumenty.

Źródłem nienawiści bywa zawiść,
zazdrość, nieczułość, pycha oraz
obsesyjne uprzedzenia i przekonania
religijne, rasowe, polityczne, a także
różnice kulturowe.

Na zdrowy rozsądek - nie powinno
być miejsca na nienawiść w sercu
człowieka. Trochę są temu winne
religie, że tak jest. Biblia setki razy
mówi, że Bóg ma w nienawiści
złoczyńców i ludzi przewrotnych. To
jakiś prymitywny antropomorfizm.
Nie da się tego pogodzić ze stwier-
dzeniem Bóg = MIŁOŚĆ.

W Ewangelii nie ma usprawiedli-
wienia dla nienawiści - nawet wtedy,
kiedy u jej podstaw leży doznana
krzywda. U Mateusza czytamy: „Mi-
łujcie tych, którzy was nienawidzą.
Módlcie się za tych, którzy was prze-
śladują” (5,44). Więcej - ostrzega, że
wszelkie wrogi, nienawistne nastawie-
nie do kogokolwiek: doczeka się
Bożej odpłaty (Mt 5,22-23).

Nawet nie sądzę, by szatan niena-
widził. On się nie godzi na świat, jaki
jest: chce innego, nie ma niczego
w nienawiści. Tylko nie kocha. -
Może nie umie?

Moim zdaniem deprecjonuje
człowieczeństwo usprawiedliwianie
się dość powszechne: Rozumiem
czyniącego źle - niektórzy dodają -
wybaczam mu, ale nienawidzę zła
i trzeba pamiętać.

Ewangelia (Mt 5,39) uczniom
Chrystusa kategorycznie zaleca taką
postawę: „Nie sprzeciwiajcie się złu” -
inni tłumaczą: „Nie zwalczajcie
zła złem”. Paweł apostoł - list do
Rzymian (12,21) - doprecyzuje za-
chęcając: Złu przeciwstawiaj dobro.
Dobrem zwyciężaj zło.

Nie na nasze czasy taka filozofia?
Tak myślisz, Czytelniku? Józef TI-
SCHNER: GDZIE MY SĄ... w wywia-
dzie, w grudniu 1996, z dezaprobatą
w głosie: Albowiem „dzisiaj jest taka
presja, że jak się nie będziemy doży-
nać - to nie będziemy istnieć.” Ja na
taki świat, Polskę i Kościół się nie
zgadzam.

- A Ty...?

KUBEK

Dolwis reaktywacja

Burmistrz Leśnej, Mirosław Markiewicz, musi naprawdę wierzyć w ten pomysł, skoro udało mu się pozyskać zarówno zgodę swoich radnych, jak również radę wierzycieli upadłego „Dolwisu”. Zakład ma znowu ożyć, choć w innej formule.

„Dolwis”, czyli leśniańskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego, upadł w 2011 roku. To potężny kompleks pofabryczny, na który składa się aż 11 budynków różnej wielkości. Całkowita powierzchnia użytkowa wynosi ok. 30 tys. m kwadrat., natomiast powierzchnia zabudowy to 5,3 ha. „Dolwis” to wcześniejsze Państwowe Zakłady Concordia, a jeszcze wcześniej, przed II wojną światową, pod podobną nazwą funkcjonowały leśniańskie zakłady włókiennicze, wchodzące w skład ogromnego kompleksu produkcyjnego, do którego należały również tkalnie w Głazowie, Biedzychowicach, Miłoszowie oraz Pobiednej. Za PRL-u, w czasach największej prosperity, zakład zatrudniał niemal 2,5 tys. ludzi i produkował 22 miliony metrów bieżących tkaniny rocznie. Później, w miarę postępu ogólnoswiatowego kryzysu w branży włókienniczej, było już tylko gorzej i gorzej. Redukcje zatrudnienia i kolejne zmiany właścicieli zakończyły się definitywnie w roku 2011. Syndyk masy upadłościowej bezskutecznie, przez cztery lata, usiłował sprzedać majątek zakładowy, ale się nie udało. Nietrudno się domyślić, że ten stan rzeczy ułatwił burmistrzowi Leśnej negocjacje - choć łatwo i tak nie było.

Wiosną 2015 roku, świeżutko po wyborach samorządowych, Mirosław Markiewicz zaskoczył, i to mocno. Przedłożył swoim radnym koncepcję pozyskania i zagospodarowania dawnej Concordii. Z jego punktu widzenia była to po prostu realizacja przedwyborczych obietnic. Kandydat na burmistrza zobowiązał się przedstawić wstępną koncepcję zagospodarowania „Dolwisu”, z myślą

o stworzeniu w nim kompleksu handlowo-rzemieślniczo-administracyjno-sportowo-kulturalno-mieszkalnego. Pomysł był nieco fantastyczny, biorąc pod uwagę lokalną mizериę gospodarczą. Fakty są takie, że poza odlewnią metali w Baworowie, w po-

handlowe, więc nie ma się co pchać z liczbami...

Liczby jakie są, każdy może sprawdzić, bo to przecież sfera finansów publicznych. A w uchwale budżetowej stoi czarno na białym: na zakup nieruchomości po zlikwidowanym

su”. Pierwotna wizja uruchomienia kompleksu rekreacyjno-handlowego wraz z licznymi funkcjami administracyjnymi i socjalnymi, pozostaje w mocy, jednakże...

- Na to będzie potrzeba dużo czasu i pieniędzy. Nie odstępujemy od tego, ale na razie, na początek, widziałbym to miejsce jako inkubator małej i średniej przedsiębiorczości - opowiada M. Markiewicz.

Pomieszczenia pofabryczne są w takim stanie, że w zasadzie wystarczy pobiałkować ściany i można wchodzić z drobną produkcją czy usługami. Syndyk zgromadził już kilkanaście ofert od mniejszych i większych przedsiębiorców, którzy chętnie przytulą się w pomieszczeniach pod dachem, z dostępem do wszystkich mediów, a nawet z opcją przyłączenia gazu. Nawet w tej chwili w zakładzie funkcjonują dwaj przedsiębiorcy,

płacąc za wynajem powierzchni. Nowe umowy z zainteresowanymi zawierane będą już z nowym właścicielem, czyli z gminą miejską. Jeszcze nie wiadomo, czy projektowany inkubator przedsiębiorczości będzie przypisany jakimś konkretnym branżom, czy drzwi pozostaną otwarte dla wszystkich. Ważne, by stara fabryka zaczęła żyć na nowo. Odnajdą się w niej mechanicy, stolarze, zakłady naprawcze i remontowe, rzemieślnicy, i wiele innych profesji. Burmistrz zapewnia, że nie będzie zdzierać z dzierżawców. Wszystko ma się rozwijać powolutku, małymi krokami. Na początek niech się zwróci choć za dozór nieruchomości, a „Dolwis” niech nie straszy już pustymi oknami.

Tekst i zdjęcie: (mat)



Zlikwidowany Zakład Przemysłu Jedwabniczego „Dolwis” S.A. czeka na nowe życie.

blizu nie ma już żadnego poważnego pracodawcy-producenta.

Wizja beczynnego spoglądania na martwy zakład mocno się burmistrzowi nie podobała, więc przystąpił do działania. Po cichu samorządowiec liczył na to, że uda mu się przejąć upadły „Dolwis” w poczet mienia gminnego, za symboliczną złotówkę. Aż tak dobrze jednak nie ma. Z jednej strony był bowiem syndyk, za którym stoi rada wierzycieli, a z drugiej leśniańscy radni, niekoniecznie dzielący wizję ze swym burmistrzem. Ostatecznie jednak M. Markiewicz przekonał i jednych, i drugich. Teraz, pytany o koszty kompromisu, wykręca się trochę od konkretnych odpowiedzi. Bo to jeszcze akt notarialny nie podpisany, a potem będą negocjacje

Zakładzie Przemysłu Jedwabniczego „Dolwis” S.A. Rada Miasta przeznacza 405 tys. zł.

- To symboliczna kwota, biorąc pod uwagę ostatnie próby pani syndyk, która gotowa była sprzedać całość za 2,5 - 3 mln zł - uważa burmistrz.

Czas pokaże, czy leśniańscy radni zrobili interes kadencji, czy umoczyli kilkaset tysięcy zł. Na razie wszystko jest jeszcze w przeszku, bo trwa przygotowywanie dokumentacji, w tym wyprowadzanie ksiąg wieczystych, itd. Strony mają czas do 31 grudnia, by podpisać akt notarialny, burmistrz przewiduje jednak, że uda się to zrobić wcześniej. Dopiero po dopełnieniu formalności można będzie przejść do konkretów, czyli ożywiania „Dolwi-

Szklarska Poręba znowu płaci

- Zawarliśmy z firmą Prestomax ugodę w sprawie poniesionych nakładów w obiektach, w których funkcjonowała klinika Mikrochirurgii Oka „Wzrok”. Po sądowej przegranej w podobnej sprawie, a dotyczącej pensjonatu „Belweder”, uznaliśmy, że lepiej dla miasta będzie sprawę zakończyć - mówi nam Stanisław Kozina, zastępca burmistrza Szklarskiej Poręby.

Negocjacje w tej sprawie przyniosły w efekcie zmniejszenie kwoty, jaką miasto ma wypłacić firmie skarżącej. Żądała ona 1,04 mln zł, roszczenie to udało się sprowadzić do sumy 725 tys. zł. 225 tys. samorząd ma wypłacić firmie Prestomax do końca roku, pozostałą kwotę - do końca pierwszego półrocza 2016 r. Według burmistrza Koziny dalszy bój sądowy w tej sprawie nie miał sensu. Argumentował, iż umowy z dzierżawcami poefwupowskich obiektów były podpisane w ten sposób, że trudno byłoby obronić miasto przed koniecznością ponoszenia takich kosz-

tów. Potwierdził to niedawny wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, w którym nakazano samorządowi Szklarskiej Poręby wypłatę 526 tys. zł za poniesione w dzierżawionym pensjonacie nakłady, wraz z odsetkami i kosztami postępowania sądowego. Barbarze Zając, byłej najemczyni poefwupowskiego pensjonatu „Belweder” przy ul. Buczka 4. - Gdybyśmy nie zawarli ugody z „Prestomaksem”, odsetki rosłyby w dalszym ciągu - mówi Stanisław Kozina. Przyrastały w tempie 4 tys. zł miesięcznie.

Przedstawiciele samorządu poprzedniej kadencji utrzymują, że Szklarska Poręba wcale nie musiała ponosić kosztów związanych z żądaniami byłych dzierżawców poefwupowskich obiektów. W ostatnich latach miasto wygrywało wiele tych spraw w sądach I i II instancji. - Nowym władzom zabrakło determinacji i wiedzy - ocenia nasz rozmówca.

(sąd)



USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Karcher, 781-88-36-88. 1758-G
BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. 12034-G

SZYBKROZWIĄŻEMY TWÓJ PROBLEM Z ZAĆMĄ

Oční klinika LIBREC
Dr. M. Horáková 40/137
460 06 Liberec 6 - Ročlice
Czechy
Tel.: +420 482 311 792
Mob.: +48 667 363 263
Email: info@orsilinkliberec.cz

www.klinika-okulistyczna-liberec.pl

Coraz więcej ludzi cierpi na problemy z zaćmą. Jedynym rozwiązaniem tego problemu jest operacja, podczas której naturalne, zmienne soczewki zastępowane jest szklaną, nowoczesną. Zabieg jest bezbolesny i odbywa się w trybie ambulatoryjnym. Klinika Okulistyczna LIBREC wykonuje takie operacje szybko i z możliwością refundacji Narodowego Funduszu Zdrowia.

Brak kolejek, bardzo krótki okres oczekiwania, nowoczesna sala operacyjna, przedoperacyjne kontrolki, zabieg zaćmy oraz możliwość uzyskania skierowania od naszego lekarza, stonując nas na pierwszym miejscu w północnych Czechach. W naszej ofercie znajdują się również zabiegi plastyczne i estetyczne powiek górnych i dolnych. Powierz się w ręce profesjonalistów.

bezpłatny parking na terenie kliniki / przystosowany dla osób niepełnosprawnych

Takie interesy tylko w Zgorzelcu Dworzec za friko

Władze nadnyskiego miasta przejęły w ubiegłym tygodniu były dworzec PKP Zgorzelec Miasto. Za darmo. Gdyby nie fatalna sława tego miejsca, można by powiedzieć, że mają głowę do interesów.

Rachunek zysków i strat jest następujący. Najpierw miasto zarobiło ok. 1 mln 400 tys. zł na sprzedaży terenów wokół dworca. Tereny te kupił parę lat temu ten sam człowiek, który kupił również bryłę byłego dworca. Sam dworzec nigdy nie był własnością miasta. To PKP sprzedawały nieczynny, chylący się ku ruinie obiekt prywatnemu przedsiębiorcy. Goły dworzec, bez przyległego do niego terenu i dróg dojazdowych, stanowił ograniczoną wartość, więc przedsiębiorca kupił również ziemię. Na placu miała powstać przystojna galeria z punktami usługowymi oraz przynajmniej częściowo zachowaną funkcją obsługi kolejowej podróży.

Z planów nic nie wyszło. Inwestycja nie wypaliła, za to pogarszający się stan obiektu ściągał na miasto falę krytyki. Najbardziej oczywiście obrywało się burmistrzowi, bo co z niego za gospodarz, jeśli ma na swoim podwórku takie paskudztwo z powybijanymi szybami i obsikaną bramą? Fakt, że dworzec nie jest

własnością miasta, i że samorząd nie ma mocy decyzyjnej w tej kwestii, z wielkim trudem przebijają się do publicznej wiadomości. Doszło do tego, że miasto rozwieszało wokół budynku plachty informujące o tym, że nieruchomość nie wchodzi w skład zasobów gminnych.

Oczywiście, plakaty nie były jedynym orężem w rękach samorządowców. W umowie kupna-sprzedaży nieruchomości zawarto zapisy zobowiązujące inwestora do podjęcia prac w określonym czasie. Prace te nie zostały rozpoczęte, w związku z czym Zgorzelec przystąpił do egzekucji kar umownych. W ubiegłym roku niedoszły inwestor musiał wyskoczyć z kwoty 300 tys. zł tylko dlatego, że nie zaczął budować, jak przyobiecał. Do tego należałoby doliczyć jeszcze koszty prac zabezpieczających budynek przed grabieżą i rozsypaniem się poszczególnych elementów. W tym roku miasto ani myślało odpuszczać i znowu naliczone zostałyby kolejne kary umowne. Nie doszło do



Te obrazki już za chwilę przejdą do historii nadnyskiego miasta.

tę, bo w przedterminie przedsiębiorca pojawił się w magistracie, uczciwie przyznał, że nie da rady niczego wybudować i zaproponował rozwiązanie uwalniające go od konieczności płacenia kar. Zaoferował, że przekaze miastu nieruchomość za symboliczną złotówkę, byle tylko uwolnić się od problemu.

To była opcja dość daleka od pierwotnego pomysłu na były dworzec - ale jedyna dająca nadzieję na wprowadzenie jakichkolwiek zmian. Latem br. rada miasta wyraziła zgodę na przejęcie dworca w poczet mienia gminnego, a w ubiegłym tygodniu doszło do podpisania aktu notarialnego. I w ten sposób Zgorzelec stał się - po raz pierwszy

w historii - właścicielem samego dworca, jak również przyległej ziemi, którą wcześniej raz już dobrze sprzedał. Wartość wszystkich nieruchomości łącznie szacowana jest na kwotę 2 mln zł. Po dodaniu do tego uprzednio pozyskanej kwoty ze sprzedaży gruntów oraz ściągniętych kar umownych, mamy w sumie ok. 3 mln 700 tys. zł. Za bezdurno, można by rzec.

Sprawa nie jest jednak wcale taka prosta. Były dworzec stanowi tylko hipotetyczną wartość, a póki co jest po prostu problemem. Miasto zamierza go wystawić na sprzedaż wraz z przyległym gruntem. Przyszły potencjalny nabywca będzie się musiał zmierzyć z koniecznością

rozbiórki bądź zagospodarowania budynku, bo takie będą obwarowania przetargu. Jeśli nie znajdzie się chętny nabywca, miasto będzie musiało rozebrać ruinę za własne pieniądze, a wtedy rachunek zysków i strat zmieni się na niekorzyść. Rozbiórka wisiała na włosku już od dłuższego czasu, bo w końcu nawet samo PKP, były właściciel obiektu, zaczęło grozić wstrzymaniem ruchu pociągów ze względu na zagrożenie ze strony zdewastowanego budynku. Sławny w całej Polsce „dworzec” stoi bowiem na wysokiej skarpie, wisząc niejako nad świeżo wyremontowanymi peronami stacji Zgorzelec Miasto.

(mat)

REKLAMA I PROMOCJA

Nauka za granicą z KARR S.A.

Rozmowa z Prezesem Zarządu, Piotrem Miedzińskim

- Nasze najnowsze projekty dla uczniów podstawówek i gimnazjów powiększą ich wiedzę oraz umiejętności językowe. Pozwolą też odkryć, kim dzieciaki chcą zostać w swojej zawodowej przyszłości. To fajna sprawa - dla nich, szkolnictwa i przyszłego rynku pracy.

Silną gospodarkę charakteryzują wykształcone kadry, dlatego Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. dba o edukację w regionie jeleniogórskim, prowadząc projekty kształcenia zawodowego dla młodzieży. W latach 2012-2014 KARR S.A. zrealizował inicjatywę „Dokształcanie zawodowe bez granic”, dzięki której 75 uczestników, w wieku 18-24 lat, zdobyło certyfikaty Izby Handlowo-Przemysłowej z Drezna w kilku zawodach, np. budowlaniec i kucharz. Wyniki „Dokształcania...” były tak dobre, że projekt będzie kontynuowany - w połowie 2016 roku uczniowie i absolwenci szkół zawodowych będą uczyć się w Polsce języka niemieckiego, a potem także zawodu w ośrodkach kształcenia zawodowego w Bautzen i w niemieckich przedsiębiorstwach. Jakby tego było mało - dwa nowe projekty KARR S.A. czekają już na rozpoczęcie. Tym razem udział w nich wezmą młodszy uczestnicy - gimnazjaliści i uczniowie podstawówek. Oprócz nowych kompetencji zawodowych i językowych, młodzież zdobędzie ciekawą wiedzę z różnych obszarów. Gdzie będą się kształcić? Najpierw za południową granicą Polski.

Polsko-czeskie wizyty

Projekt „Pokonajmy granicę” zakłada współpracę między szkołami podstawowymi i gimnazjami w Polsce oraz Republice Czeskiej. Jego celem, oprócz poznania kultury sąsiada, będzie edukacja ekologiczna, zawodowa, historyczna i językowa. Podczas jedno- i wielodniowych, wzajemnych wizyt uczestnicy projektu odwiedzą eko-centra, warsztaty rzemieślnicze i ważne zabytki. Zdobędą dzięki temu wiedzę o gospodarce odpadami, poznają różnice między tradycjami bożonarodzeniowymi i wielkanocnymi obu krajów, wypróbują produkcji miodu i szkła oraz dowiedzą się o ważnych wydarzeniach historycznych z pogranicza polsko-czeskiego.

- Zdecydowaliśmy się na ten projekt, bo dobre relacje między państwami zaczynają się od małych przyjaźni między



ich obywatelami - mówi Piotr Miedziński, prezes KARR S.A. - A pierwszym krokiem do nawiązania przyjaźni jest rozmowa, wspólnie spędzony czas i zdobycie wiedzy o drugim człowieku i jego najbliższym otoczeniu. Takie małe rzeczy, za 5-10 lat, przełożą się na polsko-czeskie kontakty

gospodarcze - dodaje prezes. Projekt „Pokonajmy granicę” rozpocznie się za rok, we wrześniu 2016 r., i potrwa trzy lata. W tym samym czasie startuje kolejna inicjatywa edukacyjna, tym razem skierowana na zachód Europy i przeznaczona wyłącznie dla gimnazjalistów.

Warsztaty zawodowe w Saksonii

Projekt „Preorientacja zawodowa gimnazjalistów” - ma duże znaczenie dla przyszłości polskiego rynku pracy i obecnego systemu edukacji. Jego celem jest ukierunkowanie dzisiejszego ucznia na naukę zawodu, który będzie on wykonywać w przyszłości jako dorosły pracownik. Inicjatywa zakłada tygodniowe, grupowe pobyty w Saksonii, podczas których młodzież każdego dnia pozna jeden fach ze specjalności: obróbka drewna i tworzyw sztucznych, budownictwo, farby, metale i elektryka, hotele i restauracje, handel i magazynowanie. Uczestnicy pojadą do Niemiec z odpowiednim przygotowaniem.

- Wyjazd poprzedzi nauka języka niemieckiego oraz zajęcia z pedagogiem, który omówi z uczniami różnice kulturowe - mówi Piotr Miedziński. - Projekt służy kompleksowemu przygotowaniu młodego człowieka do pracy, z uwzględnieniem umiejętności zawodowych, językowych i społecznych - dodaje prezes KARR S.A.

Dlatego, oprócz praktyk i wykładów, gimnazjaliści będą spędzać czas z niemieckimi rówieśnikami na wycieczkach po Bautzen, pobytach w parkach rozrywki i na basenach, grillowaniu i bowlingu oraz jeździe na łyżwach. Preorientacja rozpocznie się w przyszłym roku i potrwa 3 lata. Jest bezpłatna dla uczestników i opiekunów. Udział w projekcie będą zgłaszać szkoły.



Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.

ul. 1 Maja 27, 58-500 Jelenia Góra

tel. +48 75 75 27 500, fax +48 75 75 27 505, e-mail: biuro@karr.pl

www.karr.pl

www.facebook.com/KARRPL



Dolnośląskie Targi Zawodów Przyszłości, Innowacji i Eksportu

9 października 2015
Park Sportowy Złotnicza 12
Jelenia Góra

ZAPRASZAMY
w godzinach
11:00 - 17:00

Wstęp
wolny

Konkursy
z
nagrodami

Koncert
zespołu
Red Lips

DOBRY ZAWÓD = SUKCES



Program targów:

- 11.00 – oficjalne otwarcie targów
- 12.00 – konkurs z nagrodami
- 12.30 – konkurs z nagrodami
- 13.00 – ścieżka kariery oczami pracownika firmy „Zawodowo na szczyt”
- 13.30 – konkurs z nagrodami
- 14.00 – wykład motywacyjny dla młodzieży i rodziców
„Jak dobrze wybrać swoją przyszłość. Mogę być kim chcę?”
- 15.00 – debaty: „Eksport i Innowacje 2020 – jak będzie?”,
„Wpływ rozwoju potencjału kadrowego na wzrost eksportu”
- 16.00 – koncert gwiazdy Red Lips
- 17.00 – zakończenie targów

Patronat medialny:

Gazeta
WIELKOPOLSKA

telewizja
dm
GRUPA VECTRA

24 Gold

Patronat:

www.invest-park.com.pl



WALBRZYSKA SPECJALNA
STREFA EKONOMICZNA



Poużywał sobie na staruszkach

Zamaskowany recydywista sterroryzował nożem dwie bogatyńskie staruszki. Przestraszył i ograbił najpierw 85-latkę, a później 82-latkę. Czuł się bezkarny. W końcu zapukała do niego policja, co niezmiernie zdziwiło bandytę...

Do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze trafił właśnie akt oskarżenia przeciwko 48-letniemu Sławomirowi W. Mężczyźnie zarzucono dokonanie dwóch napadów rabunkowych z użyciem noża. Jego ofiary to 85-letnia Regina B. oraz 82-letnia Teresa S. Obie wiekowe panie mieszkają w tym samym

budynku w Bogatyni, aczkolwiek osobno. Połączyły je włamania do ich mieszkań, kończące się nieodmiennie kradzieżami, w wykonaniu tego samego napastnika.

Sławomir W. miał metodę. Po pierwsze wybierał samotnie mieszkające staruszki. Wkładał na głowę kominiarkę, nocą włamywał się do miesz-

kania swojej ofiary, a potem z nożem w ręce budził kobietę ze snu. Zastraszone, kompletnie bezradne panie robiły wszystko, co im bandzior kazał. Oddawały pieniądze, pozwalały wynieść z mieszkania telewizor, a nawet opróżnić lodówkę. Lato było gorące, panowały upały. Każdy kto mógł otworzyć okno w miesz-

kaniu, robił to. Starsze panie sąsiadki też.

Pierwszy swój występ Sławomir W. dał 24 lipca 2015 roku. Do północy brakowało pół godziny. Policja odebrała zgłoszenie o tym, że zamaskowany sprawca z nożem w ręce napadł na panią Reginę i szarpiąc ją, zmusił do oddania 300 zł. Wtedy jesz-

cze nie było wiadomo, kto to. Wkrótce jednak się okazało, że łatwe zwycięstwo rozzucho waliło bandytę. Już cztery dni później ten sam człowiek napadł znowu 85-latkę, tyle, że w jej własnym domu. Wszedł do mieszkania przez okno kuchenne, wyłamał zamek w drzwiach wejściowych, a potem ukradł stary telewizor o wartości szacunkowej ok. 700 złotych.

Żłodziuż czuł się coraz pewniej. 6 sierpnia znowu włożył kominiarkę i wziął do ręki nóż. Tym razem groźbą i przemocą odebrał 82-letniej Teresie S. 220 zł. Poszło łatwo, więc dwa dni później, 8 sierpnia, włamał się także do mieszkania pani Teresy. Tym razem wszedł do środka przez okno w łazience. Potem wyłamał drzwi wejściowe, przez które wyniósł telewizor o wartości 1200 zł. Jak poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze, Wioletta Niziołek, obie kobiety zamieszkiwały w tym samym budynku. Policji dało to do myślenia. Pomimo tego, że ograbione kobiety nie potrafiły dokładnie opisać napastnika, funkcjonariusze wytypowali mężczyznę podejrzanego o rozboje.

- Mężczyzna był całkowicie zaskoczony wizytą policjantów - poinformował rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu, Antoni Owsiak. - Zaprzeczał, aby miał jakikolwiek związek z rozbojami.

Żarty się jednak skończyły, gdy w mieszkaniu podejrzanego odnaleziono część przedmiotów skradzionych uprzednio staruszkom. Okazało się także, że mężczyzna ma też na sumieniu co najmniej dwa włamania do innych mieszkań, skąd zabierał przede wszystkim sprzęt RTV. Co więcej, był już w przeszłości karany sądowo. Tymczasowo Sławomir W. trafił do aresztu. Obecnie, za napady rabunkowe z niebezpiecznym narzędziem w ręku oraz kradzieżę z włamaniami grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności, a nie mniej, niż 3 lata.

REKLAMA I PROMOCJA

50% WIĘCEJ DOŁĄDOWANIA PRZENIEŚ NUMER DO MIX W T-MOBILE

SAMSUNG GALAXY
TREND 2 LITE
+ PLECAK T-MOBILE

2 zł w MIX 35

SPRAWDŹ W SKLEPIE
I NA WWW.T-MOBILE.PL



SONY XPERIA™ E4
+ STATYW SELFIE

9 zł w MIX 35



CHWILE, KTÓRE ŁĄCZĄ.

Regulamin oferty „Przenieś numer do JUMP MIX w Mix na liczbę doładowań” jest dostępny w punktach sprzedaży T-Mobile oraz na stronie www.t-mobile.pl. Liczba gadżetów ograniczona.

(mat)

Klaster trzech kultur

Po strefowym klastrze edukacyjnym, uniwersytecie zawodowym dla gimnazjalistów, klasami pod patronatem kamiennogórska strefa ekonomiczna rozpoczyna realizację kolejnego, tym razem międzynarodowego projektu. W Jeleniej Górze, podczas „Polsko-Czeskiej Konferencji Gospodarczej”, prezes zarządu kamiennogórskiej strefy, Iwona Krawczyk zapowiedziała utworzenie klastra edukacyjnego trzech kultur.

Do współpracy zamierza zaprosić partnerów z Czech i Niemiec. Wymiana doświadczeń w połączeniu z dotychczasowymi osiągnięciami w działalności na rzecz edukacji i międzynarodowym rynkiem pracy zapowiada nowatorskie kształcenie uczniów w rzeczywistych warunkach pracy, także poza naszymi granicami. Takie możliwości stwarza życie na styku trzech granic, więc warto z nich skorzystać. Między innymi na klastrze trzech kultur już w niedługiej przyszłości może opierać się nie tylko polsko-czeska, ale i polsko-niemiecka współpraca.

Wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik podkreśliła rolę kamiennogórskiej strefy we wzmacnianiu polskiej gospodarki. Iwona Krawczyk jest inicjatorką strefowego klastra edukacyjnego. Za jej przykładem w Polsce powstały kolejne.

Podczas konferencji, sporo czasu poświęcono na prezenta-

cje obrotów handlowych odnotowały wzrost o ok. 11 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. Skumulowana wartość polskich inwestycji w Czechach na koniec 2013 r., według danych NBP, wyniosła ok. 1,6 mld EUR. Czeskie inwestycje w Polsce są prawie 6-krotnie mniejsze, a ich skumulowana wartość wyniosła niecałe 270 mln EUR. W Jeleniej Górze zastanawiano się, jak te proporcje wyrównać. Jiří Koliba, wiceminister Przemysłu i Handlu Republiki Czeskiej, mówił m.in. o gwałtownym przyspieszeniu gospodarki czeskiej.

Ilona Antoniszyn-Klik z Iwoną Krawczyk wręczyły siedmiu osobom Odznaczenia Honorowe Ministra Gospodarki „Za Zasługi dla Rozwoju Gospodarki RP”. Otrzymał je: Witosław Antoni Wasilewski, dyrektor biura Regionalnej Izby Handlu i Przemysłu w Bielsku-Białej, František Molík, dyrektor biura



„Polsko-Czeska Konferencja Gospodarcza” w Jeleniej Górze.



Podczas konferencji przyznano Odznaczenie Honorowe Ministra Gospodarki „Za Zasługi dla Rozwoju Gospodarki RP”.

cję stosunków gospodarczych między Polską i Czechami. Pokazano możliwości inwestycyjne, jakie oferują oba kraje, instrumenty wsparcia. Podkreślano rolę budowy S3 oraz znaczenie inwestowania w innowacje.

Republika Czeska należy do naszych głównych partnerów gospodarczych. W 2014r. zajmowała 5 miejsce pod względem obrotów handlowych, a już w I półroczu br. polsko-

w Nachodzie Wojewódzkiej Izby Gospodarczej województwa Hradec Králové, Grzegorz Rychter, prezes zarządu Sport Szklarska Poręba sp. z o.o., Oskar Mužíček, dyrektor Regionalnej Izby Gospodarczej w Jabloncu nad Nysą, Julian Gozdowski, inicjator i komandor Biegu Piastów, prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów, Czesław Kręciwost, wieloletni burmistrz Kudowy Zdroju oraz Jerzy Pokój,

samorządowiec, przedsiębiorca, ratownik górski.

Konferencja była największym i najważniejszym przedsięwzięciem promocyjnym dla polskiego i czeskiego biznesu, przedstawicieli samorządów oraz izb gospodarczych z obszarów przygranicznych. Kamiennogórska strefa ekonomiczna zorganizowała ją wspólnie z Ministerstwem Gospodarki.

(buz)



Iwona Krawczyk, prezes zarządu SSEMP S.A. i Jiří Koliba, wiceminister Przemysłu i Handlu Republiki Czeskiej



Konferencja „Otwarcie komunikacyjne Kotliny Jeleniogórskiej”

O lepsze drogi i szybsze pociągi

Niewiele było takich, którzy wierzyli, że trwające od szeregu lat starania jeleniogórskich parlamentarzystów i samorządowców zabiegających o „przyciągnięcie” trasy szybkiego ruchu S-3 do Bolkowa zakończą się sukcesem. A jednak. Stało się to w ostatnią środę 30 września.

W tym dniu, gdy w Jeleniej Górze otwierano konferencję o drogach i kolejach w naszym regionie, w Bolkowie podpisano umowę z firmą MOTA-Engil na budowę odcinka S-3 pomiędzy węzłem Jawor, a węzłem Bolków. Nic nie może zagrozić tej inwestycji. Są pieniądze, jest wykonawca, są umowy. Firma MOTA-Engil zrealizuje 16-kilometrowy odcinek S-3 za kwotę blisko 350 milionów złotych z kilkoma mostami i wiaduktami. S-3 ma być gotowa w 2018 roku.

Drugą dobrą informacją jest ogłoszenie w połowie września postępowania przetargowego na zaprojektowanie obwodnicy Bolkowa w ciągu drogi Jelenia Góra-Wrocław. Obwodnica ta będzie drogą klasy GP o długości blisko 8 km z 3 estakadami i 3 wiaduktami kolejowymi. Będzie ona omijała Bolków od południowej strony po nowym śladzie.

W decyzyjnym towarzystwie o drogach i torach

O koniecznych inwestycjach drogowych i kolejowych można rozmawiać bez końca. Ważne aby robić to z osobami decyzyjnymi. Taka zasada przysięgała inicjatorom debaty „Otwarcie komunikacyjne Kotliny Jeleniogórskiej”. Stąd obecność w Jeleniej Górze Waldemara Sługockiego, wiceministra Infrastruktury i Rozwoju, Andrzeja Massela z Instytutu Kolejnictwa, Piotra Malepszaka, dyrektora Biura Dróg Kolejowych z PKP PLK SA oraz Artura Tarasewicza z wrocławskiego oddziału GDDKiA. Każdy z nich przygotował merytoryczny materiał i jakąś dobrą wiadomość dla jeleniogórzan.

- Musimy naciskać na decydentów z Warszawy i Wrocławia i stale im



- Domagam się, aby natężenie ruchu pojazdów na drodze do Wrocławia mierzyć w dni weekendowe - mówił Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry - To wtedy „płyną” największe strumienie turystów.

przypominać, że aglomeracja jeleniogórska potrzebuje dobrych dróg, torów, szybkich pociągów. Bez tego nie ściągniemy większej liczby turystów, inwestorów, a nasi przedsiębiorcy będą ponosić nieuzasadnione koszty dowozu i wywozu towarów - mówiła w trakcie konferencji posłanka Zofia Czernow - Efekty są, ale stale poniżej naszych oczekiwań.

Optyzmizm kolejarzy

Do 2012 roku kolejnictwo w naszym regionie było w zapaści. Symbolem tego była trzyipółgodzinna jazda pociągiem do Wrocławia, a skutkiem masowy odpływ pasażerów do innych przewoźników. Po zainwestowaniu prawie 400 milionów złotych w odbudowę torów

sytuacja poprawiła się. Czas dojazdu pociągu pociągów do Wrocławia wynosi niewiele ponad 2 godziny i jeszcze się skróci. Nastąpi to, gdy zakończą się modernizacje kolejnych odcinków m.in. pomiędzy Janowicami i Marciuszowem, na co przeznaczono kolejne 50 mln złotych.

Od grudnia być może będzie jeździł do Jeleniej Góry pociąg pendolino. Nie jest to jeszcze pewne, bo z powodów formalnych musi na to wyrazić zgodę Komisja Europejska, która sfinansowała zakup włoskich pociągów.

- Pendolino to taka wisienka na torcie. Dużo ważniejsze z punktu widzenia masowego podróżnego jest, aby wyraźnie przyspieszyły pociągi osobowe. Aby przejazd koleją do pracy, czy na wycieczkę był szybki i przyjemny - powiedział w Jeleniej Górze Piotr Malepszak, dyrektor z PKP PLK SA - W nieodległej perspektywie czas przejazdu zwykłych pociągów na linii do Wrocławia nie powinien przekraczać 2 godzin. Szybciej nie można z powodu krzywizn torów w okolicach Wałbrzycha i Świebodzic. Gdyby nie zachować tam ograniczeń prędkości - każdy pociąg by się wykoleił. Dlatego rozważane jest wybudowanie skrótu pomiędzy stacjami Jaworzyna Śląska i Sędziszów. Na to potrzeba jednak miliard złotych.

Od wejścia w życie nowego rozkładu jazdy, czyli od grudnia, znacząco ma się poprawić skomunikowanie regionu jeleniogórskiego z kolejami czeskimi. Wpisano już do rozkładu jazdy (od grudnia) stałe i częste połączenia pociągów ze Szklarskiej Poręby do Liberca, Tanvaldu i Turnova.

Kolejarze lubią marzyć. Świadczy o tym wspólny polsko-czeski projekt studialny Kolei Szybkich Prędkości osiągających od 200 do 350 kilometrów na godzinę relacji Wrocław-Praga. Mówił o tym na jeleniogórskiej konferencji Andrzej Massel z Instytutu Kolejnictwa. Co ciekawe, w rozważanych wariantach super trasa pociągów relacji Wrocław-Praga miałaby przekraczać polską granicę w okolicach Pobiednej lub w Zawidowie.

S-3 do Lubawki i dalej do Czech

Na przełomie roku 2015 i 2016 Polska złoży wniosek do Unii Euro-

Która droga najważniejsza?

Dla mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej najważniejsza jest droga w stronę Wrocławia. Taka jaka jest ona w tej chwili już nikogo nie zadowala. Stąd ustawiczna presja - także w trakcie tej konferencji - aby przebudować ją na trasę szybkiego ruchu. Tego jeszcze tym razem nie udało się osiągnąć. Na razie wrocławski oddział GDDKiA obiecuje zmodernizowanie 20-kilometrowego odcinka drogi w systemie 2+1. Oznacza to, że w kilku miejscach pojawią się trzecie pasy ruchu dające szansę wyprzedzania samochodów tamujących ruch.

Decydenci i drogowcy, uchylając się od decyzji przedłużenia trasy S-3 do Jeleniej Góry, przedkładają wyniki badań natężenia ruchu na drodze Jelenia Góra-Wrocław.

- Domagam się, aby natężenie ruchu pojazdów na drodze do Wrocławia mierzyć w dni weekendowe - mówił Marcin Zawila, prezydent Jeleniej Góry - To wtedy „płyną” największe strumienie turystów. Musimy zadbać o ich dogodny przyjazd do miejsc wypoczynku. Tak samo jak i o bezpieczny powrót.

Konkretem jest zapowiedź przebudowania jednego ze szczególnie niebezpiecznych miejsc na trasie - skrzyżo-



- Aglomeracja jeleniogórska potrzebuje dobrych dróg, torów, szybkich pociągów. Bez tego nie ściągniemy większej liczby turystów, inwestorów, a nasi przedsiębiorcy ponosić będą nadal nieuzasadnione koszty dowozu i wywozu towarów - mówiła Zofia Czernow



- Inwestycje krajowe nigdy same do żadnego regionu nie przychodzą. Trzeba o nie walczyć i lobbować - powiedział Jerzy Pokój, przewodniczący Rady Powiatu - Wspólnie - miasto Jelenia Góra i władze powiatu, przekonywaliśmy decydentów o potrzebie modernizacji newralgicznej drogi Jelenia Góra-Bolków.

pejskiej o dofinansowanie budowy połączenia szybkiej trasy S-3 od Bolkowa przez okolice Lubawki do granicy z Czechami. Jest bardzo duża szansa na uzyskanie dofinansowania, gdyż Komisja Europejska uruchomiła właśnie nowy program inwestycyjny zatytułowany „Łącząc Europę”. Dokonano już niezbędnych uzgodnień z partnerami czeskimi, co daje szansę, że znajdą się na to unijne pieniądze. A trzeba ich sporo. Według dzisiejszych cen zbudowanie 31 kilometrów szybkiej drogi z Bolkowa do granicy z Czechami w okolicach Lubawki będzie kosztowało 3 miliardy złotych. Ta inwestycja została już ujęta w Rządowym Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2015-2023.

wania, właściwie zjazdu do Radomierza. Niemal co tydzień dochodzi tam do wypadków i kolizji.

Zdaniem jeleniogórskich przedsiębiorców - uczestniczących w debacie drogowej - trasą szczególnie ważną jest droga nr 30 z Jeleniej Góry do Zgorzelca. W tamtą stronę eksportowane są towary wytwarzane w jeleniogórskich przedsiębiorstwach. Konieczne jest zbudowanie obejść takich miejscowości jak Pasiecznik, Biedrzychowice i Chmieleń. Wśród głosów z sali pojawiła się i taka oryginalna propozycja, aby trudny i uciążliwy przejazd przez miejscowość Kaczorów rozwiązać za pomocą estakady biegnącej ponad skrzyżowaniem. Zdaniem pomysłodawcy - takiemu rozwiązaniu sprzyja ukształtowanie terenu.

Rykoszetem

Kłęska urodzaju. Nie jesteśmy w stanie zebrać plonów imponującej aktywności animatorów życia kulturalnego Jeleniej Góry. Nawet jeśli bardzo tego pragniemy, bo przecież nie można być w kilku miejscach jednocześnie. Choć rozpacz ma ma także wymiar osobisty, piszę „my”, ponieważ przez cały ubiegły tydzień co rusz słyszałem od uczestników kulturalnych wydarzeń: „Chciał/Chciałabym być tu i tam, ale przecież się nie rozerwę”.

Ja się rozerwałem. Wewnętrznie. Z bólem, ale porzuciłem jednak pierwszą część tegorocznego Festiwalu Muzyki Teatralnej, który cenię, lubię i szanuję. Choć serce pękało, porzuciłem FMT dla JST. Wybrałem uczestnictwo w Jeleniogórskich Spotkaniach Teatralnych. Z wyrachowania. Kotlina rozbrzmiewa muzyką, postanowiłem więc wykorzystać okazję i tu, na miejscu, wchłonąć nieco więcej teatralnych propozycji repertuarowych, po które standardowo jeździć trzeba gdzieś dalej. Tym chętniej, że miały też w sobie mocny akcent muzyczny. Mamiłem się przy tym naiwnym przekonaniem, że w kolejnym tygodniu zdążyć jeszcze liźnąć cokolwiek z muzyki teatralnej w festiwalowym wydaniu, która przez kilka najbliższych dni będzie jeszcze dostępna. Naiwnym, wszak doskonale wiem, że FMT nie wyczerpuje listy muzycznych propozycji najbliższego tygodnia, z których mogę skorzystać. Co sprawia, że kilka wydarzeń o podobnym charakterze odbywa się w maleńkiej Jeleniej Górze jednocześnie? Maleńkiej, jak na hurtową ilość kulturalnych wydarzeń serwowanych w tym samym czasie. Bo pamiętać trzeba, że równolegle w sercu kulturalnej kotliny rozbrzmiewały jeszcze jazz (w niejednym), rozgrywały się kulturalne przecieże „Senioralia”.

No i sporo działa się w innych miejscowościach regionu, do których można wyskoczyć po porcję wrażeń. Słusznie ktoś zauważył, że dobrej muzyki i teatru nigdy za wiele, a poza tym każdy ma prawo wyboru. No i chyba lepiej, gdy jest jakiś wybór. Owszem, tylko kto ma wybierać? Kto, decydując o kalendarzu wydarzeń, myśli o publiczność? Tak bogaty kalendarz wydarzeń ma sens w dużo większych ośrodkach, gdzie potencjalnej publiczności jest dużo więcej. Na naszym podwórku przekłada się to na zazwyczaj na marną frekwencję na widowni, niewynikającą wprost ani z siły nabywczej kupujących bilety, ani z jakości i wartości proponowanych koncertów czy spektakli.

Od lat trwa głośnie narzekanie na brak koordynacji wydarzeń w Jeleniej Górze. I nic z tego nie wynika. Często zastanawiam się, czy organizatorzy imprez kulturalnych zastanawiają się, dla kogo robią te wydarzenia? Jeśli dla siebie, nie ma o co kruszyć kopii. Wiadomo, o co chodzi. Sztuka dla sztuki? To też jakaś recepta na życie. Nie szukajmy jednak bardziej logicznego, rynkowego sensu takiego działania. Marudzenie o konkurencji, nawet jeśli sprowadza się ona do bitwy wyłącznie o duszę, zalatuje głupotą. Szczególnie, że o publiczność „walczą” tu głównie instytucje budżetowe, utrzymywane za ciężkie, publiczne pieniądze.

Daniel Antosik

Zdrojowy Teatr Animacji przygotował spektakl dla dorosłych widzów! Dramat Eugene Ionesco „Szałośćstwo we dwoje” wyreżyserował Tadeusz Rybicki, aktor Teatru Cinema, reżyser, twórca Teatru Karawana - Teatru Osób Uzależnionych.

Tekst Ionesco powstał w latach sześćdziesiątych XX wieku. Sytuacja pary bohaterów, którzy toczą z sobą nieustanną wojnę, jest sytuacją metaforyczną. A jednak to tekst realny i dziś. - Jestem przerażony, że tekst, który miał być soczewką skupiającą wady i problemy, nagle stał się potoczny, kolokwialny, codzienny. Zdania, które padają na scenie, albo już gdzieś słyszałem, albo sam je wypowiedziałem - mówi Tadeusz Rybicki.

Lidia Lisowicz i Sławomir Mozolewski, aktorzy Zdrojowego Teatru Animacji wcieliłi się - a właściwie schowali się w skorupy, maski - głównych bohaterów. - Pewne teksty się nie starzeją. Mój bohater to typowy mężczyzna, który jest z kobietą, ale uczucie pomiędzy nimi dawno już się skończyło. Pozostają wzruszenia ramionami. Dopiero konflikt, który dzieje się w tle, łączy ich - Sławomir Mozolewski przyznał, że podczas pracy nad spektaklem „było ciężko”.

Lidia Lisowicz podkreśla wagę aktualnego czasu i aktualnej sytuacji w Europie. Próbuje tekst Eugene Ionesco ten kontekst aktorzy czuli wyraźnie.

0 piekle,

które sami sobie stwarzamy

- Teatr absurdu, który proponuje Tadeusz Rybicki, dla aktorki lalkarki był wyzwaniem - powiedziała aktorka. Przygotowując się do roli Onej, w tekście napotkała „kilka prawd życiowych”:

- Kobieta w pewnym wieku zadaje sobie pytania, czy na swojej drodze spotkała właściwą osobę i co by było, gdyby spotkała kogoś innego. A może inaczej w ogóle nie istnieje? Może tylko sobie wyobrażamy, że inna relacja, inne miejsce na Ziemi, inne okoliczności sprawiłyby, że bylibyśmy inni? A może jesteśmy tu i teraz, bo tak ma być?

Oglądając spektakl, można gorzko się zaśmiać. Więcej jest tu jednak refleksji.

- To spektakl o piekle, które stwarzamy sobie sami. Zamykając się w kręgu własnych, wygenerowanych przez siebie problemów, współczesny człowiek nie dostrzega tego, co ma. Mówię tu o sytuacji, którą wytworzyliśmy w Europie. W miejsce trosk o tak zwane podstawy wytwarzamy frustrację „wyższego rzędu”: niezadowolienie z partnera, związku. Możemy te sytuacje zakończyć, ale wolimy tkwić w toksynach, które produkujemy z ludźmi, z którymi wchodzimy w relacje - tłumaczył Tadeusz Rybicki tuż przed premierą.

Reżyser przyznał, że w tekście sztuki uwiodło go poczucie humoru autora wplecione w bolesne sprawy, jakie porusza. I choć nikomu z wi-

dów nie jest do śmiechu pełnym głosem, towarzyszy mu poczucie groteski, absurdu. W myśl powiedzenia: „Sami z siebie się śmiejemy”. Te postaci na scenie to my.

Autorem scenografii - kostiumów odwołujących się do ikon popkulturowych, symboli konsumpcjonizmu, skorup, w które chowają się główni bohaterowie, ich masek, czyli futra z lampartów i skóry węża - jest młody artysta, student ASP w Warszawie, Stachu Szumski. Muzykę do spektaklu napisał artysta grający na scenach muzycznych w Polsce i za granicą, Mateusz Rybicki. Ruch sceniczny opracowała Anna Krych. Animacją multimedialną zajęli się Paweł Jeleński.

MPP

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Dzisiaj (wtorek, 6 października) w DKF „Klapy” „Anatomia zła” - polski thriller osadzony we współczesności. Za tydzień (wtorek, 13 października) dramat w koprodukcji islandzko-niemiecko-norweskiej „O koniach i ludziach”. Początek seansów godz. 18:00.

Do czwartku (7 października) w DKF „Klapy” także **Przegląd Filmów dla Dzieci i Młodzieży**. W te dni o godz. 9.00 emitowane będą najnowsze polskie filmy animowane, a godz. 11.00 przykłady dziecięcej kinematografii z krajów dość egzotycznych: w środę film chiński, a w czwartek indyjski.

W środę, 7 października o godz. 17.00 w Książnicy Karkonoskiej **wieczór poetycki Joanny Małoszyckiej**. J. Małoszycka jest także malarką i ilustratorką - jej prace będzie można oglądać w Książnicy do końca miesiąca.

Po dawce poezji można posłuchać jazzu: **Jazz w ODK - koncert Otwartej Grupy Swingującej**; środa, 7 października, godz. 19.00.

W czwartek (8 października) w Muzeum Przyrodniczym wieczorna prelekcja w „Cyklu czwartkowym”. Tym razem temat brzmi: „Włoski niezbędnik”, a prelegentem będzie **Tomasz Jamiołkowski**. Początek prelekcji multimedialnej o godz. 19.00.

W piątek (9 października) kolejny **koncert XIV Międzynarodowego**

Krokus Jazz Festiwalu im. Tadeusza „Errolla” Kosińskiego: **Taras Bakowski Quartet** - w klubie „Kwadrat” JCK o godz. 19.00.

W poniedziałek (12 października) dwa spektakle impresaryjne w Teatrze Norwida. Błyskotliwą, angielską komedię Donalda Churchilla, Petera Yeldhama „**Przekręt (nie)doskonały, czyli kto widział pannę Flint?**” pokazuje Teatr Capitol. Na sztukę można się wybrać o godz. 17.30 lub 20.30. Na scenie popularni i lubiani aktorzy - m.in. Joanna Moro, Sonia Bohosiewicz, Jacek Kopczyński, Dorota Chotecka, Andrzej Pieczyński.

Poniedziałkowe (12 października) spotkanie z cyklu „**Ars poetica**” o godz. 17.00 w kawiarni „Muza” w ODK „Zabobrze” poświęcone będzie prezentacji zbioru poezji „Jesień w kalejdoskopie”.

Od przyszłego tygodnia w poniedziałkowe wieczory - o godz. 18.00 - nowa oferta JCK-u: **DKF Seniora**. Na początek (12 października), polski dramat „**Chce się żyć**”.

Dziś (wtorek, 6 października) ostatni dzień, by obejrzeć **po konkursową wystawę fotografii prasowej BZWBK Press Foto 2015**, która prezentowana jest w Galerii SKENE Teatru Norwida.

Kończy się też **wystawa prac Zofii Stryjeńskiej** z kolekcji rodziny Żelicyńów-Żarskich - „Polskie stroje i tańce ludowe”. Ekspozycję w Muzeum Karkonoskim można zwiedzać do niedzieli 11 października.

Od piątku (9 października) nowa wystawa w BWA. Znajdą się na niej prace F. Berendta, P. Blajerskiego, P. Bosackiego, D. Fodczuka, D. Koniu-

szy, B. Kubskiej, I. Omuleckiego, A. Polskiej, Z. Rogalskiego, M. Sadowskiego, K. Smoleńskiego, R. Wilka, M. H. Zdanowicza, pod wspólnym tytułem „**Milczenie dźwięków**” Wernisaż o godz. 18.00, a wystawa będzie dostępna do 7 listopada.

BOLESŁAWIEC

„**Przekręt (nie)doskonały czyli kto widział pannę Flint?**” w wykonaniu Teatru Capitol także w Bolesławcu - w Kinie Forum, w czwartek 8 października o godz. 19.00.

PIECHOWICE

Wernisaż wystawy **Katarzyny Rotkiewicz-Szumskiej** w Piechowickim Ośrodku Kultury w czwartek, 8 października o godz. 17.00. Wystawa będzie czynna do 13 listopada

STANISZÓW

Koncert Katarzyny Groniec „ZOO” - w ramach Festiwalu „Muzykalnia Stanisławska” w Pałacu Stanisłowskim - Centrum Sztuki w sobotę, 10 października o godz. 18.00.

ŚWIERADÓW ZDRÓJ

Jesienne Spotkania Chóralne Świeradów-Zdrój 2015 w sobotę 10 października. Inauguracyjny koncert w Hali Spacerowej uzdrowiska o godzinie 15.00. Wezmą w nim udział m.in. chóry z Wrocławia, Głogowa, Oławy, Kłodzka, Chojnowa, Lubina, Nowogrodzka i Lubania.

(mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl

REKLAMA I PROMOCJA

TEATR NASZ
Kraina dobrego humoru

08 PAZ Pomarańcze i Mandarynki, czyli powtórka z Grechuty

to pieczeniowiec dobrany zestaw utworów, któremu towarzyszyć będzie lekki nastrój nostalgii przyprawiony humorem i bezpośredniością znakomitych artystów - **Jadwigi Kutty i Jacka Szreniawy**

czwartek, 19.00 / Miejsce: Restauracja MoTTo Jelenia Góra (os. Czarne), ul. Borówkowa 8

09 PAZ Nasza klasa

piątek, 19.00 / Miejsce: Teatr Nasz, Michałowice

TELEFONICZNA REZERWACJA MIEJSC: 502 633 518 • 603 585 589

www.TeatrNasz.pl

TeatrNaszMichalowice

Trwa Festiwal Muzyki Teatralnej

Oryginalne, ciekawe koncerty, spektakle, plenerowe instalacje, performance, sympozjum - to propozycje z bogatego programu tegorocznej, jedenastej edycji Festiwalu Muzyki Teatralnej, poświęconego twórczości Tadeusza Kantora. Artystyczne wydarzenia jedyne tego typu festiwalu w Europie potrwać do 11 października. Trafiają do miłośników sztuki w Jeleniej Górze, Piechowicach, Kowarach, Michałowicach i we Wrocławiu.

- Muzyka teatralna w Europie, komponowana przez wybitnych twórców, żywot swój ogranicza do czasu wystawiania sztuki. Nasz festiwal jest próbą ocalenia muzyki i na powrót oddania jej słuchaczowi - podkreśla Zbigniew Szumski z Teatru Cinema, organizator FMT - Muzyka teatralna prezentowana poza spektaklem potwierdza nie tylko swoją samodzielność, ale także autonomię współuczestnictwa, a poprzez rozszerzony kod muzyczny - o nastrój, rytm i pamięć spektaklu - potwierdzi swoją osobowość i wyjątkowość wśród innych gatunków muzycznych.

- Zjawiska, jakie prezentujemy podczas festiwalu, mogły powstać dzięki niesamowitemu dziedzictwu, jakim jest sztuka Tadeusza Kantora - dodaje Katarzyna Rotkiewicz-Szumski.

Kurator festiwalu Paweł Szroniak podkreśla, że twórczość patrona, wybitnego artysty i reżysera Tadeusza Kantora, silnie wpłynęła na kształt polskiej sztuki drugiej połowy XX wieku. W programie festiwalu uniknięto mielizn laurkowości i imitatorstwa.

Ze zrealizowanych już zdarzeń warto wymienić koncerty: na flet glissandowy i elektronikę Erika Dreschera (Niemcy), spektakle „Heartbreak Hotel” (A3 Teatr/Teatr Cinema) i „Autobus cz.1.” warszawskiego Teatru Zgoda (oswajanie przestrzeni z dźwiękiem).

W sobotni wieczór w Miejskim Domu Kultury „Muflon” muzycznych wrażeń dostarczył koncert „Illogical Harmonies” na altówkę i kontrabas. Amerykańsko-australijski duet Johnny Chang - Mike Majkowski należy do czołówki muzyków eksperymentujących z dźwiękiem. Aktualnie muzycy mieszkają w Berlinie. W niedzielę zachwycić czterogodzinny koncert organowy Niemki Ewy Marii



Johnny Chang (USA) na altówce i Mike Majkowski (Australia) na kontrabasie zagrali niezapomniany koncert „Illogical Harmonies”.

Houben w kościele ewangelicko -
augsburskim na cieplickim Placu
Piaśtowskim.

Awizowana wcześniej instalacja w czterech odsonach „Listening Piece in Four Parts” Petera Ablingera z Austrii będzie prezentowana w przestrzeni publicznej w Jeleniej Górze codziennie, od najbliższego czwartku, 8 października. Dzisiaj, 6 października, zaplanowano dwa koncerty: łącińsko - polsko - ukraiński barokowy melanz wokół tematu osuwajania śmierci wykonają Serhij Petrychenko, Maciej Kaziński i Danił Percow (godz. 19 - kościół pw. Św. Antoniego Padewskiego w Pichowicach),

I Chilijczyk Cristian Alveara „Radu Malfatti, shizuka ni furu ame” (godz. 21 - TBC Wrocław). W środę (7.X.) w „Muflonie” o godz. 19 koncert na live electronics i głos Kacpra Ziemanina i Pawła Krzaczkowskiego. Dzień później, o godz. 20 w Teatrze Cinema w Michałowicach spektakl audiowizualny „What She Does” Cristiny Maldonado z Meksyku i Thomasa Prochazki z Czech. W piątek (9.X.) w „Muflonie” Sebastian Buczek pokaże performance dźwiękowe inspirowane twórczością Tadeusza Kantora.

Szczegółowy program festiwalu na
www.nj24.pl

Henryk Stobiecki



Piątkowy wieczór wypełnił koncert na flet glissandowy i elektronikę niemieckiego artysty Erika Dreschera. - Koncert ten jest tak naprawdę prezentacją najciekawszych zjawisk z zakresu muzyki współczesnej i eksperymentalnej. Będziemy mogli usłyszeć kompozycje twórców przynależnych do paru generacji - opowiadał Paweł Szroniak, kurator festiwalu, zanim artysta z Niemiec pokazał się na scenie. - Pierwszy utwór będzie naprawdę głośny, ale proszę się nie obawiać, później będzie ciszej. Jest to

wprawdzie muzyka eksperymentalna, ale to nie oznacza, że trzeba mieć jakieś szczególne predyspozycje i kompetencje, żeby ją odbierać. Zachęcam do cieszenia się tą muzyką - wprowadzał w klimat koncertu Paweł Szroniak.

W programie koncertu znalazły się utwory Drora Feilera, Alvina Luciera, Petera Ablingera, Chiyo-ko Szlavnics i światowa premiera utworu „DreGliss” Philla Niblocka.

Koncert na flet glissandowy i muzykę elektroniczną nastawiony był na wykorzystanie potencjału miejsca. Stąd takie zabiegi, jak praktyka poruszania się po sali koncertowej w sobieszewskim Muflonie grającego na flecie glissandowym artysty z Niemiec czy nakładanie ścieżek fletu na żywo i w warstwie odtworzeniowej. Eksperymenty dźwiękowe zmuszały słuchających do zmiany percepcji.

MPP

Wydłużony termin nadsyłania prac do konkursu fotografii mobilnej

Zrób zdjęcie i wygraj tablet!

Gorąco zachęcamy młodych fotografów do udziału w I Dolnośląskim Konkursie Fotografii Mobilnej „Obok Mnie”. Konkurs jest adresowany do dzieci w wieku od 10 do 13 lat zamieszkujących na Dolnym Śląsku, fotografujących telefonem komórkowym, smartfonem lub tabletem. Tematyka zdjęć jest dowolna. Do wygrania wartościowe nagrody! Termin zgłaszania prac mija 15 października 2015 r.

Celem konkursu jest wyłonienie spośród uczestników osób szczególnie utalentowanych w tworzeniu obrazów fotograficznych za pomocą prostych, cyfrowych urządzeń, i budowanie świadomości obrazu oraz zaprezentowanie wizualnej wrażliwości dzieci na otaczającą je rzeczywistość w postaci wystawy.

W czasach cyfryzacji fotografii, dostępności i łatwości zapisu tego, co jest „obok” za pomocą chociażby telefonu komórkowego, dorośli mają możliwość obejrzenia świata z perspektywy bardzo młodego człowieka. Poznania jego sposobu widzenia, kadrowania obrazu, jego wrażliwości i tego, co dla niego jest najbardziej interesujące w najbliższym otoczeniu. Konkurs to również znakomita

okazja dla młodych uczestników do poznania siebie nawzajem za pomocą porównania różnego, własnego sposobu patrzenia na świat. Okres wakacyjny jest najlepszym, bo wolnym od zajęć szkolnych czasem, który można poświęcić znakomitej rozrywce, jaką bywa fotografowanie.

Organizatorem Konkursu Fotograficznego „Obok Mnie” jest Jeleniogórskie Centrum Kultury w Jeleniej Górze oraz Stowarzyszenie Jeleniogórska Strefa Fotografii.

Konkurs jest organizowany przy współpracy z Książnicą Karkonoską w Jeleniej Górze.

Szczegółowy regulamin oraz karta zgłoszeniowa znajduje się na **www.sjsf.pl**, **www.jck.pl**.

(redd)

**O BOK
M N I E**

**I dolnośląski konkurs
fotografii mobilnej
dla dzieci w wieku
10–13 lat**

**Z R Ó B
Z D J Ę C I E**

**telefonem komórkowym,
smartfonem lub tabletem**

... wyslij je do 15.10.2015 r. na adres fotokonkurs@jelenia.pl
I WYGRAJ TABLET KRUGER&MATZ oraz inne atrakcyjne nagrody.
 Nagrodzone prace zostaną zaprezentowane na wystawie
 w Galerii pod Brązowym Jeleniem w Jeleniej Górze.
 Regulamin konkursu na www.jck.pl oraz www.sjsf.pl

Koncertowy weekend Filharmonii Dolnośląskiej

Na trzy koncerty w tym tygodniu zaprasza jeleniogórska filharmonia. Każdy z nich to zupełnie inna propozycja muzyczna, dla różnej publiczności.

W uzdrowisku „Dźwięki powietrza”

Już w najbliższy czwartek, 8 października, o godz. 19.00, kolejny ze Zdrojowych Czwartków z Filharmonią w Zdrojowym Teatrze Animacji w Cieplicach. Tym razem na uzdrowskiej scenie wystąpi duet **LES SONS DE L'AIR**, który tworzą **Alicja Wołyńczyk** (saksofony), **Jarosław Gałuszka** (akordeon). W programie: *Le Grand Tango* i *Milonga sin Palabras Astora Piazzolli*, *Suita w starym stylu Alfreda Schnittke*, *Tańce rumuńskie Beli Bartoka* oraz *Suita hellenistyczna Pedro Iturralde*.

Nazwa nietypowej formacji muzycznej, od dziesięciu lat koncertującej z powodzeniem na scenach w Polsce i za granicą, w tłumaczeniu na język polski znaczy „dźwięki powietrza”. Tworzący duet instrumentalistów z wyróżnieniem ukończyli Akademię Muzyczną im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Wspólnie wykonują repertuar klasyczny, współczesny i inspirowany muzyką różnych krajów. Szczególne miejsce w ich dorobku zajmują utwory Astora Piazzolli. Niekonwencjonalne połączenie instrumentów pozwala uzyskać brzmienie nietypowe dla muzyki klasycznej, nadające zupełnie nowe oblicze utworom, które w oryginalnie napisane zostały na inne składy instrumentalne.

Dla Jarosława Gałuszki koncert będzie miał dodatkowy wymiar - osobisty. 34-letni muzyk pochodzi bowiem z Jeleniej Góry. Tutaj urodził się i w wieku ośmiu lat rozpoczął naukę gry na akordeonie w tutejszej szkole muzycznej, w klasie Tomasza Gadzińskiego. Później studiował w Akademii Muzycznej im. Grażyny i Kiejstuty Bacewiczów w Łodzi i warszawskiej uczelni muzycznej. W ubiegłym roku uzyskał stopień doktora sztuk muzycznych przyznany przez Akademię

Muzyczną im. S. Moniuszki w Gdańsku. Już w czasie studiów intensywnie koncertował w kraju i za granicą. W dorobku ma współpracę w z wieloma zespołami orkiestrowymi, w tym z Orkiestrą Filharmonii Dolnośląskiej. W rodzinnej Jeleniej Górze występował m.in. podczas festiwalu „Gwiazdy Promują” oraz „Silesia Sonans”.

Alicja Wołyńczyk, obecnie doktorantka na UMFC, jest laureatką wielu konkursów instrumentalnych i stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Koncertowała dotąd w większości krajów Europy. Współpracuje z wieloma formacjami kameralnymi, występuje też jako solistka z zespołami orkiestrowymi. Prowadzi klasy saksofonu w szkołach muzycznych w Warszawie i Garwolinie.

Festiwal Muzyki XX wieku

W piątek, 9 października, o godz. 19.00 w jeleniogórskiej sali koncertowej rozpoczyna się **II Festiwal Muzyki XX wieku**. Jego idea jest prezentacja dzieł wybitnych kompozytorów, jakich niezbyt często posłuchać można w salach koncertowych. Tegoroczna edycja festiwalu, który już przed rokiem zyskał duże zainteresowanie melomanów, koncentrować będzie się na prezentacji dorobku polskich twórców na tle dorobku muzyki europejskiej minionego stulecia.

Głównym nurtem tegorocznego Festiwalu będzie cykl jesiennych koncertów symfonicznych, realizowanych w październiku i listopadzie nie tylko w sali jeleniogórskiej filharmonii. W programie XX-wieczne dzieła Henryka Mikołaja Góreckiego i jego syna Mikołaja Góreckiego, Miłosa Magina, Mieczysława Karłowicza, Manuela Maria Ponce, Maurice Ravela, Claude Debussiego czy Sergiusza Rachmaninowa. W gronie wykonawców wybitni artyści, obok jeleniogórskich filharmoników znani dyrygenci: Tomasz Bugaj, Wojciech Rodek i Tomasz Chmiel, oraz soliści: Waldemar Gromolak, Karol Respondek, Anna Gó-

recka, Krzysztof Książek, Marcin Wolak oraz Chór Kameralny Collegium Musicum Jelenia Góra.

Podczas koncertu inauguracyjnego festiwalu **Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Dolnośląskiej** zagra pod dyktando swojego szefa **artystycznego - Wojciecha Rodka**. Jako solista wystąpi klawirzysta **Karol Respondek**. Program: **Claude Debussy - Morze** - szkice symfoniczne, **Miłosz Magin** - Koncert na klawir, smyczki i kotły, **Ottorino Respighi** - *Fontanny rzymskie*.

Karol Respondek jest absolwentem Akademii Muzycznej w Katowicach oraz laureatem krajowych i międzynarodowych konkursów muzycznych. Po studiach współpracował z WOSPR-em i Polską Filharmonią Kameralną W. Rajskego. Od 1989 roku jest pierwszym klawirzystą Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku, z którą wielokrotnie występował też jako solista. Koncertuje także jako kameralista Bałtyckiego Kwintetu Dętego „Baltic Winds” oraz Grand Trio Brilliant.

Bajkowy poranek

Dwa dni po koncercie symfonicznym, inauguracyjnym II Festiwalu Muzyki XX wieku, w tej samej sali koncertowej październikowy **Niedzielnny Poranek Muzyczny** dla najmłodszych melomanów. W tym sezonie Poranki w jeleniogórskiej filharmonii mają baśniowy charakter. **11 października**, o 10.30 zabrzmi **Kopciuszek**. Moty-



Podczas koncertu inauguracyjnego festiwalu 9 października wspólnie z jeleniogórską orkiestrą pod dyktando Wojciecha Rodka jako solista wystąpi ceniony klawirzysta Karol Respondek.

wem przewodnim wyprawy do świata muzycznych baśni będzie „Kopciuszek” Gioacchino Rossiniego.

Grać będzie zespół kameralny w składzie: **Anna Mazur** (flet), **Monika Pietruszewska** (obój), **Dariusz Motyka** (klarnet), **Adam Kędzierski** (fagot) oraz **Daria Wyrostek-Pelc** (fortepian). Koncert poprowadzą **Agnieszka Gierus** i **Dominika Łukasiewicz**.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy dwa dwuosobowe zaproszenia na czwartkowy koncert w Zdrojowym Teatrze Animacji i po trzy dwuosobowe zaproszenia na piątkowy koncert inauguracyjny II Festiwal Muzyki XX wieku oraz Niedzielnny Poranek Muzyczny w sali koncertowej FD. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 757524781 w środę, 7 października, po godz. 14.00. Jedynym warunkiem odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z niniejszą zapowiedzią muzycznych wydarzeń. Zapraszamy! (redd)

Kinowy GRAND OFF za miedzą

Galeria Za Miedzą w Lubomierzu zaprasza na pokazy filmów nagrodzonych w konkursie **GRAND OFF 2014 - NAJLEPSZE NIEZALEŻNE FILMY ŚWIATA**. Dwa kinowe wieczory w nastrojowym wnętrzu zrujnowanej świątyni w najbliższy piątek i sobotę, 9 i 10 października 2015. Początek o godz. 19.00.

GRAND OFF - Najlepsze Niezależne Filmy Świata to najważniejsza inicjatywa promująca kino niezależne w Polsce i jedno z najważniejszych wydarzeń tego typu na świecie. Festiwal organizowany przez Fundację Cinema Art to okazja do spotkania z twórczością filmowców niezależnych z całego świata. Jego celem jest nagrodzenie wybitnych i wyjątkowych niezależnych produkcji filmowych w 10 kategoriach. Nagrodzone filmy prezentowane są na przestrzeni całego roku w kilkudziesięciu kinach na terenie całego kraju.

Podczas pierwszego, piątkowego wieczoru z najlepszymi filmami GRAND OFF 2014, w lubomierskiej Galerii Za Miedzą zaprezentowanych zostanie sześć filmów nagrodzonych w kategoriach: najlepszy aktor, najlepsza reżyseria, najlepsza fabuła, najlepszy scenariusz, najlepsza animacja.

W programie drugiego wieczoru sześć tytułów nagrodzonych w kategoriach: najlepsza aktorka, najlepsze zdjęcia, najlepszy dokument, najlepszy montaż oraz najlepsze kostiumy i scenografia

Uwaga! Wszystkie filmy wyświetlane są z napisami w języku polskim i angielskim.

Szczegółowy program na www.nj24.pl

(redd)

Natura Bartosza Burgielskiego



Bartosz Burgielski i jego „Tiwanako” - projekt dywanu przemysłowego wykonanego przez Fabrykę Dywanów Agnella w Białymstoku - w którym autor dążył do uzyskania efektu kilku przenikających się siatek, z których każda zawiera inne symbole geometryczne, będące istotą wierzeń kultury Tiwanako.

Sztuka jest wielką życiową pasją Bartosza Burgielskiego. Młody artysta pochodzi z Kowar, mieszka i pracuje w Kowarach. Teraz w Domu Tradycji Miasta Kowary prezentuje także wystawę swoich prac, zatytułowaną „Natura”.

Jego twórczość obejmuje grafikę warsztatową, malarstwo wodne i olejne, projektowanie dywanów przemysłowych oraz tkaninę unikatową. I wokół tkaniny osnuta jest jego najnowsza wystawa, prezentowana w rodzinnym miasteczku, ale obejrzeć można na niej także jego inne prace oraz dokumentację fotograficzną z jego dotychczasowej aktywności twórczej.

Inspiracje do pracy czerpie z wielu źródeł, w tym także z natury. W swoich pracach wykorzystuje najróżniejsze wytwory przyrody, m.in. trawy, gałęzie, naturalny len. Szczególne miejsce w świecie fascynacji Bartosza Burgielskiego zajmuje dziedzictwo kulturowe Ameryki Południowej, ludów andyjskich i cywilizacji prekolumbijskich. W czasie studiów na Wydziale Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych im. W. Strzemińskiego w Łodzi wyjechał do Peru, gdzie na Uniwersytecie San Marco

w Limie zbierał materiały do swojej pracy dyplomowej poświęconej tkaninie w kulturze peruwiańskiej. Później dodatkowo pogłębiał swoją wiedzę na podyplomowych studiach w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego.

Do dziś w swojej pracy sięga po symbole magiczne, tajemnicze przesłania, dawne wierzenia i elementy kultury ludowej. Zarówno w jego tkaninach, jak i malarstwie każdy kolor i każdy plan jest ważny, a precyzyjnie namalowany przedmiot ma symboliczne znaczenie. Od roku Bartosz Burgielski pracuje w Warsztatach Terapii Zajęciowej w Kowarach, gdzie prowadzi pracownię tkacko - dziewiarską. Od sześciu lat uczestniczy w Festiwalach Sztuki Włókna organizowanych corocznie w Kowarach. Jego najnowsza wystawa, zorganizowana przez Fundację na rzecz Rozwoju Wrocławskiej Tkaniny Artystycznej i Stowarzyszenie Miłośników Kowar, jest wydarzeniem towarzyszącym XLII Międzynarodowemu Sympozjum WT - Kowary 2015. „Natura” Bartosza Burgielskiego oglądać można w kowarskim Domu Tradycji do 31 listopada

(dan)

Uczcie się młodzi, jak się bawić, cieszyć i być aktywnym!

Piękne Senioralia

Barwny, rozśpiewany korowód, koncerty na rozstawionej na Placu Ratuszowym scenie, Dolnośląski Przegląd Amatorskiej Twórczości Seniorów i na koniec uroczysta akademii w Filharmonii Dolnośląskiej – tak wyglądały obchody Międzynarodowego Dnia Seniora Senioralia w Jeleniej Górze. Trwały cztery dni a bawiło się na nich kilkaset osób z Jeleniej Góry i okolicznych miejscowości.

Święto rozpoczęło się przemarszem seniorów przez centrum Jeleniej Góry. Na czele pochodu kroczyła „sekcja” konna, za nią rowerowa, potem szli kijekarze, a za nimi reszta – jedni przebrani na wesoło, inni na ludowo, jeszcze inni mieli kolorowe kwiaty, którymi machali, pozdrawiając po drodze mieszkańców. Do dziarskiego kroku zagrzewał jeleniogórski kabareciarz Krzysztof Langer. To duże poruszenie musiało nasuwać porównanie z obchodzoną w tym czasie wiosną Juwenalią w naszym mieście. Młodzi mogą tylko pozazdrościć energii, optymizmu i organizacji...

– Senioralia to okazja, żeby pokazać, że seniorzy są aktywni, że mogą żyć pełnią życia. Impreza ma przekonać tych, którzy pozostają z boku, że na emeryturze też mogą się czuć przydatni, wartościowi, spełnieni – mówił Stanisław Dziedzic, szef jeleniogórskiego oddziału Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów oraz organizator imprezy.

W czasie przekazania seniorom klucza do miasta prezydent Marcin Zawila prosił, żeby go nie „roznieść w pył” w czasie obchodów, co senior Dziedzic obiecał. Prezydent przyznał, że sam jest od trzech lat dziadkiem i z seniorami czuje silną więź. – Seniorzy to grupa zdyscyplinowana i najlepiej płacą podatki. Często wywiązują się z tych powinności lepiej niż młodzi przedsiębiorcy – chwalił zgromadzonych prezydent. Dodał, że bardzo go cieszy, iż starsi ludzie są tak aktywni, nie zamykają się w swoich domach,

ale uprawiają sporty, wychodzą na zajęcia, uczą się, bawią, są aktywni, realizują swoje marzenia sprzed lat. To istotna zmiana w porównaniu z tym, jak do jesieni życia podchodzono jes-

zczeniem Przeglądu i całości jeleniogórskich obchodów była uroczysta akademii zorganizowana w Filharmonii Dolnośląskiej. Jej najważniejszą częścią stanowiło nagrodzenie i prezentacja

laureatów Dolnośląskiego Przeglądu Twórczości Seniorów oraz koncert „Melodie Słonecznej Italii” (pieśni neapolitańskie) w wykonaniu artystów operowych z Wrocławia.



Barwny korowód rozpoczynający jeleniogórskie „Senioralia” 1 października, czyli w sam Międzynarodowy Dzień Seniora, zgromadził ponad 500 osób.

cze kilkadziesiąt lat temu. Zauważył też, że poza tym seniorami, którzy są tak widoczni na Senioraliach, jest dużo starszych osób schorowanych, wymagających stałej opieki. Część z nich mieszka w DPS „Złota Jesień”, jednym z bardziej komfortowych ośrodków tego typu w regionie (na miejsce czeka się tam około roku). W obiektach szpitala w Cieplicach powstanie kolejny dom spokojnej starości. Tak jak w całym kraju społeczność jeleniogórska starzeje się, a na potrzeby seniorów z budżetu miasta wydawane są coraz większe środki.

Przez trzy dni Senioraliów trwały przeglądy zespołów muzycznych w ramach Dolnośląskiego Przeglądu Twórczości Seniorów. Dodatkowo na rozstawionej na Placu Ratuszowym scenie odbywały się koncerty. Zwień-



Spośród 23 zespołów jury Dolnośląskiego Przeglądu Twórczości Seniorów wyróżniło pięć grup. Wśród nich znalazł się zespół „Karkonosze” z Gruszkowa.

Na tegorocznym przeglądzie wystąpiła rekordowa ilość zespołów z Dolnego Śląska, bo aż 28. Przesłuchania odbywały się przez trzy kolejne dni w Klubie Kwadrat, a w jury zasiadali zawodowi muzycy. Stanisław Dziedzic, zdradził nam, iż jury ubolewało, że nagrodzić może tylko nielicznych. Godnych wyróżnienia, grających niemal profesjonalnie było co najmniej dziesięć zespołów. Ostatecznie nagrodzono grupy: chór męski „Miłek” z Wojcieszowa, „Porębiok” z Oławy, „Karkonosze” z Gruszkowa (wszyscy pierwsze nagrody), „Bolkowianie” oraz „Akord” ze Świebodzic (wyróżnienia). Zwycięzcy dostali po 1 tys. zł, a każdy członek zespołu dodatkowo otrzyma voucher na siedmiodniowy pobyt w wybranym, polskim, luksusowym hotelu, z osobą towarzyszącą.

– „Senioralia” zorganizowaliśmy po raz czwarty. Z każdym rokiem są większe i bierze w nich udział więcej osób. To nas bardzo cieszy. Seniorzy aktywni są zdrowsi, są spełnieni i mają poczucie własnej wartości – podsumował Stanisław Dziedzic.

Obchody Międzynarodowego Dnia Seniora w Jeleniej Górze odbyły się pod patronatem posłanki Zofii Czernow, marszałka województwa dolnośląskiego Cezarego Przybylskiego oraz prezydenta Jeleniej Góry Marcina Zawilę.

Tekst i zdjęcia: (sad)

MODEL CASTING

EURO
FASHION
AWARD

WHEN
10th October 2015
2 – 6 pm

WHERE
Kaufhaus Görlitz
An der Frauenkirche 5-7, Görlitz

HOW
www.euro-fashion-award.com
registration form

BE PART OF IT

KAUFHAUS GÖRLITZ

Görlitz stolicą europejskiej mody?

Przygranicznemu Görlitz nie wystarcza już samozwańcze miano „Görliwood”, jakim ośrodek mieni się w świecie, pragnąc zwrócić na siebie jeszcze więcej uwagi filmowców. Teraz nadnyskie miasto ściągać będzie również światowych projektantów mody, a to za sprawą Euro Fashion Award.

Euro Fashion Award (EFA), to nazwa prestiżowego konkursu dla projektantów mody. Pierwsza edycja konkursu dla europejskich projektantów odbędzie się 23 kwietnia 2016 roku, właśnie w Europa-Mieście Zgorzelec/Görlitz. Jak przekazała Renata Burdosz z Urzędu Miasta Zgorzelec, impreza ma już na stałe zagościć w kalendarzu wydarzeń w regionie. Pomysłodawcy sięgają tu zarówno do przeszłości, jak i teraźniejszości. Ślady dawnych, sukienniczych, tkackich i kupieckich tradycji Görlitz, widocznych zwłaszcza w zachowanej architekturze miasta, łączą się ze światem filmu, który właśnie w Görlitz znajduje ostatnimi czasy idealne sceny dla kolejnych, obsypywanych nagrodami obrazów. Największym dotąd sukcesem może się pochwalić „Grand Budapest Hotel” Wesa Andersona, który kręcony

był właśnie w görlitzkim, zabytkowym Domu Towarowym oraz w Stadthalle. Wskazujemy na te właśnie miejsca, bo to one staną się wkrótce areną modowych potyczek. „Görliwood”, na które siłą rzeczy również padły światła reflektorów, postanowiło wykorzystać swą szansę. Zaprezentowało się podczas berlińskiego Tygodnia Mody (Fashion Week) jako „Lokalizacja dla przemysłu filmowego i modowego”. Wysilek się opłacił. Walory zabytkowych lokalizacji, a także serdeczność i otwartość władz miasta sprawiły, że Euro Fashion Award 2016 odbędzie się właśnie w Europa-Mieście Zgorzelec/Görlitz. Pierwsza odsłona przyszłorocznego wydarzenia miała już miejsce, były to warsztaty fotograficzne „Lost Places”. Natomiast już 10 października, odbędzie się casting dla tych, którzy chcieliby spróbować swoich sił w modelingu.

W kwietniu młodych, europejskich twórców modowych oceniać będzie międzynarodowe jury, w którego składzie zasiądą same sławy. M.in. wieloletnia główna projektantka H&M Gudrun Al-Istätt, profesor Królewskiej Duńskiej Akademii Sztuki Ann-Merete Ohrt, główny projektant domu mody Vivienne Westwood Alexander Krenn, a także prezes Bałtyckiej Federacji Mody Elena Strahova, profesor wydziału projektowania mody na Uniwersytecie w Hannoverze Martina Glomb, profesor wydziału projektowania tkanin w Krajowej Wyższej Szkole Sztuki Dekoratorskiej w Paryżu Steen Halbro, projektantka mody i współpracownik Kunsthochschule Berlin Weißensee Irina Sowitzi oraz Andrej Subarew, projektant mody i dyrektor artystyczny konkursu Euro Fashion Award.

(mat)

A klasa na półmetku jesieni

Na półmetku rundy jesiennej można już sporo wywnioskować o tym, jak potoczy się dalsza rywalizacja. Boisko zweryfikowało ambicje jednych drużyn, pokazało, że kilka innych zespołów - których nikt nie stawiał w gronie faworytów - może się liczyć w walce o awans. Oczywiście do końca rozgrywek jeszcze bardzo daleko i nikogo nie można stawiać w gronie zdecydowanych faworytów ani skazywać na spadek. Pewien porządek w każdej z grup jest jednak już dość wyraźnie zauważalny.

Grupa I: dominująca trójka

Woskar i Pogoń Świerzawa bez porażki, Piechowice z jedną przegraną - te zespoły dość wyraźnie prowadzą w pierwszej grupie i wśród nich pewnie należy upatrywać kandydata do awansu. Woskar jeszcze nie stracił nawet punktu, a do tego wysoko wygrywa. To akurat nie jest niespodzianką - już przed rozgrywkami i w klubach, i wśród kibiców usłyszeć można było, że zespół ze Szklarskiej Poręby zdominuje walkę o awans. To z jednej strony, z uwagi na siłę Woskaru; z drugiej - grupa jest wyraźnie słabsza niż wiosną - część z zespołów ma kadrę mocno uszczuploną, do grupy nie trafił żaden ze spadkowiczów. Tyle, że prawdziwa weryfikacja jakości gry lidera dopiero nastąpi, bo dotąd zespół ze Szklarskiej - poza Lubawką - potykał się raczej ze słabszymi rywalami.

Więcej trudnych sprawdzianów miała Świerzawa, która pokonała już i Lubawkę, i Kowary, i Piechowice. Straciła punkt, remisując z Wojciszowem, ale derby rządzą się swoimi prawami. Świerzawski zespół dowodzi, że bez spektakularnych wzmocnień też można odnosić sukcesy. Szlagierowo zapowiada się ostatni mecz rundy jesiennej - dopiero wtedy spotka się Pogoń z Woskarem.

Bodaj czwarty sezon z rzędu o okręgowkę walczy Lechia Piechowice. Też za sobą ma trzy trudne mecze: wygrane z Lubawką i Przedwojowem oraz przegrane ze Świerzawą. Szanse na awans są więc całkiem spore.

Raczej nie da się tego powiedzieć o Lubawce, która przegrała już cztery spotkania z najważniejszymi rywalami - straty są więc spore, a co gorsza - ambicje mocno utemperowane.

W dole tabeli trzy zespoły z dużymi stratami punktowymi - w tym gronie nie jest niespodzianką obecność Chojnika i Sędziszawia, ale Piasta Bolków - już tak. Zespół z Bolkowa miał pięć kolejnych porażek, lecz w tę niedzielę w końcu się przełamał i wygrał z wymagającym rywalem z Kowar. Pewnie więc najgorsze ma już za sobą, bo trudno sobie wyobrazić, żeby ta drużyna spadła jeszcze niżej.



W II grupie w każdej kolejce są mecze na szczycie. W tę niedzielę za taki można było uznać rywalizację Stelli Lubomierz z Olszą Olszyna. Wygrali goście po bramkach Kurca, Karolewicza i Madziewskiego. Trafienie dla miejscowych zaliczył Soczyński.

Grupa II: walka na całego

Powiedzieć, że rozgrywki II grupy są w tym sezonie emocjonujące, to za mało. Trwa tam fantastyczna rywalizacja, w której nie sposób wskazać faworyta i zapewne tak będzie do ostatniej wiosennej kolejki. Po siedmiu meczach nie ma już zespołu bez porażki, a lidera od przedostatniej drużyny dzieli tylko 8 punktów. To jednak trochę mylące, bo w walce o najwyższe cele liczy się będzie jednak nie trzynastcie, a pięć zespołów: Gryfów, Studniska, Olszyna, Lubomierz i Giebułtów.

Wprawdzie z punktacji wynika, że do tego grona należałoby dołączyć Żarki i Chmielankę, które zgromadziły odpowiednio 13 i 10 punktów i - co jest wielką niespodzianką - zajmują trzecią i szóstą lokatę. Do tego zespół z Żarek jest jedyną drużyną bez porażki w tej grupie. To jednak przede wszystkim efekt układu meczów. Żarki wprawdzie urwały punkt Giebułtowowi i Kwisie, ale straciły też punkty z mniej wymagającymi rywalami z Rębiszowa. A przed nimi dopiero prawdziwe sprawdziany z czołówką. Podobnie Chmielanka, która wprawdzie ograła Stellę, ale ma też na koncie porażkę z Rębiszowem. Oba mecze miały charakter derbowy, a te, jak wiadomo, rządzą się odrębnymi prawami.

Pozostali faworyci wzajemnie urywają sobie punkty, rolę języczka u wagi pełnić więc będą zespoły z drugiego szeregu. Kto z nimi straci najmniej, zapewne awansuje. Na razie do miana pogromcy faworytów aspiruje Kwisa Świeradów, która zabrała punkty Stelli i Gryfowi, i urwała punkt Olszy. Świeradowianie mogą też liczyć się w walce o awans, bo mają już za sobą pojedynki

z prawie wszystkimi najtrudniejszymi rywalami; jeśli nie zaliczą wpadek - czeka ich marsz w górę tabeli.

Równie pasjonująco zapowiada się walka o utrzymanie. Najtrudniej wygląda sytuacja Jaśnicy Opolno, która odstaje od konkurentów. Drużyny między 8. a 13. miejscem w tabeli dzieli tylko punkt i nie sposób dziś wskazać drugiego kandydata do spadku.

III grupa: czarne konie rządzą

Na półmetku rundy jesiennej w III grupie same sensacje. Liderem jest beniaminek z Parzyc bez straty punktu, za to z Chrobrym i Jaroszewicami na rozkładzie. Taki debiut w A klasie zespołu, który awansował do tej klasy rozgrywkowej po barażu i zza pleców Ocic, musi zaskakiwać. Niezależnie, jak

potoczą się losy beniaminka - przed nimi kilku wymagających rywali - to najbardziej udany awans od wielu sezonów.

Drugie miejsce zespołu z Tomaszowa nie jest może szczególnie niespodziewane, bo to drużyna zwykle lokująca się w czubie tabeli, ale już trzecie miejsce walczących w poprzednim sezonie o utrzymanie Starych Jaroszewic (które przecież nie poczyniły żadnych spektakularnych wzmocnień) to także sensacja. Trener Jaroszewicz, który niezmiennie podkreśla, że jego zespół walczy o utrzymanie i potrzebuje do tego 30 punktów, ma powody do zadowolenia - jego zespół w siedmiu meczach zdobył już połowę tej puli.

Z kolei, uchodzący powszechnie za faworyta Chrobry Nowogrodziec, po trzech porażkach (właśnie z Parzycą-

mi i Jaroszewicami, a w tę niedzielę jeszcze ze Spartą), nie może uznać rundy jesiennej za udaną. W Chrobrym nie panikują i choć przyznają, że nie wszystko się układa, to zespół nie wygląda źle. - W przegranych meczach to my graliśmy, a strzelali rywale - ocenia prezes Chrobrego. - Mamy olbrzymi kłopot na pozycji bramkarza; odeszli obaj podstawowi w poprzednim sezonie zawodnicy na tej pozycji. Ale gdy to wszystko się poukłada, będzie dobrze.

Rywale z innych zespołów przewidują, że to właściwe stawianie sprawy. - Ani Jaroszewice, ani Parzycy w walce o awans nie będą się liczyć - przewiduje prezes jednego z zespołów. - To będą zespoły środka tabeli. W grze o okręgowkę liczyć się będzie Tomaszów, mimo kiepskiego początku Nowogrodziec, Gromadka, może jeszcze Węglińiec; w tej właśnie kolejności.

Do tego grona wypada dorzucić też Spartę, która grała już z każdą z typowanych do awansu drużyn i wygrała trzy mecze (z Górnikiem, Tomaszowem i Chrobrym), a z Gromadką zremisowała. Tyle, że ta drużyna - ogrywająca faworytów - remisuje ze słabszymi Łaziskami. I takie wpadki, nie po raz pierwszy zresztą, znów mogą przekreślić szanse na awans.

W dole tabeli zagrożonych jest na tym etapie rozgrywek 5 drużyn. Przede wszystkim Majdan, który rozsypał się po poprzednim, dość udanym sezonie. Ma na koncie tylko porażki. Ale jest też pocieszająca okoliczność - grał wyłącznie z zespołami z czubą tabeli. Potyczki z bezpośrednimi rywalami dopiero przed nim. Niewesoło przedstawia się też sytuacja Parowej, Łazisk (te drużyny w poprzednim sezonie radziły sobie nieźle) i Łąki (która od wielu lat szczęśliwie utrzymuje się w A klasie). To między tymi drużynami zapewne toczyć się będzie rywalizacja, by nie spaść do B klasy. (mal)

Wyniki VII kolejki i tabele po VII kolejkach

Grupa I

KS Łomnica - Woskar Szklarska Poręba 0-6; Pogoń Świerzawa - Pogoń Wleń 4-1; Lechia Piechowice - Orzeł Lubawka 3-2; Czarni Przedwojów - Orzeł Mysłakowice 0-2; Piast Bolków - Olimpia II Kowary 4-3; Orzeł Wojciszów - Chojnik Jelenia Góra 4-0; pauzował Lesk Sędziszaw.

1. Woskar Szklarska Poręba	7	21	40:7
2. Pogoń Świerzawa	7	19	13:1
3. Lechia Piechowice	6	15	13:7
4. Czarni Przedwojów	7	12	19:18
5. Olimpia II Kowary	6	10	16:11
6. Orzeł Lubawka	7	9	16:21
7. KS Łomnica	7	8	9:16
8. Orzeł Wojciszów	6	7	15:12
9. Orzeł Mysłakowice	7	7	13:17
10. Pogoń Wleń	6	7	11:17
11. Lesk Sędziszaw	6	4	10:17
12. Piast Bolków	6	3	16:27
13. Chojnik Jelenia Góra	6	0	3:15

Grupa II

Pogoń Markocice - Gryf Gryfów Śląski 1-2; Błękitni Studniska Dolne - Piast Zawidów 2-1; Kwisa Świeradów Zdrój - WKS Żarki Średnie 2-2; Sudety Giebułtów - Jaśnica Opolno Zdrój 3-0 vo.; Stella Lubomierz - Olsza Olszyna 1-3; LZS Radostów - Chmielanka Chmielów 1-0; Iskra Łągów - Skalniki Rębiszów 2-0

1. Gryf Gryfów	7	15	27:4
2. Błękitni Studniska	7	15	10:9
3. WKS Żarki Średnie	7	13	25:6
4. Sudety Giebułtów	7	13	16:9
5. Olsza Olszyna	7	13	13:7
6. Chmielanka Chmielów	7	10	13:10
7. Stella Lubomierz	7	10	12:10
8. Piast Zawidów	7	8	12:14
9. Kwisa Świeradów	7	8	8:12
10. LZS Radostów	7	8	5:21
11. Pogoń Markocice	7	7	10:12
12. Skalniki Rębiszów	7	7	8:13
13. Iskra Łągów	7	7	7:19
14. Jaśnica Opolno Zdrój	7	4	6:26

Grupa III

Rybak Parowa - TS Parzycy 1-3 (1-0); KS Łąka - KS Stare Jaroszewice 1-0; GKS Tomaszów - GKS Gromadka 4-0; Sparta Zebrzydowa - Chrobry Nowogrodziec 3-0; Górnik Węglińiec - LZS Brzeźnik 4-3; Majdan Bolesławice - Victoria Ruszów 1-3.

1. TS Parzycy	7	21	22:5
2. KS Stare Jaroszewice	7	15	25:14
3. GKS Gromadka	7	14	17:11
4. GKS Tomaszów	7	15	25:13
5. Sparta Zebrzydowa	7	14	17:12
6. Chrobry Nowogrodziec	7	12	27:16
7. Górnik Węglińiec	7	11	18:14
8. LKS Brzeźnik	7	11	12:11
9. LKS Ocice	7	10	13:14
10. Victoria Ruszów	7	7	17:20
11. KS Łąka	7	4	6:17
12. Rybak Parowa	7	2	6:21
13. LZS Łaziska	7	2	8:23
14. Majdan Bolesławice	7	0	14:36

Nieudana inauguracja pod koszem

Od porażek nowy sezon w I lidze centralnej kobiet i w II lidze mężczyzn rozpoczęły drużyny z Jeleniej Góry. We własnej hali koszykarki MKS MOS Karkonosze uległy 48:61 akademickom z Poznania. Wyjazdową potyczkę w Poznaniu z AZS Politechniką zespół KS Sudety przegrał 61:73.

Mocno zmieniony team jeleniogórzanek wyraźnie, 10:15 i 17:25, był gorszy w dwóch początkowych kwartach. Licznie zgromadzonych

w hali „Dziesiątki” kibiców trzecia, wyrównana odsłona zaskoczyła rzadko spotykanym, niskim wynikiem 5:5. To nie tyle efekt bardzo skutecznej obrony, co nieudolnych ataków. Remisowa (16:16) była też czwarta kwarta. W poprzednim sezonie „Karkonoszki” zanotowały z AZS-em wyniki na minus, 74:89 i 60:70. W niedzielny wieczór obie drużyny fatalnie pudłowały w rzutach zza linii 6,75 metrów. Koszykarki

Karkonoszy trafiły tylko dwie „trójki” z 15 oddanych rzutów, akademiczki 3 z 17. Fanów żeńskiego basketu i MKS-u MOS zmartwiła też niska skuteczność rzutów za dwa punkty (29,1 proc.). Do kosza piłka trafiła tylko 16 razy, zawodniczki wykonały 55 rzutów. Najwyższą serię punktową jeleniogórzanki przeegrały 0:17.

Dla pokonanych najwięcej punktów zdobyły: Elżbieta Paździerska 16, Joanna Pawlukiewicz 14 i Agata

Krygowska 9. Aż 30 „oczek” zespół gospodyń wywalczył spod kosza, 16 pkt. po szybkim ataku i 13 po stratach piłki przez rywalki. Niepokoiły brak zgrania koszykarek i zrozumienia na boisku oraz tylko 12 asyst. W barwach poznańskiego klubu nie zagrała wychowanka Karkonoszy, Karolina Stefańczyk, gdyż jej nowy klub nie załatwił jeszcze formalności w PZKosz. W następnym meczu w grupie B I ligi nasze koszykarki znów wystąpią przed własną publicznością. W niedzielę, 11 października powalczą z Tęczą Leszno.

Jarosławowi Wiluszowi nie udało się debiut w roli nowego szkoleniowca Sudetów. Jego podopieczni w grupie D II ligi (12 klubów) przegrali ze spadkowiczem z I ligi różnicą 12 punktów. Do pokonania AZS-u Politechniki nie pomogła wysoka skuteczność lidera, Łukasza Niesobskiego, który trafił za 27 punktów. Debiuty w barwach jeleniogórskiego klubu zaliczyli Mikołaj Serbakowski (poprzednio Drogbruk Kalisz) i Dariusz Lipski (Pogoń Prudnik).

Henryk Stobiecki

III liga

Wzmocnienia są niezbędne

Bezbramkowym remisem zakończyło się niedzielne spotkanie Karkonoszy Jelenia Góra z Polonią Stalą Świdnica w meczu 11. kolejki III ligi. Jeleniogórzanie zaprezentowali się nieźle, ale zabrakło przysłowiowej kropki nad „i”.

Dla Karkonoszy najlepszą okazję miał tuż przed końcem pierwszej połowy Maciej Firlej, który stanął oko w oko z bramkarzem gości, Aminem Stitou. Górą w tym pojedynku był bramkarz, który odbił piłkę. Wcześniej to rywale mogli prowadzić, ale strzał i dobitkę Jęgora Tarnova obronił Michał Dubiel, który wrócił do bramki Karkonoszy pod nieobecność Oskara Wieliczki (kontuzja barku) i spisywał się bardzo dobrze.

Po zmianie stron lepiej prezentowali się jeleniogórzanie. Firlej i Kowalski byli bliscy strzelenia gola, ale ten pierwszy nie trafił czysto w piłkę, strzał „Kowala” z rzutu wolnego w świetnym stylu obronił Stitou.

Obaj trenerzy po meczu podkreślali, że jedna i druga drużyna stwarzały sobie sytuacje bramowe i że remis nie zadowala żadnej z drużyn.

- Szkoda, że nie wygraliśmy, ale taka jest piłka. Trzeba zaakceptować ten remis - powiedział trener Karkonoszy Artur Milewski. - Wiadomo, że w przerwie zimowej niezbędne są wzmocnienia. Latem odeszło od nas ośmiu zawodników. Nie chcę już wracać do tematu naszego budżetu, ale prawda jest taka, że nie możemy sobie pozwolić na zaciąg z Legnicy czy Wałbrzycha, jak to było w ubiegłym roku.

Karkonosze w tym sezonie spisują się słabiej niż w poprzednim. Po 11 kolejkach zajmują odległe, 13. miejsce w tabeli III ligi, z dorobkiem 12 punktów. Do 7. miejsca, gwarantującego utrzymanie, jeleniogórzanie tracą 7 punktów. W najbliższą sobotę (10 października) grają na wyjeździe z beniaminkiem, Budowlanymi Lubsko. (ROB)

Wyjazdowy pogrom Karkonoszy

W rozegranym w minioną środę meczu 10. kolejki zespół Karkonoszy doznał wysokiej wyjazdowej porażki 0:5 (0:3) ze Stilonem Gorzów.

To już piąta wyjazdowa przegrana drużyny trenera Artura Milewskiego. W żadnym z tych meczów „Karki” nie potrafiły strzelić gola, straciły 19.

Po porażce w Gorzowie jeleniogórcy kibice nie mieli złudzeń. Oto ostatnie opinie: „Karkonosze nie

mają drużyny na III ligę, trzeba o tym mówić otwarcie”. „Z tym składem niejeden mecz wyjazdowy będzie tak wyglądał, jak ten w Gorzowie Wilk. Musimy się z tym pogodzić”. „Chłopaki z Karkonoszy są słabsi od połowy zespołów w III lidze i nie pomoże czarodziejska taktyka i trener cudotwórca”. „Skład „Karków” faktycznie słaby, ale powalczyć można”. (STOB)



R. ZAPORA

Klasa okręgowa

Klęska lidera w Leśnej

Weekendowych meczów nie będą mile wspominać piłkarze drużyn przyjezdnych. Komplety punktów zdobyli tylko gospodarze. Z remisowego punktu mogli jedynie cieszyć się futbolisci Nysy i Leśnika. Największa sensacja 9. kolejki to pięciobramkowy pogrom lidera ze Świętoszowa na boisku leśniańskiego Włókniarza z dolnej części tabeli (13. miejsce). Ostre strzelanie (7:2) beniaminkowi z Chełmska Śl. urządzili zawodnicy GKS-u Raciborowice. Nowym liderem stali się „piastowicze” z Wykrot. Jedynym niepokonanym zespołem w rundzie jesiennej są węglińskie Orliki.

W konfrontacji z Włóknierzem wszyscy stawiali na zwycięstwo wojskowych. Jedyną zagadką był rozmiar wygranej. Nikt nie spodziewał się takiego upokorzenia lidera. Najstarsi kibice rozgrywek w klasie okręgowej nie pamiętają tak wysokiego pogromu przodownika tabeli w jednej połowie ligowego spotkania. Do przerwy niezwykle żywiołowa i rozkrzczana publiczność w Leśnej nie oglądała goli. Radośnie było już w pierwszych sekundach drugiej odsłony. Krzysztof Pieśkiewicz znalazł sposób na pokonanie bramkarza Twardego, Tomasz Kowalczyka. Ten sam piłkarz jeszcze dwukrotnie trafił do siatki w 73. i 77. minucie. W końcowej części wojskowych dobili Kamil Smurzyński i rezerwowi Wiktor Dżamalis. W ocenie kibiców, którzy sukces komentowali krótko „Brawo Włóknierz, super, miło się oglądało, gratulujemy, tak trzymać”, na wyróżnienie zasłużył Krzysztof Panek, bo „kasował wszystko z tyłu”. Wymienieni wyżej piłkarze oraz Bartosz Wichuła, Radosław Teske, Maciej Głowacki i inni ze sportowym potencjałem to wychowankowie Włókniarza. Jak sami mówili, zwycięstwo w takim stylu smakuje najlepiej i dodaje pewności siebie.

Hitem kolejki były też derby powiatu zgorzeleckiego. W zespole Orlika zabrakło kluczowych zawodników, Kacpra Hadasia i Łukasza Nowaka. Pomimo osłabienia ambitna ekipa z Węglińca zaśluziła na remis, który nie krzywdzi też Nysy. Obie drużyny miały swoje szanse. Wygraną zgorzelczanom mógł zapewnić Jakub Czajkowski. W najlepszej meczowej sytuacji, po przerwie, po uderzeniu głową, piłka minęła słupek. W ostatnich dziesięciu minutach przyjezdni musieli sobie radzić bez ukaranego czerwoną kartką Łukasza Wójcika.

Niecodzienny przebieg miały mecze w Jędrzychowicach i w Raciborowicach. Kibice Apisu i kamiennogórskiej Olimpii nie nudzili się. Akcje przenosiły się spod jednej bramki pod drugą. W poprzeczkę trafił Sobierajski, w słupek Robert Krzysztofek (obaj Olimpia). Gola do szatni strzelił Wojciech Glanc (Apis). Po przerwie goście długo, do 87. minuty, utrzymywali korzystny dla siebie wynik 2:1. Zbyt szybko uwierzyli w pokonanie beniaminka i spotkała ich za to kara. Olimpia straciła bramki po rzucie wolnym z 18 metrów w 87. minucie i w doliczonym czasie gry, po dośrodkowaniu z rzutu rożnego i główce Pawła Sicińskiego. - Przegrana w takich okolicznościach bardzo boli, ale taka jest piłka nożna - powiedział smutny trener Łukasz Kraszewski. W Raciborowicach miejscowi piłkarze prowadzili z beniaminkiem z Chełmska Śl. 2:0 już po trzech minutach. Potem podwyższyli wynik do rekordowego w ich wykonaniu 7:2.

Dopiero drugie w tej rundzie zwycięstwo zaliczył pieński Hutnik. Cztery mecze zremisował, w trzech doznał porażek. Sobotnie spotkanie z Piastem Dziwiszów było słabe, jednak kibice cieszyli się z trzech punktów, które

Tabela (po 9. kolejkach)

1. Piast Wykroty	20	21:8
2. Twardy Świętoszów	20	19:11
3. Apis Jędrzychowice	18	31:11
4. Orliki Węglińiec	17	19:8
5. GKS Warta Bolesławiecka	16	13:10
6. Łużyce Lubań	15	13:11
7. Piast Dziwiszów	14	22:11
8. Olimpia Kamienna Góra	14	14:14
9. Nysa Zgorzelec	12	13:12
10. Czarni Lwówek Śl.	11	12:20
11. Hutnik Pieńsk	10	15:15
12. Cosmos Radzimów	10	17:21
13. Włóknierz Leśna	9	16:25
14. Leśnik Osiecznica	5	20:35
15. GKS Raciborowice	4	12:23
16. Włóknierz Chełmsko Śl.	4	17:38

pozwołyły zmniejszyć dystans do wyżej sklasyfikowanych drużyn.

Komplet wyników 9. kolejki i strzelcy bramek: **Włóknierz Leśna - Twardy Świętoszów** 5:0 (0:0), Krzysztof Pieśkiewicz 3, Kamil Smurzyński, Wiktor Dżamalis; **Orliki Węglińiec - Nysa Zgorzelec** 1:1 (1:1), Andrzej Gołyźniak - Tomasz Komarzynieć; **Apis Jędrzychowice - Olimpia Kamienna Góra** 3:2 (1:0), Wojciech Glanc 2, Paweł Siciński - gol samobójczy Apisu, Konrad Domin; **Hutnik Pieńsk - Piast Dziwiszów** 2:1 (2:1), Dawid Kotelnicki, Artur Gwara - Kacper Dudek; **GKS Warta Bolesławiecka - Czarni Lwówek Śl.** 2:1 (1:0), Krzysztof Kaliciak, Aleksander Pyrka - Patryk Szatkowski; **GKS Raciborowice - Włóknierz Chełmsko Śl.** 7:2 (3:1), Adrian Kulesza 2, Krzysztof Kijowski, Krystian Bączkiewicz, Kamil Korczowski, Sławomir Dul i „samobój” gości - Michał Golański, Mariusz Wójcik; **Piast Wykroty - Łużyce Lubań** 3:2 (1:1), Sylwester Kret, Marcin Pacan, Sebastian Andruchów - Kamil Młynarski, Jakub Kościecha; **Cosmos Radzimów - Leśnik Osiecznica** 1:1 (0:1), Dawid Łamasz - Radosław Szajwaj.

W zaległym meczu 6. serii okręgowki Twardy zremisował w Świętoszowie z Piastem Wykroty 1:1 (1:1). Bramki strzelili Dariusz Łojko i główką Paweł Urbaniak.

Henryk Stobiecki

Biathlonistki SMS-u górą

Reprezentanci dolnośląskich klubów rywalizowali o medale w Czarnym Borze, w wojewódzkich mistrzostwach młodzików w letnim biathlonie i w zawodach o Puchar Melafiru. Bieg indywidualny i sprint wygrała uczennica Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie, zawodniczka MKS Karkonosze Sporty Zimowe Jelenia Góra, Marcelina Badacz (na zdjęciu z prawej).

Wicemistrzem DŚ został Dawid Woźniak. Na podium stanęły też młodziczki z SMS-u/Karkonoszy: Milena Wojnar i Klaudia Wójcik. Biathlonistki ze sportowej szkoły pod Szrenicą zgarnęły komplet medali w starszej kategorii wiekowej, w biegu sprinterskim juniorek młodszych. Różnice na mecie były niewielkie. Patrycja Rutecka o pięć sekund wyprzedziła Natalię Taterka i o dwanaście sekund Klaudię Szpak.

Wiele zawodniczek zdecydowało się na drugi tego samego dnia start w kategorii open w supersprincie, w ramach 17. edycji Pucharu Melafiru. Marcelinę Badacz sklasyfikowano na drugiej, a Natalię Taterka na trzeciej pozycji. (STOB)



H. STOBIECKI

W IV lidze już wakacje?

Wraz z decyzją Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej o utworzeniu drugiej grupy IV ligi od nowego sezonu, skończyły się emocje w tegorocznych rozgrywkach. To smutny wniosek po przeanalizowaniu spotkań 9. kolejki.

Decyzja ratuje kluby przed degradacją (groziło to większości drużyn), ale powoduje, że z niektórych uszło już powietrze, gdyż i tak grają o przysłowiową pietruszkę. Emocjonująca jest na razie jedynie

walka o awans do III ligi. Kowarska Olimpia podejmowała w derbach powiatu jeleniogórskiego Lotnika Jeżów. Mecz nie był wielkim widowiskiem. Oba gole dla podopiecznych Aleksieja Tiereszczuki padły po rzutach różnych, wykonywanych przez Damiana Chajewskiego. Najpierw w zamieszaniu przed bramką Lotnika piłkę do siatki wepchnął Michał Stocki. Po przewie Chajewski dograł idealnie na głowę Marcina Smoczyka, który pokonał Macieja Maćkowskiego.

W drugiej połowie nastąpiła zmiana w bramce Olimpii: narzekającego na uraz nogi Piotra Bursackiego zastąpił Aleksander Kazakov. Chwilę później padł kontaktowy gol. Maciej Suchanecki huknął w poprzeczkę, piłka trafiła do Damiana Górgula, który umieścił ją w siatce.

Olimpia nie zmniejszyła dystansu do lidera Sokoła Wielka Lipa, który wygrał z Granicą w Bogatyni. Oba gole dla lidera padły po rzutach karnych.

Na pierwsze zwycięstwo w tym sezonie musi jeszcze poczekać BKS Bolesławiec. W sobotę minimalnie przegrał 0:1 w Strzegomiu z AKS-em. Gospodarze mogli wygrać wyżej, ale brakowało im skuteczności. Co dzieje się z Włóknierzem Mirsk? To pytanie zadają sobie sympatycy tego klubu. I nie chodzi tylko o to, że Włóknierz przegrał siódmy mecz z rzędu, ale o to, że dał sobie strzelić na własnym boisku aż 6 bramek. Bilans klubu z regionu lwóweckiego za cztery ostatnie mecze to 2 strzelone gole i aż 19 straconych. W najbliższą sobotę (10 października, godz. 16) BKS Bolesławiec podejmuje u sie-

bie Włókniarza Mirsk. Oba zespoły mają coś do udowodnienia swoim kibicom. Zapowiada się ciekawy pojedynek.

Wyniki 9. kolejki: Olimpia Kowary - Lotnik Jeżów Sudecki 2:1 (1:0), Stocki, Smoczyk - Górgul; **AKS Strzegom - BKS Bobrzanie Bolesławiec** 1:0 (0:0); **Włóknierz Mirsk - Orkan Szczedrzykowie** 1:6 (0:2), Górny; **Granicza Bogatynia - Sokół Wielka Lipa** 0:2 (0:0); **Orzeł Ząbkowice Śląskie - Zjednoczeni Żarów** 4:1; **GKS Kobierzyce - Pogoń Oleśnica** 1:2; **Polonia Trzebnica - Piast Nowa Ruda** 1:4; **Bielawianka Bielawa - Chrobry II Głogów** 0:2. (ROB)

15 lat na rowerze, 260 tys. kilometrów w nogach, limit dziennych wydatków - 3 dolary „Będę jeździł aż do śmierci”

Janusz River Strzelecki jest w drodze od 15 lat. Porzucił dwunastopokojową willę koło Rzymu, aby posmakować przygody, poznać nowych ludzi, cieszyć się ich życzliwością. Mówi o sobie „obywatel świata”, a na swetrze ma znaczek z Leninem. Należy do komunistycznych partii w Rosji i we Włoszech. Przewiduje już kiedy zejdzie z tego świata. Jest pewny, że nie stanie się to we własnym łóżku, przed telewizorem.

Przemierzył dotąd 260 tys. km na swoim rowerze, odwiedził 136 krajów. Po co to robi? Nie potrafi tego właściwie wyjaśnić. Zresztą ujawnia tylko to, co chce. Ma jasną wizję tekstu o Riverze podróżniku, mówi jakie ma być zdjęcie. Na inne pytania się zżyma. Odsyła do internetu, na którym się nie zna i nigdy z niego nie korzystał oraz do licznych gazetowych publikacji na swój temat.

Po Polsce pan Janusz podróżuje od czerwca. Wtedy z Gdańska ruszył do zachodniej granicy i dalej na południe, przemierzył 1800 km. Tak dotarł do naszego regionu. - Jestem zachwycony urodą zachodniej Polski - mówi. Na rowerze ma wypisany cel - Roma 2024. Wtedy w czasie olimpiady chce wziąć udział w jej uroczystym otwarciu. Będzie miał wtedy pod dziewięćdziesiątkę. Podróżnik ma opracowaną strategię organizowania podróży. Kontaktuje się z ambasadą danego kraju, potem z przedstawicielami władzy na danym terenie - województwa, guberni czy ich odpowiednikami, a te informują mniejsze miejscowości o trasie przejazdu. Bywało, że korzystał z patronatu Kościoła - tak było w Meksyku i na Filipinach. U nas kontaktował się z arcybiskupem Głódziem, który go polecał proboszczom położonych na trasie parafii. Dbą o kontakty z mediami. To go też uwiarygadnia i otwiera wiele drzwi. W ten sposób jego wizyty nie są zaskoczeniem, może liczyć na pomoc i gościnę.

Tak właśnie zapowiedział się w Kowarach, gdzie burmistrz Bożena Wiśniewska godnie go podjęła („Panie Januszu jakka i mleko prosto od krowy załatwione” - zadzwoniła do niego m.in. z taką informacją). Wcześniej zapowiadał się ma i ten cel, aby panu Januszowi umożliwić spotkania z dziećmi w szkołach i przedszkolach. - Bardzo lubię te wizyty, dzieciaki z podstawówek są wspaniałe i potrafią zadać fantastyczne pytania - mówi. W czasie podróży zawsze śpi na twardym podłożu w śpiworze. Nawet tutaj w Pałacu Bukowiec, gdzie gości go Witold Szczudłowski, szef Związku Gmin Karkonoskich, zamiast ułożyć się wygodnie w pościelonym łóżku, rozwinął swój śpiwór na podłodze komnaty i tak odpoczywał.

- Mam taki zwyczaj, że odwiedzam małe miejscowości, do 10 tys. mieszkańców, jadę po bocznych drogach - mówi Janusz River. Tam ludzie są jacyś inni, jakby lepsi, bardziej szczerzy. Korzysta z ich życzliwości. Daje się zaprosić do remizy, świetlicy, albo czasem domu aby przenocować. Choć bardzo lubi noclegi pod gołym niebem, o ile jest pogoda. Ludzie częstują go wielkimi produktami - mlekiem, miodem, owocami, czasem chlebem własnego wypieku. Wodę pija najchętniej ze źródeł, strumyków albo deszczówkę. W ten sposób właśnie owe 3 dolary, które przeznacza na każdy dzień, to całkiem sporo. Zawsze kupuje owoce,

nabiał, pieczywo, sporadycznie wypije sobie piwo. Nie jada generalnie mięsa. Część z tej kwoty codziennie wydaje na gazetę sportową. Tym żył przez lata i to go wciąż interesuje. W czasie podróży przez Polskę dwa razy spotkał się z wyjątkowo miłymi gestami. Raz sołtys jednej z wsi dał mu w kopercie 100 euro i 400 zł. W innym wypadku elegancko ubrany mężczyzna przekazał mu kopertę z kwotą w złotych odpowiadającą dokładnie trzem dolarom.

Janusz River ma 79 lat. Jego mama była Rosjanką, ojciec Polakiem. Do lat 70. mieszkał w Polsce. Pracował wówczas w branży rozrywkowo-sportowej, impresaryjnej. Wiodło mu się znakomicie. - Świat znanych nazwisk, dużo kobiet, imprez - opowiada. A jednak nie wrócił z wyjazdu do Egiptu do kraju. Napisał potem pełen wyrzutów list do KC PZPR. Do kraju nie miał po co wracać. Ostatecznie osiadł we Włoszech. Będąc osobą zamożną, z kontaktami w piłkarskim i artystycznym świecie, odnalazł się znakomicie. Nie cierpiał emigranckich katuszy... W tamtym czasie też zmienił nazwisko ze Strzelecki na River - żeby łatwiej było je wymawiać w zachodnim świecie. Janusza Rivera polityka nie interesuje, choć ma złe zdanie o USA, żandarmie świata. Ciepłej się wypowiada o Rosji. Ceni Lenina, należy do tamtejszej partii komunistycznej i opowiada się za równością na świe-



Podróżnik spędził w naszej okolicy kilka dni. Korzystał z gościnności Pałacu Bukowiec.

cie. Tam też go lubią. Za darmo latał Aeroflotem (choć generalnie stara się pokonywać większe odległości kontenerowcami, wielkimi statkami), bywał na bezpłatnych badaniach w ośrodku dla kosmonautów, przemierzał ten wielki kraj pięciokrotnie. Miłość do Rosji nie jest jednak na tyle duża, aby podróżnik deponował swój majątek w rublach... Specyficznie podchodzi do religii. - Wierzę w Boga kraju, w którym akurat jestem - mówi. Wspomina swoje kontakty z Janem Pawłem II. Bywał u niego wielokrotnie (30 prywatnych audiencji), organizował też spotkania papieża z polskimi sportowcami. Zresztą rajd po Polsce ma i ten dodatkowy cel, aby odwiedzić miejsca, w których bywał Karol Wojtyła za młodu.

Sam pomysł podróżowania po świecie rowerem pojawił się nagle. W końcu grudnia 2000 r. siedział w swojej willi pod Rzymem i w tym milenijnym roku zastanawiał się co dalej ze sobą zrobić. - Kasy dużo, czasu dużo, zdrowie dopisuje. Muszę zrobić coś, czego jeszcze nikt na

świecie nie zrobił - myślał. Wtedy wpadła mu w ręce gazeta z tekstem o młodzieńcu, który objechał całą Europę. Całą noc nie spał wtedy i planował. Nazajutrz kupił rower, wsiadł na statek i ruszył od wyspy Lazurowe. Tam był początek, a potem ruszył na kontynent, na północ, „zygzakiem”, żeby odwiedzić wiele krajów. Wydał w banku dyspozycję, aby mu co trzy miesiące wypłacać we wskazanym banku w danym kraju 270 dolarów, zapakował sakwy, plecak (bagaż ważny do 40 kg). Przysnął, że wielu znajomych zadawało sobie pytanie, czy mu rozumu nie odebrało. Tymczasem trafniej jest widzieć w takiej decyzji głębszy sens. Człowiek bogaty, samotny, który etap brylowania w towarzysztwie, romansów, kupowania najlepszych marek samochodów ma już za sobą, szuka ekscytacji, satysfakcji w innych sferach. Małe pieniądze, spartańskie warunki życia, niewygoda podróży, zdumienie i podziw ludzi, do których dociera. I ich serce, gotowość pomocy. To go teraz kręci. Jak długo? Tego nie wie on sam. Motywują go też historie groźne, niebezpieczne. - Przez tych 15 lat trzydzieści razy mnie zatrzymywano w różnych krajach trzeciego świata, groząc więzieniem, żądając okupu - mówi. Ostatecznie starszy pan na rowerze zawsze rozbrajał rozmaite straże, patrole, czy zwykłych zbiorów swoją historią, prezentowaniem gazety z tekstem o sobie, brakiem większych środków oraz... polskim paszportem. - Gdybym miał włoski paszport, chętniej brano by mnie za zakładnika i żądano okupu przez ambasadę - ocenia.

79-latek lubi planować i jest w tym dobry. Ma wizję nie tylko swojego życia, ale i śmierci. - Przypuszczam, że zostanę zabity w Ameryce Południowej. Zamierzam zapuścić się tam w niebezpieczne rejony, gdzie żadna władza i prawo nie sięgają. Lubię ryzyko. Gdzie by mnie śmierć nie zastała, zaplanowaną już mam i zleconą firmie kremację i rozrzućcie moich prochów nad jednym z krajów - opowiada. Pieniądze, które wciąż pracują i „rosną” w jednym z banków, zamierza oddać dzieciom w szkole w jednym z krajów, które odwiedził. - Kilka tysięcy dzieci, które cierpiały przez wojny, otrzymają koperty z odliczonymi kwotami na Mikołaja - mówi.

Najbliższe plany Janusza Rivera to: Arabia Saudyjska, Kuwejt i Jordania. Tam przemieści się na zimę, by wiosną wrócić nad Wisłę i kontynuować objazd ojczyzny.

Tekst i zdjęcia: Sławomir Sadowski



Janusz River na spotkaniu z dziećmi ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Kowarach.

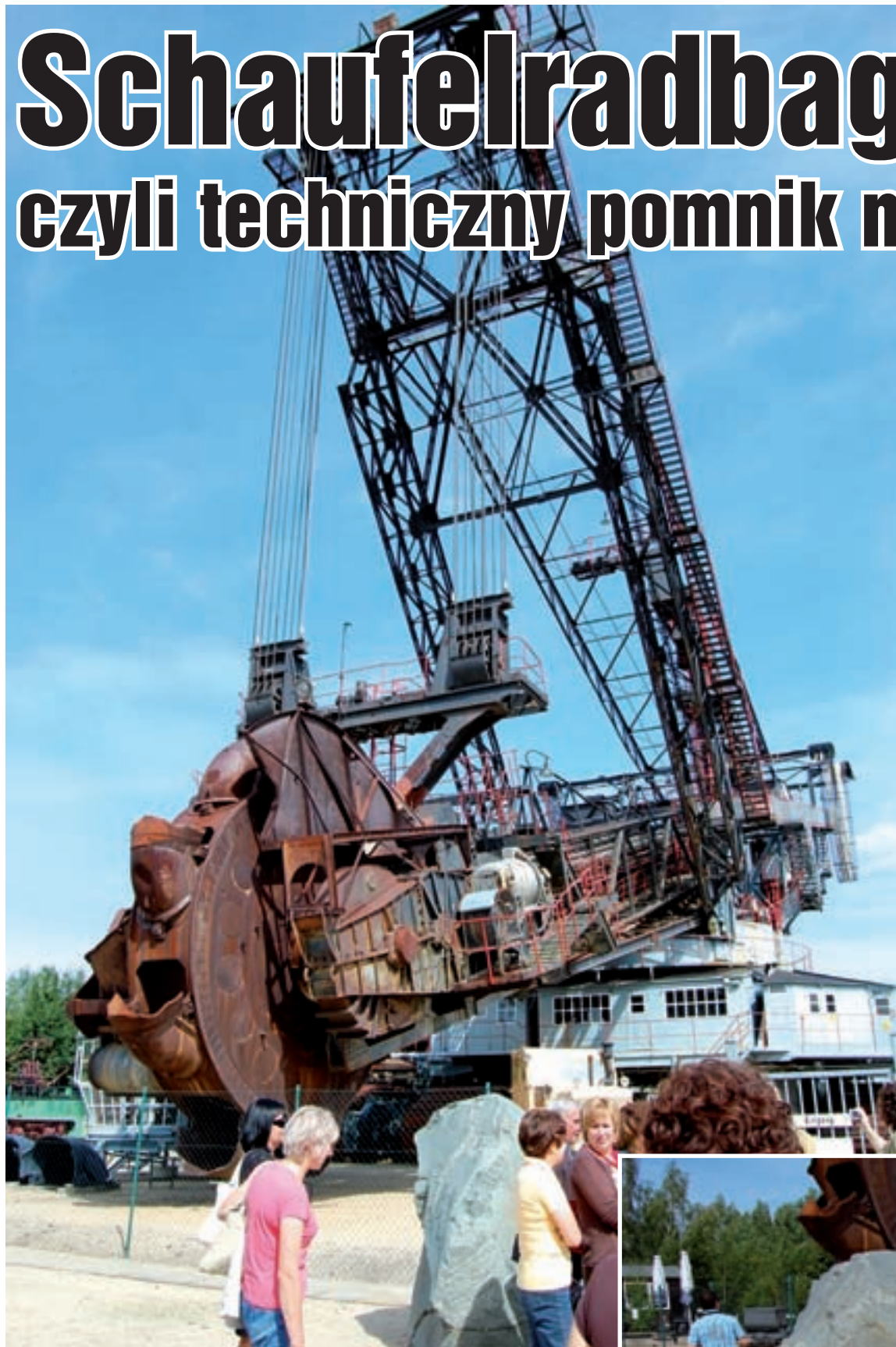


KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Schaufelradbagger, czyli techniczny pomnik nad Berzdorfer See



Trudno jej nie zauważyć, jadąc z centrum Goerlitz w kierunku na Zittau. Niemiejscowi odwracają głowy z podziwem, a miejscowi, szczególnie z polskiego brzegu Nysy Łużyckiej, traktują jak drogowskaz ułatwiający dotarcie do międzynarodowego kąpieliska nad Berzdorfer See.

Schaufelradbagger to inaczej koparka kołowa, wykorzystywana jeszcze całkiem niedawno w nieczynnym już kamieniołomie Berzdorf. Obecnie koparka, żywe świadectwo górniczych tradycji regionu, pełni funkcję czysto muzealną. Wznosi się wysoko nad miejscem swego wcześniejszego trudu, niczym replika dawno wymarłego gatunku dinozaura. Porównanie wcale nie jest przypadkowe, a to za sprawą rozmiarów obiektu. Koparka, pieszczotliwie nazywana przez Niemców, Bagger 1452, mierzy aż 35,5 m wysokości.

Schaufelradbagger pełni obecnie funkcję atrakcji turystycznej dla tych, którzy zainteresowani są współczesną historią regionu zbiornika Berzdorfer See. Wydobycie węgla brunatnego na skalę przemysłową datuje się w tym miejscu od roku 1835, natomiast rozwój inżynierii lądowej związanej z górnictwem - od roku 1873. Od 1946 roku aż do roku 1997 wydobywano tu węgiel na potrzeby pobliskiej elektrowni Hagenwerder. Po zamknięciu elektrowni i wycofaniu jej z sieci energetycznej kraju zlikwidowano także odkrywkowe górnictwo węgla brunatnego. Pozostała jedynie rozległa dziura w ziemi, ślad dawnego kamieniołomu. Jednak i ten ślad został bardzo szybko

zatarty, bowiem odkrywkę zalano wodami Nysy Łużyckiej i utworzono w jej miejscu ośrodek sportowo-rekreacyjny Berzdorfer See.

Sama ładowarka, pozostałość z lat 50. ubiegłego wieku, jest jednym z nielicznych artefaktów świadczących o historii miejsca. Z racji swej wysokości stanowi też jedyny tak znakomity punkt obserwacyjny nad zbiornikiem wodnym. Turyści, którzy zdecydują się wdrapać po drabinie, mogą wejść na wysokość 20 metrów, skąd można podziwiać rozległą panoramę.

Koparka, jako pomnik techniki, udostępniana jest zwiedzającym za drobną opłatą. Trzeba się jednak wcześniej umówić, bo można zastać zamkniętą bramę. Obiektem opiekuje się Verein Bergbaulicher Zeitzeugen Berzdorf-Oberlausitz eV, co w wolnym tłumaczeniu można określić mianem Stowarzyszenia Górniczego Świadkowie Berzdorf-Oberlausitz. Możliwe jest także objechanie całego akwenu w ramach wycieczki poświęconej historii tutejszego górnictwa i energetyki. Absolutnie nie wolno wdrapywać się na koparkę bez dozoru ani w czasie, gdy muzeum pod chmurką jest zamknięte. Grozi to nie tylko niebezpiecznym upadkiem, ale też surowymi karami.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla



Dawna koparka kołowa pełni dziś funkcje muzeum i punktu widokowego.



Z Boguszwowa Gorców na Chełmiec

Dzisiejsza propozycja może być zwykłą wycieczką krajoznawczo-turystyczną albo też mini-pielgrzymką, wytyczoną szlakiem Drogi Krzyżowej Trudu Górniczego. Drogę wyznacza 14 kamiennych tablic, które w okresie postu stają się dla katolików stacjami Drogi Krzyżowej.

Chełmiec to drugi pod względem wysokości szczyt Gór Wałbrzyskich. Do pewnego momentu szczyt się mianem najwyższego wzniesienia na Pogórzu Wałbrzyskim, ale w końcu stracił pozycję na rzecz Borowej, innego szczytu Gór Wałbrzyskich, wyższego o kilka zaledwie metrów. Pomyłka wzięła się stąd, że dawni miernicy podawali wysokość szczytu wyłącznie ze znajdującą się na jego czubku wieżą widokową. Stąd w starszych materiałach Góra Cheł-

mym miasteczku, które w 1999 roku obchodziło uroczyste 500-lecie nadania praw miejskich. Cała jego historia związana jest z górnictwem, które zapoczątkowali gwarkowie saksońscy jeszcze w XIV wieku. Na początku wydobywano tu głównie rudy srebra i ołowiu, później rozszerzono zainteresowania na inne kopaliny. Dziś wszędzie widać górnicze pamiątki, włącznie ze śladami ostatnich dziesięcioleci upadku wałbrzyskiej potęgi. Na szczęście



Okazałe zabytki świadczą o dawnej świetności górniczego miasteczka.



Maleńki, malowniczy rynek w Boguszwowie Gorcach zachęca turystów do odpoczynku.

specjalnie rowerzystom, która liczy sobie ok. 16 km i rozpoczyna się u skrzyżowania ul. Andersa i Ratuszowej w Wałbrzychu.

Droga na Chełmiec jest urokliwa, ale ze szczytu niewiele byśmy zobaczyli, gdyby nie wieża widokowa. Zwyczajnie - wszystko porasta las. Wieżę zbudowano w 1888 roku i od początku romantycznie udawała ona stare ruiny. Dziś udaje jeża, bo cała naszpikowana jest antenami i aparaturą, której przeznaczenie znają chyba tylko członkowie Europejskiego Centrum Radiokomunikacji Amatorskiej „Góra Chełmiec”. Niestety, wieża jest czynna tylko w soboty i niedziele oraz dni wolne i długie weekendy, od 1 maja do końca października. W tygodniu nie pooglądamy sobie za wiele. Industrialny krajobraz dopełniają dwa pobliskie maszty telekomunikacyjne, najeżone sprzętem od góry do dołu, oraz metalowy, 45-metrowy Krzyż Milenijny, wzniesiony w 2000 roku. Odbijają się pod nim różne uroczy-

miec pojawia się w Koronie Gór Polski, z wysokością 869 m n.p.m. W rzeczywistości Chełmiec mierzy 851 m n.p.m. i od wieków pełni funkcję znakomitego punktu widokowego na sąsiednie Sudety. Góruje nad trzema blisko siebie położonymi miejscowościami: Boguszwem Gorcami, Wałbrzychem oraz Szczawnem. Z każdej z nich wiedzie na szczyt odrębny szlak turystyczny, dzięki czemu cały Masyw Chełmca jest popularnym celem mniejszych i większych wypraw krajoznawczych.

Dla mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej naturalnym wyborem będzie droga szlakiem zielonym, rozpoczynającym się w Boguszwowie Gorcach. Ta trasa szacowana jest na ok. 1,30 godziny. Ewentualnie można też zacząć wędrówkę z bliżej położonego Lubomina i wtedy spędzimy w trasie ok. 15 minut więcej. Sprawny piechur pokona ją w godzinę i nawet się specjalnie nie zmęczy. Z Jeleniej Góry do Boguszwowa jest raptem 50 km. Jedziemy w kierunku Kamiennej Góry, której centrum omijamy i kierujemy się jak na Wałbrzych. Można też dojechać pociągiem i wyruszyć w trasę ze stacji kolejowej w Boguszwowie Gorcach. Warto zatrzymać się na chwilę w sa-

boguszwowski rynek nosi też ślady świeżych remontów i troski o mieszkańców. Na uwagę zasługuje tu przede wszystkim barokowy Ratusz z 1731 roku przy Placu Odrodzenia, a także gotycko-barokowy Kościół pw. Św. Trójcy z roku 1535, ze sklepieniami kolebkowymi. Doskonale widać go z płyty Rynku. Także z Rynku wyprowadzą nas na Drogę Krzyżową Trudu Górniczego brązowe tabliczki oznaczające atrakcje turystyczne. Niepostrzeżenie zejdziemy z asfaltu na ubitą drogę szutrową, i tak będzie już do końca. Można ją pokonać zwyczajnie, nawet bez obuwia trekkingowego. Odważniejsi dadzą też radę na rowerach, ale cały czas będzie lekko pod górę. Droga będzie się wic częściowo wśród lasu, a częściowo na granicy drzew i pól. W określonym czasie wędrują tędy także wierni, kultuwujący tradycje kościoła katolickiego. Wzdłuż trasy na Chełmiec ustawionych jest 14 kamiennych tablic-stacji Drogi Krzyżowej. Ich nazwy mówią same za siebie: Haniebny Wyrok - Pamięci Górników Kopalni Barytu; Brzemie Krzyża - Pamięci Górników Kopalni Uranu, Pierwszy Upadek - Pamięci Górników KWK „Wałbrzych”, Miłość Matki - Pamięci Górników KWK „Victoria”...



Drogę na szczyt Chełmca wyznaczają kamienie Drogi Krzyżowej Górniczego Trudu.

Na Górę Chełmiec prowadzą jeszcze inne, poza zieloną, trasy. Z Wałbrzycha wychodzi szlak żółty, który rozpoczyna się na osiedlu Białe Kamienie. Czas przemarszu szacowany jest na ok. 1,45 godz. Można też

wyruszyć szlakiem niebieskim ze Szczawna Zdroju, ale to już będzie dłuższa wyprawa, ok. 2,20 godz. Szlaki przecinają się, ale nie ma obaw, każda droga prowadzi na szczyt. Także niebieska trasa, dedykowana

stości religijnej. Z górą związana jest też ciekawa historia współczesna, bowiem po wojnie zamontowano na jej szczycie zagłuszarki, torpedujące działalność Radia Wolna Europa.

Tekst i zdjęcia: (mat)

Dla miłośników zabytków techniki

Zapora i elektrownia w Pilchowicach na Bobrze, Tama Leśniańska oraz Zapora Złotnicka na Kwisie cieszą się powodzeniem wśród turystów wybierających na szlaku zabytki techniki i przemysłu. Kiedy pogoda nie sprzyja wycieczkom pieszym w góry, taka turystyka jest świetnym pomysłem na spędzenie czasu wolnego. Wystarczy mapa i... samochód, żeby w ciągu jednego dnia obejrzeć trzy zapory.

System zabezpieczeń przeciwpowodziowych powstał po wielkiej powodzi w 1897 roku.

W 1897 roku wielka woda zniszczyła miasta i tereny doliny Bobru. Katastrofalnie ucierpiał wówczas Wleń. Trzy lata później postanowiono wybudować zapórę w Pilchowicach. Prace rozpoczęto jednak dopiero w 1905 roku, ukończono je w 1912 roku.

Jezioro Pilchowickie, utworzone dzięki wybudowaniu zapory, jest w stanie zgromadzić ponad 50 mln m³ wody. Wysokość zapory wynosi aż 62 metry, a długość korony 290 metrów! Spacer koroną zapory należy do obowiązkowych punktów zwiedzania. Pod zaporą znajduje się elektrownia wodna.

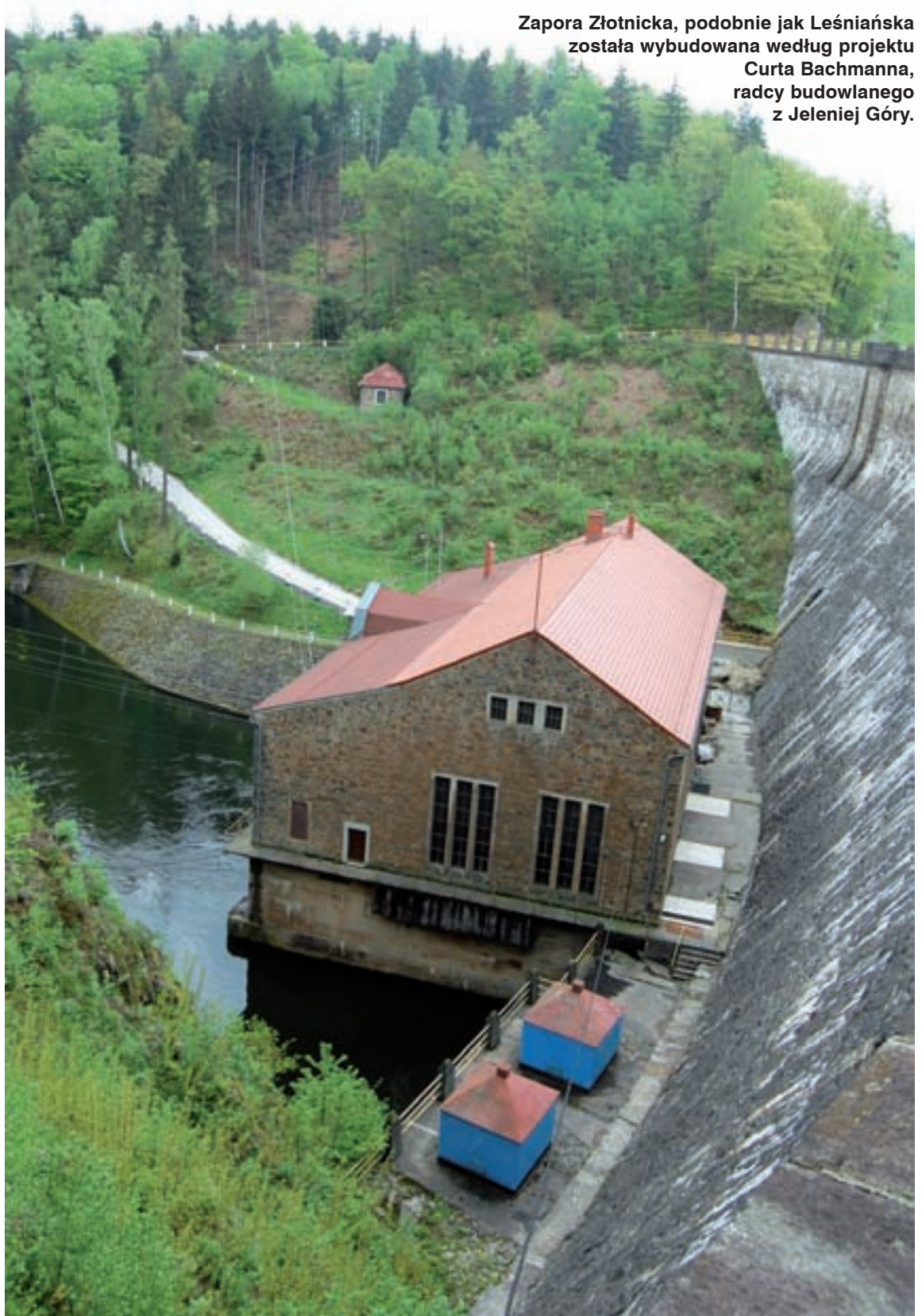
Zabezpieczeniem przed powtórką dramatu z 1897 roku miała być także Zapora Leśniańska. Tamę na rzece Kwisie pomiędzy Gryfowem Śląskim a Leśną we wsi Czocha zbudowano już w 1905 roku. Zbiornik może pomieścić 15 mln m³ wody. To najstarsza zapora wodna w Polsce!

W 1919 roku rozpoczęto budowę zapory na Kwisie, wykorzystując odcinek przełomowy rzeki pomiędzy Gryfowem Śląskim a Złotnikami Lubańskimi. Zaporę Złotnicką zbudowano właściwie w ciągu trzech lat (elektrownię uruchomiono w 1924 roku). Wysokość zapory sięga 36 metrów, w tym na ponad osiem metrów w głąb skał sięgają fundamenty. Jezioro utworzone dzięki tej zaprze ma całkowitą pojemność 10,5 mln m³ wody.

Rozwiązania konstrukcyjne, dane techniczne są ciekawostką dla tych, których interesuje technika. A jednak laicy w tej dziedzinie z powodzeniem mogą wyruszyć tropem zabezpieczeń przeciwpowodziowych z początku XX wieku. Wszystkie obiekty położone są bowiem w malowniczym pejzażu. Spacer nie wymaga sprawności fizycznej i znajomości tematu. Wrażenia gwarantowane.

Tekst i zdjęcia:
Małgorzata
Potoczak-Pelczyńska

Zapora Złotnicka, podobnie jak Leśniańska została wybudowana według projektu Curta Bachmanna, radcy budowlanego z Jeleniej Góry.



Spacer koroną Zapory w Pilchowicach robi wrażenie na wszystkich: wystarczy spojrzeć w dół...



Wabik turystyczny

JELEŃ GÓRA

Projekt „parkrun”, czyli rekreacyjne bieganie na 5 kilometrów z pomiarem czasu we wrześniowe soboty, a więc w najbliższą **10 października** i następną - **17 października**. Imprezę prowadzą wolontariusze. Start w parku na Wzgórzu Kościuszki zawsze o godzinie 9:00. Udział bezpłatny, ale obowiązuje rejestracja przez internet.

„Relaks Z Rowem”, to niedzielna (**11 października**) propozycja PTTK. Zbiórka o godz. 10.00 na Placu Ratuszowym; trasa: Jeżów Sudecki, Płoszczynka, Czernica, Janówek, Rząśnik, Bęczyna, Radomilowice, Sobota, Dębów Gaj, Pławna, Łupki, Wleń, Pilchowice

Zapora, Strzyżowiec, Siedlęcin, Jelenia Góra (około 68 km).

III bieg „Jelenia Góra Biega” - Bieg pod Chojnikiem w niedzielę **18 października**. O godz. 10.10 start dzieci kat. A1 (100m); godz. 10.25 start dzieci kat. A2 (250m); godz. 10.40 start dzieci kat. B (600m); godz. 10.55 start młodzieży kat. C (1400m); godz. 11.40 start do biegu głównego (10 km), Nordic Walking (ok. 5 km). Zapisy od 9.00 w Transgranicznym Centrum Turystyki Aktywnej w Sobieszowie.

ŁOMNICA

Kiermasz Dożynkowy i „Mały Oktoberfest” w weekend **10 - 11 października** w Pałacu i na Folwarku. W godz.

11:00-17:00 zapowiadana jest bogata oferta produktów regionalnych, jazz i muzyka ludowa na żywo, warsztaty, konkursy i inne atrakcje.

SZKLARSKA PORĘBA

XVII Międzynarodowy Rajd Pieszy Euroregionu NYSA od 7 do 11 października z bazą w Szklarskiej Porębie. Dla turystów przygotowano trasy o różnym stopniu trudności. Trasy 5, 4, 3, 2 i 1-dniowe prowadzić będą przez najpiękniejsze tereny Gór Izerkich oraz przez polskie i czeskie Karkonosze. Finałowe spotkanie w sobotę 10 października w domu wczasowym „Rzemieślnik” w Szklarskiej Porębie, gdzie uczestnicy otrzymają ciepły posiłek i gdzie odbędą się konkursy piosenki turystycznej i ekologicznej oraz konkursy turystyczno-krajoznawcze dla młodzieży. Najlepsze drużyny otrzymają puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

Szkło będzie tematem spotkań organizowanych w Szklarskiej Porębie w kolejne piątki października. Na warsztatach, pod kierunkiem instruktorki Edyty Kulli, poznać będzie można różne techniki szklarskie. Tematem pierwszego spotkania (**9 października**, godz. 16:00, MOKSIAL) będą witraże. (mal)

Więcej imprez (ze szczegółami), na które warto się wybrać, w zakładce „Kalendarz imprez”: www.nj24.pl



Jazzowa Bankowa

Od minionego piątku w Jeleniogórskim Centrum Kultury trwa październikowa uczta jazzowa - odbywający się po raz czternasty Międzynarodowy Krokus Jazz Festival im. Tadeusza „Errolla” Kosińskiego. W każdy październikowy piątek, festiwalowy klub „Kwadrat” rozbrzmiewa dźwiękami znakomitej jazzowej muzyki. Na razie rozgrzewka, w dwa wieczory 9 i 16 października o godz. 19:00, gdy usłyszymy najpierw Taras Bakovsky Quartet, a potem łączących brzmienie saksofonu, kontrabas, elektroniki i natury Piaseckiego i Pruchnickiego.

Wielka kulminacja od 23 do 25 października, gdy będzie okazja wysłuchać 24 koncertów. Wieczorami, na dwóch festiwalowych scenach, podczas sześciu koncertów, pojawią się prawdziwe festiwalowe gwiazdy. Na głównej scenie w Sali Widowisko-

wej JCK zaprezentują się: w piątek 23 października o godz. 20.00 Adam Bałdych & Helge Lien Trio; w sobotę 24 także o godz. 20.00 Jeremy Pelt „Four”, a w niedzielę 25 października (pora ta sama) Monika Borzym.

Jeśli komuś tego mało, będzie mógł jeszcze chłonąć jazzowe brzmienia płynące ze sceny klubowej w „Kwadracie”. Tam zaprezentują się w piątek Charli Green & Krzysztof „Puma” Piasecki 4 Set, w sobotę Mike Parker's Trio Theory, a w niedzielę Kamil Piotrowicz Quintet. Te koncerty zawsze o godz. 22:00.

Wcześniej - w sobotę i niedzielę o godz. 12:00 na głównej scenie - 18 zespołów z Polski, Czech, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Ukrainy, powalczą w ramach konkursu o laur „Złotego Krokusa”. Pewnie są wśród nich przyszłe gwiazdy Krokus Jazz Festivalu. (mal)



20 lat Leśnego Banku Genów Kostrzyca



Arboretum LBG Kostrzyca jest ogrodem dendrologicznym położonym na wysokości 420 m n.p.m. Ogród założony został w roku 1997. Jest jednym z 36 ogrodów zrzeszonych w Stowarzyszeniu *Rada Ogródów Botanicznych i Arboretów w Polsce*. Troskliwie zaplanowany i pielęgnowany ogród o pow. ok. 12 ha, otacza siedzibę i budynki użytkowe LBG Kostrzyca. Od niedawna ogród, w którym zgromadzono ok. 400 gatunków roślin z 6 kontynentów, udostępniany jest do zwiedzania dla wszystkich zainteresowanych.

Arboretum - inaczej dendrarium (łac. arbor, arboris - drzewo).

Ogród dendrologiczny, w którym kolekcjonuje się drzewa i krzewy w celu ukazania ich piękna i różnorodności, a także do celów naukowo - badawczych i edukacyjnych.

Pierwsze arboretum w Polsce założono w 1826 r. w Kórniku koło Poznania.

Podstawowe zadania Arboretum LBG Kostrzyca:

- Zachowanie ginących i zagrożonych gatunków drzew i krzewów, które z różnych powodów wymagają przeniesienia poza miejsce występowania;
- Dopełnienie ochrony zasobów genowych gatunków leśnych, prowadzonej przez bank nasion - przechowywanie metodą kriokonserwacji (od -150 st. C do -196 st. C) oraz metodą tradycyjną (od -10 st. C do -20 st. C);
- Gromadzenie kolekcji starych i ginących odmian, i mieszańców drzew i krzewów;
- Aklimatyzacja roślin z różnych stref klimatycznych;
- Edukacja przyrodniczo-leśna.

W Arboretum rozmieszczono wiele tablic z informacjami na temat zgromadzonych tu drzew, roślin chronionych, ginących bądź zagrożonych gatunków.

W Arboretum LBG podziwiać można drzewa ze wszystkich kontynentów. Niezwykle interesująca historia związana jest z wolemią szlachetną, tzw. drzewem

dinozaurów, które miało nie przeżyć ostatniej epoki wymierania gatunków.

- *Byliśmy przekonani, że nie przetrwało, bo znajdowaliśmy tylko skamieliny tej rośliny. A tymczasem mamy ją u nas, żywą* - opowiada dyrektor Czesław Kozioł. Odkrycie współcześnie żyjących drzew wolemii było konsekwencją rozpoczętego w czerwcu 1994 roku badania kanionu (jednego z pół tysiąca podobnych w Parku Narodowym Wollemi) przez kilkusobową grupę z udziałem Davida Noble'a, pracownika służb parków narodowych i studenta botaniki w Nowej Południowej Walii. W kanionie Noble natrafił na wysokie, 30-metrowe drzewa. Oszło im go, bo on, botanik, nigdy wcześniej nie spotkał się z takim gatunkiem. Okazało się, że jest to właśnie wolemia szlachetna, roślina uznawana dotąd za wymarłą. W dwóch lokalizacjach żyło

Klon - to grupa osobników o jednakowym składzie genetycznym, pozyskanych z jednego osobnika, w drodze rozmnażania bezpłciowego. Archiwa klonów zakłada się w celu ochrony cennych roślin *ex situ* (z przeniesieniem, poza naturalnym miejscem występowania całych populacji lub indywidualnych osobników). W Arboretum Leśnego Banku Genów Kostrzyca znajdują się archiwa klonów:

- **cisa pospolitego** (*Taxus baccata* L.). W Archiwum zachowano 125 pomników przyrody z Dolnego Śląska, 26 pomników przyrody z centralno-zachodniej Polski oraz 34 drzewa zachowawcze z rezerwatu „Cisowa Góra”.
- **sosny zwyczajnej** (*Pinus sylvestris* L.) Archiwum reprezentujące 57 drzew zachowawczych sosny zwyczajnej z Puszczy Augustowskiej.
- **jarzębu brekinii** (*Sorbus torminalis* L.) reprezentujące 78 najcenniejszych drzew tego gatunku z terenu całej Polski.

tam ok. 100 drzew, a to jest minimalna ilość pozwalająca przeżyć gatunkowi. Miejsce to nie jest dostępne zwiedzającym. Nieliczne osoby, które uzyskają zgodę na dostęp do enklawy, dowożone są helikopterami z zawiązanymi oczyma, żeby nie mogły odtworzyć później drogi. Tych, którzy chcieliby dowiedzieć się więcej na temat tego niezwykłego drzewa, zapraszamy oczywiście do Arboretum LBG Kostrzyca.

O czym drzewa szumią

Laik tego nie dostrzeże, ale zasoby Arboretum są gromadzone i prowadzone planowo. Pierwsza część ogrodu, leśna, związana jest z naturalną roślinnością Sudetów, a także z kolekcjami gatunkowymi. Druga, botaniczna, to przepiękne egzemplarze roślin ozdobnych oraz egzotycznych. Trzecia zaś część, zachowawcza, to opisane już wcześniej archiwa klonów.

o środowisku leśnym - roli i funkcji lasu dla życia roślin, zwierząt i ludzi. W zajęciach uczestniczą: dzieci przedszkolne, uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych, średnich, studenci, a także osoby zainteresowane działalnością Leśnego Banku Genów Kostrzyca. Do dyspozycji uczniów na terenie Arboretum są: „Ścieżka zmysłów”, „Leśny dendrofon”, tablica interaktywna „Odgłosy lasu - odgłosy zwierząt”, wiata przeznaczona do zajęć, a także tablice edukacyjne rozmieszczone przy ścieżkach w różnych częściach arboretum. Dla uczniów gimnazjów i szkół średnich realizowane są zajęcia w oczyszczalni hydrobiologicznej, gdzie przy użyciu odczynników zawartych w waleczech EKOBADACZA oznaczają czystość wody. Rokrocznie odwiedza LBG Kostrzyca ok. 2000 osób.

Zapraszamy turystów i mieszkańców Kotliny Jeleniogórskiej do od-



Na obszarze Arboretum prowadzone są również zajęcia edukacyjne dla wszystkich grup wiekowych.

Edukacja przyrodniczo-leśna ma na celu upowszechnienie wiedzy

wiedzenia tego nietypowego leśnego ogrodu - bogactwo i piękno roślin, lokalizacja u podnóża Śnieżki w zacisnej okolicy miejscowości Miłków, stanowi zachętę do wizyt.

Ceny biletów:

- ✿ Bilet normalny - 2 zł,
- ✿ Bilet ulgowy - 1 zł dla dzieci, młodzieży i studentów do 26. roku życia za okazaniem legitymacji.
- ✿ Wstęp bezpłatny dla dzieci do lat 6 oraz osób niepełnosprawnych.

Regulamin zwiedzania Arboretum i cennik znajdują się na stronie www.lbg.lasy.gov.pl Arboretum informacje ogólne.

Poza funkcjami dydaktycznymi czy poznawczymi ogród pełni też funkcje estetyczne. - Wiosną, gdy kwitną różaneczniki, azalie i magnolie, jest tu przepięknie - zachęca do wizyty w Arboretum dyrektor Czesław Kozioł.



Dolnośląski Festiwal Nauki w Zgorzelcu

O mleku prawie wszystko

- Jest jakiś problem wokół mleka - przyznaje dr nauk biologicznych Jolanta Artym z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu. - Wiele osób się zastanawia, czy pić mleko, czy może raczej trzymać się od niego z daleka, bo można sobie tylko zaszkodzić.

Pić czy nie pić?

Badaczka, które spotkała się ze zgorzelecką młodzieżą, nawiązała do dwóch rywalizujących ze sobą nurtów. W ramach jednego B. Linda czy J. Marczałajtis zachęcają: „Pij mleko, będziesz wielki”. A w tym samym czasie: - Przeciwnicy mleka natychmiast w odpowiedzi ukuli swoje własne hasła, np. „Pij mleko, będziesz kaleką” albo „Mleko cichy morderca”. Kto ma rację? Problem jest poważny, powiedziałabym egzystencjalny, bo w końcu dotyczy naszej diety, a jesteśmy tym, co zjemy. Nasza dieta wpływa na to, jak długo żyjemy, a także na jakość naszego życia. Stąd pytanie, które stało się też tytułem wykładu. „Mleko. Pić albo nie pić - oto jest pytanie?”

Kontrowersje wokół mleka pojawiły się już w XX wieku. Amerykański biochemik przebadł 6,5 tys. chińskich rolników i stwierdził, że ci odżywiali się bardzo prosto, niemal beznabiałowo i bezmięśnie ludzie, prawie w ogóle nie cierpią na choroby cywilizacyjne. Porównania z mieszkańcami USA wypadły dramatycznie, na niekorzyść cywilizacyjnej wygody. Właśnie wtedy niektórzy Amerykanie zaczęli propagować dietę opartą głównie na nieprzetworzonych produktach roślinnych. - Od tego zaczęła się nagonka na mleko, również w Polsce - przypomniała dr Artym, nawiązując do licznych publikacji naukowych i popularnych. Sprawa nie jest jednak taka prosta, bo równolegle prowadzono też inne badania, które wykazały coś wręcz przeciwnego. Że osoby, które regularnie spożywają nabiał, rzadziej zapadają na niektóre nowotwory, np. jelita grubego i pęcherza moczowego. Rzadziej też cierpią na otyłość, choroby układu krążenia, zaburzenia gospodarki lipidowej, itd. I nie ma żadnych podstaw, by kwestionować wyniki osiągnięte przez jednego lub drugiego badacza.

Mleko jest dobre! Pod warunkiem, że to mleko

Mleko i przetwory mleczne należą do szczególnie cennych produktów żywieniowych człowieka, bowiem są to pokarmy o bardzo urozmaiconym składzie, dostarczające szerokiej gamy składników budulcowych i regulujących. Ponadto wszystkie produkty mleczne mają wysoką wartość odżywczą oraz dietetyczną i powinny być stałym składnikiem pożywienia ludzkiego. - Nic dodać, nic ująć, proszę państwa - uważa dr Artym, cytując aktualne stanowisko polskich fachowców od spraw żywienia. - I tego powinniśmy się trzymać.

Sprawa nie jest jednak tak prosta, jak mogłoby się wydawać. Owszem, mleko jest żywą tkanką, której ludzie mimo ogromnych wysiłków nie są w stanie odtworzyć, i dlatego nie ma idealnego mleka sztucznego. Jest też swoiste gatunkowo, a zatem mleko matki jest najlepszym rozwiązaniem w żywieniu niemowląt. Jednak nie wszystkie mamy mogą karmić swe

dzieci naturalnie, a mleka krowiego ani koziego w pierwszym roku życia niemowlaki nie powinny dostawać w ogóle. Badania naukowe potwierdzają, że odległe skutki zbyt wczesnego wprowadzenia mleka krowiego bywają przyczyną alergii, astmy i innych chorób cywilizacyjnych. Jak więc wychować zdrowe dziecko i nie zwariować w tym zalewie sprzecznych ze sobą informacji?

Fakty są takie, że mleko ma bardzo dużo składników odżywczych, nato-

sekund, większość białek pozostaje niezniszczona i aktywna. Zatem foliowane mleko z krótkim terminem przydatności powinno być stałym gościem na naszych stołach. Ale innym opakowaniom warto się dobrze przyjrzeć. Niestety, w procesie sterylizacji, czyli w ultrawysokich temperaturach (mleko UHT), gdzie mleko jest podgrzewane do temperatury 135-140 st. C przez kilka sekund, wszystkie białka (poza kazeiną) ulegają procesowi denaturacji. Czyli po prostu

a dr Artym zdecydowanie przestrzega przed takimi wynalazkami.

- Są to produkty seropodone, które w składzie mają wszystko. Wodę, skrobię, emulgatory, olej palmowy, tylko o mleku w składzie ani słowa. Prawdziwy ser składa się z mleka, i koniec. Czytajmy etykiety. Jeżeli widzimy taki skład produktu, to trzymajmy się od tego jak najdalej. To są rzeczy dla nas bardzo niedobre. Wskaźnikiem powinna być ilość białek mleka w produkcie.

bo w ich populacji aż 80 proc. ma nietolerancję.

- Nie ma się co przejmować, bo już dostępne są w sprzedaży produkty bez laktozy. Można też kupić w aptece laktazę w tabletkach, którą spożywa się przed posiłkiem - uspokaja pani doktor. Z laktozą jest ciekawie, ponieważ istnieje też inna ścieżka rozkładania tego cukru do prostszych postaci. Potrafią to robić bakterie fermentacyjne, te same, które spotykamy w jogurcie czy kefirze. One produkują swoją własną laktazę, która rozkłada cukier, a dalej przez inne enzymy do kwasu mlekowego. Pałeczki kwasu zaś chronią przed rozwojem pleśni i bakterii gnilnych.

W mleku są też tłuszcze. Oczywiście, w maśle jest ich więcej niż w mleku, ale najwięcej w serze żółtym. Na pierwszy rzut oka nie wygląda to dobrze, bo jest tam i cholesterol, i kwasy nasycone, i izomery trans, które bardzo źle się kojarzą, zwłaszcza z margarynami. - Ale to tak tylko na pozór źle wygląda. Całościowo, z uwzględnieniem wszystkich jego składników, ten tłuszcz ma działanie prozdrowotne. Jest nośnikiem witamin, działa przeciwgrzybiczo, przeciwnowotworowo, przeciwdziała powstawaniu wolnych rodników, hamuje rozwój miażdżycy, wspiera odporność, a nawet sprzyja zrzucaniu zbędnych kilogramów - wymienia pani biolog. Tu jednak znowu zapala się czerwone światełko.

- Uważajmy na wszelkie produkty typu osetki roślinne czy miksełka. Są to często tylko tłuszcze roślinne, zawierające niekorzystne dla nas tłuszcze trans, tłuszcze utwardzone. Masło roślinne to po prostu margaryna, i tyle. Nazwa może mylić.

- Czy jest coś lepszego niż mleko? - prowokacyjnie zapytała pani doktor, kończąc wykład? Jest! Mleko fermentowane. Jogurt, kefir, maślanka, a także serwatka, która nie jest napojem fermentowanym, ale ma mnóstwo substancji odżywczych.

I to tyle, jeśli chodzi o dyskurs nad mlekiem. Naukowcy pewnie jeszcze długo będą wieść spory i przeprowadzać badania. Zwykłym ludziom musi wystarczyć zdrowy rozsądek. Mleko jak najbardziej - ale w formie mleka, a nie produktu mlekopodobnego. I w rozsądnych proporcjach, bo żaden nadmiar nikomu jeszcze na zdrowie nie wyszedł. I o właściwym czasie, bo karmienie niemowląt mlekiem krowim to zapraszanie w przyszłości wielu chorób.

Katarzyna Matla



Dr Jolanta Artym z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu spotkała się ze zgorzelecką publicznością w ramach kolejnej edycji Dolnośląskiego Festiwalu Nauki.

miast mało kalorii. W przeciwieństwie do produktów, które mają bardzo dużo kalorii i żadnych właściwości odżywczych, jak np. chipsy czy słodzone napoje gazowane. Białka w mleku nie ma za wiele, zaledwie 3 proc. Ale już w twarogu jest go prawie 20 proc., a w serach podpuszczkowych, czyli w żółtych, prawie 30 proc. Białko z mleka ma wysoką wartość biologiczną, bo jest łatwo trawione i łatwo przyswajalne. Zawiera wszystkie aminokwasy egzogenne, czyli takie, których bezwzględnie potrzebujemy, ale nasze organizmy same ich nie wytwarzają. Kazeina np. i inne białka serwatkowe, jak laktoferyna mają wiele korzystnych funkcji, np. obniżają ciśnienie krwi, hamują rozwój nowotworów, regulują odporność. A skoro tak - to o co ten antymlekowy krzyk? Głównie dotyczy on procesów obróbki mleka.

Wiedz, co jesz i pijesz!

Otóż w procesie pasteryzacji, czyli podczas ogrzewania mleka do temperatury 72-75 st. C przez kilkanaście

są niszczone, co jest równoznaczne z całkowitą utratą ich aktywności biologicznej. I tu już przestaje być zdrowo. Podczas procedury UHT dochodzi też do znacznej utraty witamin z grup B, C, a także kwasu foliowego. Mleko, z uwagi na zawartość minerałów, w tym wapnia ważnego dla naszych kości, jest jedynym pokarmem zwierzęcym, który działa na nasz organizm alkalizująco. To ważne, gdy jemy dużo słodczy, mięsa i białej maki, które nas zakwaszają. Jednakże skład mleka jest uzależniony od wielu czynników, m.in. od systemu hodowli krów. Wiadomo na przykład, że mleko od krów pastwiskowych ma 3 razy więcej korzystnych substancji niż mleko od krów oborowych, które stoją przy żłobach, nie oglądając nigdy nieba. Tak więc mleko jak najbardziej, ale nie z kartonika i raczej od szczęśliwej niż nieszczęśliwej krowy. A jeśli nie mleko, to przynajmniej ser - byle tylko ów ser był serem. Pojawiły się bowiem na rynku tzw. sery analogowe; zarówno żółte, jak i topione. Przeciętny Kowalski w ogóle nie rozumie, o co chodzi,

Nie tylko białko

W mleku jest mnóstwo cennych substancji, nie tylko białko. Są w nim także niezbędne cukry, w tym laktoza. Z laktozą niektórzy ludzie mają problem, zwłaszcza wtedy, gdy ich komórki tracą zdolność do produkcji enzymu laktazy. Zazwyczaj laktoza jest rozkładana w przewodzie pokarmowym człowieka przez enzym laktazę. Niestety, ok. 10-15 proc. białej populacji cierpi na nietolerancję laktozy. Po spożyciu mleka zdarzają im się wzdęcia, biegunki, itp. Afroamerykanie mają pod tym względem dużo gorzej,

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY OGŁOSZENIEM NR 4/d/G/ZGKiM/2015 z dnia 21.09.2015 r. przeznaczył do wydzierżawienia grunty stanowiące własność Miasta Jeleniej Góry.

Ogłoszenie wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta - Biuletynie Informacji Publicznej <http://bip.jeleniagora.pl>.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Jeleniej Górze, ul. Podgórna 9, 58-500 Jelenia Góra, Sekcja Lokali Użytkowych i Gruntów, pok. 217, tel: 75 64-95-879

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Samorządy na kredyt

Miasta, miasteczka i wsie nam pięknieją i pozwalają żyć swoim mieszkańcom w coraz lepszym standardzie. Temu zaprzeczyc się nie da. Powstały „orliki”, hale sportowe, systemy wodociągowe i kanalizacyjne, „polbruk” zastąpił zdezelowane płyty chodnikowe, prowadzone są remonty szkół, ośrodków zdrowia i innych obiektów publicznych, gminne drogi jakością nawierzchni o lata świetlne wyprzedzają te ważniejsze, bo wojewódzkie i krajowe. Tak dzieje się właściwie w każdej gminie. W dobrym tempie, zwykle sensownie, choć w wielu miejscach z kumulacją w minionym roku. Były przecież wybory....

Jest jednak i drugie dno tej inwestycyjnej ofensywy - długi samorządów. Wprawdzie większość potrzebnych, inwestycji nie mogłaby być zrealizowana bez kredytów. Bywa jednak w gminach i tak, że nowoczesne oświetlenie uliczne jest wyłączane o 22, bo trzeba oszczędzać, albo piękna hala sportowa popołudniami stoi pusta, bo utrzymanie obiektu jest drogie i opłaty ustalono na niedostępnym dla przeciętnego mieszkańca poziomie.

Nasi biorą chętnie

Analizując wykonanie budżetów dolnośląskich gmin za ubiegły rok, możemy zobaczyć, że pod tym względem sytuacja się poprawia - ze 166 samorządów szczebla podstawowego, na koniec ubiegłego roku 18 przekroczyło granice bezpieczeństwa w jednym z dwóch wskaźników ostrożnościowych dotyczących zadłużenia (są i takie, gdzie przekroczone są oba). Na przełomie dekady takie zadłużenie miewała nawet co czwarta gmina.

Nieco gorzej wygląda to, gdy dodać gminy znajdujące się na skraju kredytowego bezpieczeństwa. Tych jest już aż 41, co po zsumowaniu z samorządami przekraczającymi wskaźniki oznacza, że prawie 40 proc. gmin ma lub może mieć problemy z zadłużeniem.

Trzeba tu zaznaczyć, że od stycznia ubiegłego roku obowiązują nowe zapisy ostrożnościowe, nieoperujące już sztywnym określeniem progów. Teraz decyduje „indywidualny wskaźnik zadłużenia samorządów” - stanowiący, że w danym roku budżetowym wartość spłaty zobowiązań, wraz z kosztami ich obsługi do dochodów ogółem budżetu jednostki samorządu terytorialnego, nie może przekroczyć średniej arytmetycznej z ostatnich trzech lat jej dochodów bieżących, powiększonych o dochody ze sprzedaży majątku i pomniejszonych o wydatki bieżące. Celem tej zmiany ma być lepsze oddanie realnej kondycji finansowej samorządu. Wcześniejsze, sztywne odniesienia zobowiązań do budżetu nie zawsze pokazywały faktyczną sytuację - dla części samorządów nawet spore przekroczenie starych limitów realnie nie jest groźne; długi innych (choć progów nie przekraczają) są dla nich wielkim obciążeniem. Nowe kryteria obrazują „zdolność kredytową” gmin. Samorządowcy sprzyjali takim zmianom, ale teraz mają wiele krytycznych uwag do zastosowanych kryteriów.

Nowe zasady nie tylko z definicji są skomplikowane, ale także rachunkowo.

Dlatego do potrzeb publikacji posłużyliśmy się wcześniej obowiązującymi progami. Te progi wyznaczone były na poziomie 60 proc. całkowitego zadłużenia gminy w relacji do dochodów i 15 proc. obsługi zadłużenia w takiej samej relacji. Już przekroczenie odpowiednio 50 i 10 proc. zadłużenia miało skłaniać samorządy do wprowadzenia polityki oszczędnościowej. Sytuację gmin według starych zasad prezentuje (poglądowo) Regionalna Izba Obrachunkowa w jednej ze swoich analiz budżetowych.

Samorządowcy regionu jeleniogórskiego na tle województwa wstrzeмиężliwi pod tym względem zadłużania nie są. Przekroczenie wskaźnika

skorzysta z niekompletnych danych i bić na alarm, że samorządy są nieostrożne i zadłużają się ponad granice rozsądku. A to nieprawda, bo średnie zobowiązania gmin są na poziomie 30 proc. ich globalnego budżetu, a długi gmin i powiatów to ledwie 6 proc. całego długu publicznego.

Kredyt daje „kopa”...

Zdaniem dużej części prezydentów, burmistrzów i wójtów bez pożyczek i kredytów nie da się szybko i skutecznie inwestować. A inwestować trzeba, bo to przecież jeden z podstawowych elementów oceny jakości zarządzania gminą. - Trzeba

się wszystko natychmiast, gdy jest to możliwe. Łatwo to uzasadnić, choćby dostępem do środków unijnych. Kto zdążył skorzystać z najhojniejszych programów (my braliśmy dofinansowanie po 85, 75 proc.) - wygrał: ma już zrealizowane inwestycje, na które asekuranci mogą czekać bardzo długo. Teraz dostęp do środków unijnych jest znacznie trudniejszy, a wsparcie jest znacznie niższe. Jakoś nie zdarzyło mi się spotkać nikogo, kto budując dom, nie korzystałby z kredytu. A przecież znam ludzi, którzy mogliby sfinansować taką inwestycję z bieżących do-

więcej. - M. Haniszewski deklaruje, że jest doktrynalnym przeciwnikiem kredytów na działalność inwestycyjną. - Musiałyby się pojawić absolutnie wyjątkowe okoliczności, żebym zdecydował się na kredyt. Jeśli jednak nie muszę, na pewno nie skorzystam.

Ta filozofia ma bardzo proste uzasadnienie. Przy 20-milionowym budżecie w gminie na inwestycje jest przeznaczana blisko połowa tej kwoty. Ale, jak tłumaczy wójt, gdyby zaciągnął podwajając tę kwotę kredyt, to wprawdzie w jednym roku mógłby wydać 20 mln, ale przez następne lata



Rekordy bije Świeradów - tam zadłużenie jest najwyższe.

nastąpiło aż w sześciu jednostkach. Rekordy bije Świeradów, gdzie - według starych zasad - zadłużenie jest najwyższe; przekroczony jest też parametr obsługi długu: zobowiązania w stosunku do budżetu to 77,48 proc., a wskaźnik obsługi wierzytelności to 15,65 proc. W Janowicach zobowiązania stanowią 71,20 proc. budżetu, a w Starej Kamienicy 68,20. Przekroczony wskaźnik obsługi długu mają jeszcze Gromadka - 19,22, Piechowice - 18,43 i Jeżów - 14,18. W dwóch gminach (miasto Zgorzelec oraz Pieńsk) wskaźniki nie zostały przekroczone, ale było blisko. W pozostałych gminach było bezpiecznie. Ba, sporo jest takich, gdzie mimo roku wyborczego zadłużenie, w porównaniu z 2013 r., znacząco spadło.

Na Dolnym Śląsku są też trzy gminy zupełnie wyjątkowe - nie mają ani złotówki długu. Wśród nich jest gmina z naszego regionu, do tego zwykle stawiana za wzór samorządowego zarządzania - to Warta Bolesławiecka (a oprócz niej jeszcze Kamieniec Żabkowicki i Rudna). Blisko takiej sytuacji jest też gmina wiejska Bolesławiec, gdzie cały dług to raptem 1,68 proc. budżetu.

Samorządowcy radzą jednak nie przykładac nadmiernej wagi do tych wskaźników. Mówią, że bardzo łatwo

to robić z kilku względów. Bo wciąż do nadrobienia są zaległości w wielkich inwestycjach infrastrukturalnych po kilkudziesięciu lat marazmu, jaki panował w drugiej połowie ubiegłego wieku; bo ciągle jest do zdobycia dużo środków ze źródeł pozabudżetowych, a z czasem te źródła będą wysychać; bo większość zrealizowanych inwestycji daje rozwojowego „kopa” gminie - przekonują samorządowcy.

I uspokajają, że gdy zrobi się to, co najważniejsze, kredyty przestaną być potrzebne. Za przykład służyć może gmina wiejska Bolesławiec, która korzystała z kredytów i szybko uporała się z najkosztowniejszymi przedsięwzięciami. Od kilku lat zobowiązania tej gminy oscylują tam w okolicach 10 proc.

Jedno z wyższych zadłużeń w regionie, ma Stara Kamienica. Wójt tej gminy Zofia Świątek przyznaje, że nie odżegnuje się od kredytów, i zauważa, że gmina taka jak Stara Kamienica mogłaby bezpiecznie zadłużyć się nawet do poziomu 100 proc. budżetu.

- Nie zamierzamy tego robić, wręcz przeciwnie: szukamy pozakredytowych źródeł finansowania. Ale pożyczek nie należy demonizować. To normalne narzędzie zarządzania. Są dwie drogi inwestowania: równomierna i, chyba efektywniejsza - impulsowa, gdy robi

chodów, bez kredytów. Tak samo jest z gminami, tyle że samorządy budują jednocześnie wiele takich „domów”. Trzeba to robić szybko, korzystając ze wszystkich możliwości. Majątek gminy Stara Kamienica, wyliczony w 1999 r., wynosił 5 mln zł; dziś jest to 55 mln zł i to jest niepodważalny dowód na to, że warto było się zadłużyć.

Bez długu też się da

- Tylko głupek nie korzysta z kredytów, jeśli ma możliwość ich uzyskania - skwitował całą tę zadłużeniową dyskusję jeden z burmistrzów.

- Czy czuje się pan głupkiem? - zapytałem wójta gminy Warta Bolesławiecka, Mirosława Haniszewskiego. Aktualny stan zadłużenia gminy jest zerowy. Więcej - tak jest od lat. W ciągu pięciu kadencji, gdy gminie szefuje M. Haniszewski, Warta Bolesławiecka zadłużyła się tylko raz, na 2 mln zł, które zostały spłacone w ciągu dwóch lat.

- Wodociągi i kanalizacja w całej gminie przy najniższych kosztach za te media, świetlice wiejskie we wszystkich sołectwach, nowoczesna szkoła i przychodnia zdrowia, boiska sportowe, nawet drogi powiatowe i wojewódzkie w dużej części wyremontowano za pieniądze gminy. Jeśli takie są efekty działań głupka, to niech będzie ich jak naj-

mniej o środki potrzebne na spłatę kapitału i odsetek.

- Kredyt w samorządzie to nie to samo, co kredyt w biznesie. W tym drugim można sfinansować koszty kredytu zyskami z inwestycji. W gminach praktycznie żadna inwestycja nie przynosi dochodów. Gdy wybuduję piękną salę gimnastyczną, mieszkańcy są zadowoleni, ale dla budżetu gminy oznacza to wyższe koszty eksploatacji, co jeszcze pomniejsza możliwości inwestycyjne. A jeśli dodać do tego koszty obsługi kredytu, taka inwestycja przestaje mieć sens.

Wójt Haniszewski dostrzega jeszcze jeden kredytowy aspekt. - W ten sposób dużo łatwiej się pracuje. Pieniądze z kredytu trafiają do wykonawcy i można z rękami w kieszeni patrzeć, jak budowa rośnie. Dla wygody nie szuka się oszczędności. Jak ich szukam - wykonuję przedsięwzięcia metodami gospodarczymi i kosztują one gminę mniej nawet o kilkadziesiąt procent.

Najwyraźniej w naszym regionie wójt Haniszewski nie jest odosobniony, bo podobnie ostrożnych kredytowo samorządów jest więcej. Choćby Wleń, Kowary, Lubawka. Ta opcja - zarówno na samorządowej mapie kraju, jak i Dolnego Śląska - nie jest jednak dominująca.

Marek Lis

Życie niewesołe

Boli mnie sytuacja mojego brata. Ja wiem, to jest ich życie, ich sprawy, ale nie mogę na to patrzeć. Jest mężem okropnej baby. Ona jest wielka i gruba - poza domem nie pracuje, robi jakieś malowanki na naczyniach, ma z tego parę groszy. On, chudy i niewysoki, wiecznie smutny i pesymistycznie nastawiony do świata i życia, pracuje gdzieś w ochronie na zmiany. Najbardziej jest szczęśliwy wtedy, gdy jest w pracy, to jego żywioł. Ona z kolei jest wiecznie niezadowolona, ciągle na niego pomstuje, burmuszy się. Kiedyś mówił, że ustawicznie wydzwania do niego, gdy jest w pracy - z tego powodu miał nieprzyjemności, bo szef mu powiedział, że albo praca, albo pogaduchy z żoną. A ta wydzwania dosłownie co chwilę. A czasami nawet bezczelnie telefonuje do jego szefa, pyta, czy jej mąż dostanie podwyżkę, że już najwyższy czas. Podobno w pracy się z nich obojga wyśmiewają, złośliwie dogadują. Mój brat potem nie wie, gdzie się podziać ze wstydu. Rozmawia z nią o tym, ale ona i tak robi swoje. Wiele o niej myślałam. To bardzo dziwna kobieta. Nie mają dzieci, może dlatego jest taka nerwowa, nie wiem. On jest przytłamszony, zgaszony, smutny, ale powiedział, że nadal chce być z nią. Tak, jakby pogodził się ze swoim losem. Ale najgorsze jest to, że od czasu do czasu widuję go pośinia-czonego na twarzy czy rękach - wtedy jest taki mocno zażenowany. Kiedyś zapytałam wprost, niby żartem: co, Krycha ci wyla? Zaśmiał się, nic nie odpowiedział. Ale potem tłumaczył, że uderzył się w pracy, gdy przestawiał meble u szefa. Przychodzą do nas bardzo rzadko, chociaż wciąż zapraszam, bo chcę utrzymywać kontakty z rodziną. A do siebie nas w ogóle nie zapraszają. Ostatnio byłam u nich z siedem lat temu, gdy byli jeszcze świeżym małżeństwem. Wtedy wydawała mi się normalna. Nie była aż tak otyłą kobietą, dość dobrze wyglądała, byli bardzo zadowoleni, planowali dużo rzeczy w swoim życiu. A teraz tak zgłupiała. Kilka razy już sama miałam zamiar jej powiedzieć, żeby poszła do jakiegoś lekarza, bo coś jest z nią nie tak, ale myślałam sobie, co ja się będę wtrącać, przecież to dorośli ludzie. Brat się nigdy jakoś specjalnie nie skarżył, może mu to pasuje? Pozdrawiam serdecznie.

Jadzia

Rzeczywiście. Jeśli brat sam nie wykaże jakiejś ochoty na zmiany, to nie ma co się wtrącać. Ludzie, czasem nawet nieświadomie, często dobierają się w pary na zasadzie przeciwieństw i jest im z tym dobrze. Czasem nie są szczęśliwi, ale nie widzą dla siebie alternatywy i tak tkwią w związku, który być może żadnej stronie nie przynosi satysfakcji. A może przynosi? Tego tak naprawdę nie wiemy.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Dominiko, miesiąc temu zakończyło się moje nieszczerne małżeństwo, o którym pisałam do Ciebie parę razy. Jestem szczęśliwą rozwódką, nigdy nie sądziłam, że można tak o sobie powiedzieć. Skończyły się awantury, wrzaski, szarpanina i interwencje policji. Nie muszę siedzieć w kącie i bać się nieobliczalnego człowieka. Były mąż musiał się wynieść, bo tak zdecydował sąd. Mogę w końcu skupić się na własnych myślach i własnej przyszłości. Jestem sama, nikogo nie mam i nie chcę mieć. Nareszcie! Przekazuję serdecznie pozdrowienia.

Ewa

Pora w kuchni na grzyby

Grzybiarze narzekają na mały wysyp grzybów, ale z zapalem wyruszają na poszukiwania do lasu. W kuchni stała pora na grzyby. Pewnie, że część grzybów zostanie zasuszona i grzecznie zaczeka na Święta Bożego Narodzenia, ale kto się oprze pokusie ugotowania i zjedzenia zupy ze świeżych grzybów?

Rzecz jasna, tych sprawdzonych, pewnych, oczyszczonych.

Przepisów na zupę grzybową jest tyle, ile gospodyń domowych. Dziś podajemy wzór na zupę grzybową z kuchni Teresy Mazur.

ZUPA GRZybOWA

Produkty: 3 duże ziemniaki, 1 cebula, 1 pietruszka, 1 marchewka, 1 ząbek

czosnku, natka pietruszki, kwaśna śmietana, sól i pieprz oraz suszony majeranek do smaku i oczywiście grzyby (ich ilość zależy od sukcesu grzybobrania).

Przygotowanie: obrane jarzyny pokroić. W garnku podgrzać 2 łyżki oliwy i trochę masła. Zeszklić pokrojoną

drobno cebulę, czosnek i grzyby. Dodać warzywa i bulion warzywny (lub wodę). Gotować około 30 minut.

Zupę można zmiksować lub zostawić wszystko w całości. Już na talerzu dodać natkę pietruszki i łyżkę kwaśnej śmietany.

MPP

Samochód za paragon

Parę dni temu wystartowała Narodowa Loteria Paragonowa. To pomysł Ministerstwa Finansów na walkę z szarą strefą, ale nie tylko. W założeniu loteria ma nas przekonać, że codzienne wydawanie i branie prawidłowych paragonów fiskalnych podczas zakupów, w restauracji, barze czy u fryzjera ma znaczenie nie tylko przy dochodzeniu praw przez klientów w przypadku sporu ze sprzedawcą, ale także dla uczciwej konkurencji i stanu wspólnego budżetu.

W losowaniu nagród mogą wziąć udział wszyscy, którzy mają ukończone 18 lat i na specjalnej stronie internetowej (www.loteriaparagonowa.gov.pl) zarejestrują dowód zakupu za minimum 10 zł. Do wygrania są laptopy i tablety, raz w miesiącu losowany będzie samochód Opel Astra, a raz na kwartał - Opel Insignia.

Rejestrację rozpoczynamy od wprowadzenia danych z paragonu fiskalnego we wskazane pola czerwonego formularza. Zaczynamy od wprowadzenia unikatowego numeru kasy rejestrującej, następnie wpisujemy NIP podatnika wystawiającego paragon, datę sprzedaży, kolejny numer wydruku i łączną kwotę

sprzedaży brutto. Jest ona zwykle wydrukowana większa i wytłuszczoną czcionką.

Później przechodzimy do wyboru branży. Jeżeli nasz paragon pochodzi z branży aktualnie premiowanej i chcemy wziąć udział w losowaniu nagrody specjalnej, musimy wybrać tę branżę z rozwijanej listy w czerwonym formularzu. W przypadku gdy nie jest to branża premiowana zaznaczamy „Inne”.

Następnie musimy podać nasz e-mail i numer telefonu oraz wyrazić zgodę na przetwarzanie danych osobowych w związku z loterią.

Jeśli wszystko jest w porządku, wysyłamy formularz. Po jego wysłaniu na stronie pojawi się numer naszego zgłoszenia. Jeśli to nasze pierwsze zgłoszenie, to jest ono równocześnie hasłem do naszego konta. Automatycznie otrzymamy je też na podany wcześniej adres e-mail. Należy je zachować, aby przy rejestracji kolejnego paragonu nie wpisywać ponownie swoich danych i tym samym zaoszczędzić czas.

Loteria ma trwać dwanaście miesięcy, pierwsza branża premiowana to usługi fryzjerskie i kosmetyczne, a najbliższe losowanie odbędzie 16 listopada. (ep)

Gdy serce drgnie

Mam 63 lata. Wzrost 160 cm, wykształcenie wyższe, na emeryturze, jestem wdową. Chciałabym, aby napisał do mnie pan stanu wolnego, wiek ok. 63-65 lat, niezależny finansowo, który nie pije, nie pali papierosów, szczupły, dbający o wygląd, wykształcenie wyższe lub średnie. Chciałabym móc z kimś porozmawiać, pójść na spacer, pojechać na wycieczkę.

BM

Brunetka, 155/72/61 l. Nie szukam przygód, tylko Pana spokojnego, do stałego związku. Gdzie są ci mężczyźni, Dżentelmeni? Pana bez nałogów, z mieszkaniem, zmotoryzowanego, niezależnego finansowo, bez zobowiązań, wiek zbliżony, z Dolnego Śląska. Ja nie lubię kłamstwa, fałszu, lubię zwierzęta, przyrodę, muzykę, taniec, spacer. Tel. 518-971-307.

Romantyczka

Jestem osobą rozwiedzioną, dobrego charakteru, nie palę, nie piję, lubię muzykę, taniec, spacer. Jestem kobietą średnio puszystą, mam 70 lat, ponoć wyglądam młodo, pochodzę z Jeleniej Góry, poznam wdowca lub pana po przejściach, dobrego, miłego, uczciwego, bez nałogów do 75 lat. Pan może być z Jeleniej Góry lub okolic i który by zamieszkał razem ze mną. Proszę o poważne oferty. Tel. 662-439-520.

Samotna Ryba

Wdowa bezdzietna, finansowo niezależna, własne M, wykształcenie średnie, 70 lat, średniego wzrostu, szczupła domatorka, lubiąca spokój i domowe zacisze. Poznam pana w moim wieku, uczciwego, szczerzego, spokojnego charakteru, niekonfliktowego, lubiącego zwierzęta. Proszę tylko o poważne oferty na list lub telefon. Tel. 516-461-722.

Nieznajoma

Atrakcyjna singielka po trzydziestce pozna wyjątkowego mężczyznę w wieku 39-49 lat, zaradnego życiowo, wolnego, inteligentnego (min. średnie wykształcenie), przystojnego o zbliżonych priorytetach i zainteresowaniach: literatura, turystyka (także górską), teatr, podróże. Tylko poważne oferty. Tel. 691-236-981 (najlepiej po godzi-

nie 18). Na smsy nie odpowiadam. Pozdrawiam.

Singielka

Miły średniolatek chętnie pozna starszą panią do lat 70 z Lwówka Śląskiego, która zostanie przyjaciółką. Tel. 603-855-265.

Piotrek

Szukam na stałe miłej, sympatycznej pani. Mam 36 lat, szczupły, 176 wzrostu, lubię długie, romantyczne spacer, muzykę, teatr, operę. Pani może mieć dzieci. Tylko poważne propozycje. Tel. 737-610-042.

Anonim

Rencista, I gr. inwalidzkiej, wzrost wysoki, wolny, sprawny, na chodzie, lat 68, bez nałogów, nie palę, nie piję. Moje zainteresowania to spacer, wędkarstwo. Szukam Pani także bez rażących nałogów jak palenie, alkohol, do lat 60, niezależną finansowo, zdecydowaną na zamieszkanie u mnie w pięknej miejscowości, gdzie odbywają się festyny. Tel. 667-251-826.

Samotny Baran

Mam 54 lata, jestem wdowcem bezdzietnym. Poznam kobietę w podobnym wieku o dobrym serduszk, o dobrym charakterze. Tel. 665-884-731.

Julian

Jelenia Góra, Mirek, ja wdowiec, 50 lat, lubię kino, sport, muzykę, poszukuję miłej, statecznej pani o podobnych zainteresowaniach. Tel. 608-783-296.

Mirek

Upalne lato już chyba za nami. Nie zważaj na aurę za oknem. Lepiej posłuchaj głosu własnego serca i jeśli czujesz się samotny, to napisz. Jesień też potrafi być przyjemna. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonisu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 694633332 lub email: ania@nj24.pl

Pomogę,
oddam za darmo



Do oddania:

Odzież dla chłopca (152 cm); żyłwy z butami (nr 45); kurtka damska (zimowa XL); odzież damska (r. 36, 38, L).

Potrzeby:

Telewizor; lodówka (mała); pralka (wąska); stół i krzesła kuchenne, narożnik pokojowy, huśtawka przenośna; odzież dla dzieci (3 i 2 lata); fotel rozkładany; meble kuchenne i pokojowe.

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 66 w godz. 9-15.

(ep)

A może czarny bez?



Z czarnym bzem może być jak z cennym antykiem. Kto się zna, albo ma chociaż jakie takie pojęcie - zadba o starość, zatroszczy się, zapewni odpowiednie lokum. A kto nie ma zielonego pojęcia - wyrzuci, porąbie, spali w kominku. Dokładnie tak samo dzieje z krzewami czarnego bzu. Jeden ogrodnik przytnie takiemu krzaczkowi gałęzie, sypnie nawozu i zbierze potem kiście czarnych owoców. Inny zaś weźmie siekierę w ręce i wyrąbie niechcianą samosiejkę, co mu zabiera miejsce i śmieci liśćmi jesienią.

Cóż... dalecy jesteście od namawiania naszych czytelników do tego, by brali się do uprawy towarowej czarnego bzu. Po pierwsze trzeba mieć do tego warunki, a po drugie pewny zbył. Wprawdzie przetwory i ekstrakty lecznicze z czarnego bzu na stałe zagościły już w sklepach zielarskich i ze zdrową żywnością, jednak „przypominamy sobie” te babcine specyfiki z pewną nieśmiałością. Że aronia jest zdrowa, to oczywiste. Że głóg leczy serce, to wiadomo. Ale czarny bez...? Jakiś taki pospolity, rośnie w zasadzie wszędzie, a w ogóle czy to aby nie chwast?

Czarny bez (Sambucus nigra) rzeczywiście pojawia się u nas niemal

wszędzie. Można go znaleźć równie często w zapomnianym przez ludzi ogrodzie, jak i w lesie. Także na obrzeżach pól uprawnych czy w ruinach starych domów. To ostatnie nie dziwi wcale, bo bez doskonale się rozwija na ziemi bogatej w wapń. Dlatego lubi przycupnąć pod starą komórką, z której osypuje się tynk, albo zdomowić się za murem śmietnikiem. Dobrze mu też będzie w wilgotnym kącie, w ziemi zawierającej dużo azotu.

Wbrew pozorom nie jest to jeden i ten sam bez czarny. Ci, którzy chcieliby go mieć w swoim ogrodzie, znajdą bogatą ofertę sadzonek. Dostępne są zarówno odmiany szlachetne, np. Al-leso, Samyl czy Sampo, które świetnie owocują i nie rosną zbyt wysoko, jak również odmiany ozdobne. Te drugie, np. Aurea, Black Beauty, czy Pulverulenta, mogą mieć bardzo ładne, dekoracyjne liście z wcięciami, nakrapiane w różnych, niekoniecznie zielonych kolorach. W takim przypadku starannie dobrany krzew nie tylko obdarzy nas dorodnym owocem, ale jeszcze upiększy ogród albo umożliwi zagospodarowanie trudnej ziemi, w której nic innego nie chce rosnąć. Krzew czarnego bzu niekoniecznie musi przypominać dziki wiecheć. Można

go prowadzić tak samo, jak prowadzi się inne krzewy ogrodowe. Podczas przycinania trzeba tylko pamiętać, że najładniejsze owoce pojawią się na młodych, tegorocznych gałązkach. Zamiast kupować sadzonki, można się też pobawić w samodzielne rozmnażanie krzaczków. Wykorzystuje się do tego gałązki, które mają kilka, 5 czy 6 oczek. Takie sadzonki odcina się w okresie bezlistnym. Przy dobrym podlewaniu i odpowiedniej glebie przyjmą się bez problemów, ale na pierwsze owoce przyjdzie poczekać kilka lat. Niektórzy wysiewają jesienią do gruntu nasiona czarnego bzu, ale na efekty przyjdzie czekać w tym przypadku dłużej. Owocujący krzew będzie służył swemu gospodarzowi długo, kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt lat.

O zaletach czarnego bzu można by opowiadać długo. Ludowa mądrość wykorzystuje wszystkie jego dary, zarówno owoce, jak również kwiaty i liście, a nawet korę. Trzeba jednak zachować zdrowy rozsądek, bo do jedzenia nadają się tylko dojrzałe owoce, które wymagają obróbki termicznej. Gotowanie usuwa z owoców substancje trujące: sambunigrinę oraz sambucynę.

Kwiaty czarnego bzu ściągają do ogrodu chmary pszczoł, więc jeśli komuś zależy na dobrym zapylaniu, to jest dobra droga. Kwiaty, które rosną w charakterystyczne baldachy, zbiera się również do domowego zielnika. Po wysuszeniu używa się ich do przyrządzania naparów dobrych na wszelkie przeziębienia, jako środki napotne, moczopędne, i wykrztuśne. Niektórzy serwują też w swojej kuchni kwiaty bzu maczane w cieście naleśnikowym i smażone na patelni. Owoce z kolei świetnie nadają się do przyrządzania soków, konfitur, przecierów, galaretek, itd. Z uwagi na obecność drobniutkich pestek zazwyczaj przeciera się je przez sito. Są źródłem witamin i substancji wspomagających odporność organizmu. A liści czarnego bzu mądra gospodyni nigdy nie wyrzuca, tylko używa ich do produkcji domowego nawozu. Maceraty i gnojówki chronią inne rośliny przed wieloma chorobami oraz przed myszami. Sezon zbioru wciąż jeszcze trwa. Zdaniem niektórych, najlepsze są owoce „zważone” pierwszym przymrozkiem, ale tak naprawdę wystarczy, że będą naprawdę dojrzałe.

Tekst i zdjęcie: (mat)

Jesienne prace

Poświęcając czas na przygotowanie naszego ogrodu do snu zimowego, możemy być pewni, iż rośliny odwdzięczą nam się w nadchodzącym sezonie. Jak przygotować rośliny w ogrodzie do zimy?

Rośliny musimy przede wszystkim zabezpieczyć przed mrozem. Ochrona obejmuje zabezpieczenie części naziemnej oraz podziemnej roślin. Część nadziemną owijamy tkaniną jutową, kartonem, słomą lub matą słomianą. Aby zabezpieczyć korzenie, podłoże wokół rośliny pokrywamy grubą warstwą ściółki lub usypujemy niewielkie kopczyki z ziemi. Pamiętajmy, że krzewów róż nie możemy zbyt wcześniej kopczykować, ponieważ ich pędy muszą odpowiednio zdrewnieć, a w tym pomagają pierwsze przymrozki, które hartują rośliny i zwiększają ich wytrzymałość.

Jesień to też najlepsza pora na sadzenie krzewów róż. Możemy się na to zdecydować nawet do końca listopada, o ile aura sprzyja, a ziemia nie jest zmarznięta. Jesienią nie tniemy róż, ponieważ niezabliźnione rany będą łatwo przemarać zimą. Przycinanie możemy rozpocząć wczesną wiosną, zaraz po usunięciu zimowej okrywy. Przed zimą należy krzewy róż okryć. Pamiętajmy jednak, by ich nie zabezpieczać w ten sposób zbyt wcześnie. Warto też usunąć przekwitłe kwiaty.

Nie zapominajmy o trawniku. Zgrabiamy z niego zalegające i zacieniające glebę liście, gałęzie, kamienie. Kosimy. Termin ostatniego jesiennego koszenia zależy przede wszystkim od warunków pogodowych. Zazwyczaj przeprowadza się je nie później, niż w ostatniej dekadzie października bądź na początku listopada (jeżeli warunki są sprzyjające).

Ważnym zabiegiem pielęgnacyjnym jest usuwanie gałęzi drzew i krzewów. Warto zrobić to wczesną jesienią, jeszcze w okresie pełnego ulistnienia. Dzięki temu uniknie się przypadkowego wycięcia części żywych i zdrowych, co jest szczególnie niepożądane przed zimą.

Pnącza o słabej mrozoodporności (na przykład powojniki), należy późną jesienią obsypać korą, usypując kopczyki o wysokości około 20 cm. Ochroni to przed przemarznięciem pąki śpiące znajdujące się u podstawy rośliny.

Kwietniki z roślinami cebulowymi wymagają okrycia na zimę. Po wystąpieniu pierwszych przymrozków rośliny przykrywamy warstwą ściółki grubości 3-5 cm. Można też do okrycia zastosować gałęzie drzew iglastych, tzw. stroisz (usuwamy je wczesną wiosną).

(ep)

Zioła w ogrodzie Nagietek lekarski

Nagietek lekarski pochodzi z krajów śródziemnomorskich. Roślina pięknie ozdabia ogród, a jednocześnie może być wykorzystana do celów leczniczych i kulinarnych.

Nagietek to roślina jednoroczna, z rodziny astrowatych. Nasiona wysiewa się w kwietniu. Można także nasiona wysiać jesienią, jest to bowiem roślina mrozoodporna. Rośnie na wysokość do 70 centymetrów. Kwitnie od czerwca do września. Kwiaty są żółte lub pomarańczowe.

Warto uprawiać nagietek na rabatach w ogródku, nie jest to bowiem roślina wymagająca specjalnej gleby. Niektórzy z powodzeniem uprawiają nagietek w donicach.

W kulinariach nagietek wykorzystywany był do barwienia na żółto serów, ciast, ryżu. Potrawy ozdobione kwiatem nagietka zaskakują gości: niektórzy nie mogą uwierzyć, że są... jadalne. Warto

dodać kwiaty nagietka do sałatek i sosów, a nawet zup. Efekt kulinarny i wizualny gwarantowany!

Kwiaty nagietka mają moc leczniczą, o czym wiedziały już wczesne kultury indyjskie, arabskie, także Rzymianie i Grecy. W średniowieczu przy pomocy nagietka leczono nawet ospę. Kwiaty nagietka wzmacniają siły obronne, są bakteriobójcze i grzybobójcze, mają działanie rozkurczowe. Zimna herbata z nagietka do płukania (1 łyżeczka kwiatu na 1 filiżankę wrzątku, 10 minut zaparzać, odciedzić) świetnie służy w zapaleniu błony śluzowej jamy ustnej. Pomocna jest też herbata z nagietka w przypadku bólu żołądka i w bolesnym miesiączkowaniu.

Z kwiatów nagietka robi się także maść, która ułatwia gojenie ran, oparzeń, ropni. W kosmologii kwiat nagietka używany jest w produkcji choćby balsamów do ciała.

MPP



Wspomnienie o Helenie Krawczyk-Demczuk (1927-2015)

Z sercem na dłoni

Słowa Kasi, żony najstarszego wnuka, najlepiej oddają osobowość pani Heleny „...dla każdego, kto tylko na to pozwolił, miała serce na dłoni...”

Helena Krawczyk-Demczuk urodziła się w Wojutyczach, powiecie samborskim. Dzieciństwo spędziła w Warszawie. Do szkoły poszła jako pięciolatka, z takim bowiem uporem, ambicją i ciekawością garnęła się do nauki.

We wrześniu 1939 roku, kiedy nosiła worki z piaskiem do schronów, Helena miała 12 lat i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Trzy lata później, będąc uczennicą szkoły krawieckiej, przymusowo pracowała na terenie getta. Szyła mundury niemieckie. I pod podszewką w torbie przemyciała kromki chleba do getta. W czasie Powstania Warszawskiego

szła polskim żołnierzom opaski, nosiła jedzenie i opatrunki.

Miała 15 lat, kiedy jej mama w wojennej Warszawie dała schronienie Larissie Storchan, dziesięcioletniej dziewczynce, która uciekła z warszawskiego getta. Zadaniem Heleny było osvajanie Larisy do życia za aryjskim murem. W czasie powstania obie dziewczynki straciły się z oczu. Pani Helena nie mogła zapomnieć dziewczynki z getta, którą traktowała jak młodszą siostrę. Wnuk Mariusz odnalazł zagubioną Larissę przez internet. Pani Helena i Larissa Cain spotkały się po 66 latach w Paryżu. „Udało mi się odnaleźć nową rodzinę, która pojawiła się w moim życiu Cudem - powie Larissa Cain i napisze książkę o „Helenie odnalezionej”. Zdąży kilkakrotnie spotkać się ze swoją „starszą siostrą”. Jeszcze miesiąc przed odejściem pani Heleny odwiedziła ją w sobieszowskim mieszkaniu, rozmawiała, nakręciła film.

Po wojnie pani Helena związała się z Kościołem Metodystów, pomagała w organizowaniu kolonii dla dzieci poszukujących swoich rodzin po wojnie. W 1950 roku zamieszkała w Jeleniej Górze. Wyszła za mąż za byłego partyzanta. Szybko owdowiała. Sama wychowywała piątkę dzieci. Organizowała kursy krawieckie, szła ubrania, mozolnie starając się zapewnić byt i wykształcenie dzieciom.

Kiedy dzieci się usamodzielnili, pracę z igłą, dającą chleb, zamie-

niła na pasję. Helena Krawczyk-Demczuk była bowiem mistrzynią igły, malowała igłą i szmatkami najpiękniejsze obrazy. Jej prace wielokrotnie były prezentowane na wystawach, znajdują się w kolekcjach prywatnych w Nowym Jorku, Szwajcarii, na Jamajce.

Ostatnie lata pani Helena spędziła, ciesząc się życiem wśród dzieci, 13 wnuków i 9 prawnuków. Dla nich - jak wspomina rodzina - była nauczycielem, przewodnikiem, najukochańszą babcią i cudowną, zawsze pomocną mamą.

- Była po prostu dobrym człowiekiem dla wszystkich - powie córka, Ewa Wolska.

Anna Wójcik, przyjaciel rodziny, podkreśla mądrość życiową, którą pani Helena dzieliła się z innymi choćby poprzez myśli, maksymy, którymi podpisywała swoje haftowane obrazy.

- I nigdy nie narzekała. Cieszyła się z każdej chwili życia - doda Anna Wójcik.

Ksiądz Kubek, z którym często pani Helena rozmawiała, mówi o Niej: - Urzekający uśmiech, ujmujące ciepło i spokój.

Kubek przywołuje wspomnienie pewnej rozmowy. Pani Helena zapytała wówczas, jak odbiera jej twórczość.

- Dla mnie to haftowane felietony - odpowiedział - Każdy obraz to osobna historia, nowe przeżycie



i owoc przemysłu. Refleksja nad minionym swoim życiem. Niepokój o to, co w ludzkim świecie się dzieje.

Ksiądz Kubek z przekonaniem mówi, że w twórczości Heleny Krawczyk-Demczuk każdy znajdzie coś dla siebie. To, co go zawsze ujmowało w postaci i twórczości pani Heleny, wybiega poza ramy obrazu:

- Pokazywała, że zwyczajność może być piękna. Codzienna szarżyna może dawać człowiekowi satysfakcję. A chwile i wydarzenia tragiczne, które w obrazach przedstawiała, choć pełne grozy, zła i cierpienia, nie mogą

pogrążyć w rozpacz. Budzą jedynie zdziwienie, że ludzie tacy mogą być.

Do końca swoich dni pani Helena żyła z pasją i ciekawością świata i ludzi. W wieku 88 lat świetnie poruszała się w świecie komputerów i Facebooka.

- Dostałam cudowny dar od losu: przeżyłam wojnę, mam dzieci, wnuki, prawnuki - mówiła w maju 2014 roku, kiedy ostatni raz udzielała wywiadu dla „Nowin Jeleniogórskich”. Zapamiętałam jej pogodny uśmiech i spokój.

Małgorzata Potoczak-Pelczyńska

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra,
ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska
(wjazd od ul. Sobieszowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „SIMS”

ul. Elsnera 8
vis a vis
Szpitala Wojewódzkiego
w Jeleniej Górze
tel. 075/76 45 665
0605 666 855

KREMATORIUM Koroner Jelenia Góra

Jelenia Góra,
ul. Strumykowa 2F
czynne całodobowo
tel. 605 666 850

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra,
ul. Wolności 293.
Tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
na
„Starym Cmentarzu”
przy ul. Sudeckiej 44 w Jeleniej Górze

- KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
- AKCESORIA POGRZEBOWE
- POMOC I DORADZTWO W KWESTIACH FORMALNYCH

DUŻY WYBÓR TRUMIEN, URN I INNYCH AKCESORIÓW W NAJNOWSZEJ OFERCIE

EKSKLUZYWNY MODEL AMERYKAŃSKI Z UCHYLANYM WIEKIEM

www.pogrzeby.jgora.pl tel. 75 64 20 160

ANUBIS
Rok założenia 1991
Kompleksowe całodobowe usługi pogrzebowe

USŁUGA POGRZEBOWA od 2000 zł *
całodobowo tel. 601 748 441

- załatwianie wszelkich formalności w domu klienta
- transport zmarłych w kraju i za granicą

Jelenia Góra - Zabobrze ul. Wiejska 4b
J.G. Cieplice - Dom Pogrzebowy ul. Sobieszowska
www.anubis-pogrzeby.pl
(*cena nie zawiera opłat cmentarnych oraz komunalnych)

Zapraszamy Czytelników do wspominania swoich bliskich, tel.: 75 64 244 20

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 167/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. KAZIMIERZA PRZERWY - TETMAJERA.

Lokal użytkowy nr 5 - garaż o ogólnej powierzchni 24,70 m kw. Składa się z jednego pomieszczenia, położony jest w jednokondygnacyjnym budynku niemieszkalnym. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 1.005/10.000 części. Działka nr 31/4 o powierzchni 0.0441 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00082266/8.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jako przeznaczenie uzupełniające: tereny zabudowy usługowej i tereny infrastruktury technicznej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12.500,00 zł:

Wadium: 1.300,00 zł.

2. UL. KAZIMIERZA PRZERWY - TETMAJERA.

Lokal użytkowy nr 5 - garaż o ogólnej powierzchni 24,20 m kw. Składa się z jednego pomieszczenia, położony jest w jednokondygnacyjnym budynku niemieszkalnym. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 985/10.000 części. Działka nr 31/4 o powierzchni 0.0441 ha, obręb Sobieszów I, AM-2, KW JG1J/00082266/8.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, jako przeznaczenie uzupełniające: tereny zabudowy usługowej i tereny infrastruktury technicznej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 12.300,00 zł:

Wadium: 1.200,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 30 października 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 13 Listopada 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 167/2015 Prezydenta Miasta z dnia 28 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 169/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. WARYŃSKIEGO 15A.

Lokal mieszkalny nr 2 o ogólnej powierzchni 67,04 m kw., składa się dwóch pokoi, kuchni i łazienki z w.c. dwóch pokoi i łazienki z w.c. o łącznej powierzchni użytkowej 46,08 m kw. oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic o powierzchni 20,96 m kw..Lokal zlokalizowany na poddaszu budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 4.486/10.000 części. Działka nr 294/15 o powierzchni 0.0947 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-4, KW JG1J/00057148/1.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 51.200,00 zł:

Wadium: 5.100,00 zł.

2. UL. JANA III SOBIESKIEGO 21.

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 50,37 m kw., składa się z: pokoju, przedpokoju, kuchni i pomieszczenia gospodarczego o powierzchni użytkowej 45,56 m kw. oraz pomieszczenia przynależnego tj. pomieszczenie gospodarcze o powierzchni 4,81 m kw.. Lokal zlokalizowany na poddaszu budynku. Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 880/10.000 części. Działka nr 343/2 o powierzchni 0.0634 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-3, KW JG1J/00090064/1.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 54.200,00 zł

Wadium: 5.400,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 30 października 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 2015 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 169/2015 Prezydenta Miasta z dnia 29 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje
o przeznaczeniu:

1. Obwieszczeniem nr 136.2015.VII z dnia 30 września 2015 roku do sprzedaży nieruchomości niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze przy ul. Wesołej, ul. Wrzosowej, ul. Granitowej, ul. Wita Stwosza, ul. Wacława Sieroszewskiego, w rejonie ul. Spółdzielczej oraz w rejonie ul. Podlesnej na poprawę stanu zagospodarowania nieruchomości sąsiednich - w drodze bezprzetargowej."

2. Obwieszczeniem nr 133.2015.VII z dnia 28 września 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego lokali mieszkalnych, położonych w Jeleniej Górze, lokal mieszkalny nr 2 położony przy ulicy Batalionów Chłopskich 1, lokal mieszkalny nr 3a położony przy alei Wojska Polskiego 73.

Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Poczuj powiew świeżości

Intermarket
JELENIA GÓRA, ul. Podwale 25

NOWY RYNEK

WIELKIE OTWARCIE!
14 października
godz. 10.00

RADA NADZORCZA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „GRYF” 59-620 Gryfów Śląski ul. Kolejowa 64

ogłasza KONKURS na stanowisko: PREZESA ZARZĄDU SPÓŁDZIELNI

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej „Gryf” w terminie do 23.10.2015 r. godz. 14.⁰⁰. O dochowaniu terminu składania ofert decydować będzie data doręczenia do siedziby Spółdzielni.

Oferty należy złożyć w zabezpieczonej kopercie z dopiskiem „Konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu- nie otwierać”.

Regulamin przeprowadzenia konkursu na stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Gryf” jest do wglądu na stronie internetowej www.smgryf.pl lub siedzibie spółdzielni.

Rada Nadzorcza zastrzega sobie prawo do zakończenia konkursu bez wyłonienia kandydata na Prezesa Zarządu bez podania przyczyn.

KOMUNIKAT BURMISTRZA GMINY I MIASTA GRYFÓW ŚLĄSKI

Burmistrz Gminy i Miasta Gryfów Śląski zawiadamia, że w ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kurierze Gryfowskim” nr 9 z dnia 25 września 2015 r., o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla południowej części miasta Gryfów Śląski - 2 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko wkraść się błąd w opisie granic opracowania, dotyczący numeru drogi krajowej. **Zamiast droga krajowa nr 35 winno być droga krajowa nr 30.**

- Burmistrz Gminy i Miasta
Gryfów Śląski -

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłasza, że

na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Jelenia Góra bip.jeleniagora.pl/Oferty nieruchomości został podany do publicznej wiadomości w dniu 01.10.2015 roku na okres 21 wykaz do dzierżawy gruntów rolnych na cele rolne dla dotychczasowego dzierżawcy korzystającego z tych gruntów i dla nowego dzierżawcy w drodze bezprzetargowej.



URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GMINY PODGÓRZYN

Wójt Gminy Podgórzyn ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. nieruchomości:

Miłków:

- działka nr 378/10 o pow. 0,1503 ha, KW nr JG1J/00046969/2, cena wyw. 35.000 zł

Przesieka:

- lokal użytkowy nr 6 o pow. 84,6 m kw. w budynku Słoneczna 3, udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu 27,23 proc. działka nr 108 o pow. 0,0934 ha KW nr JG1J/00035811/0, cena wyw.: 30.000 zł

Stanisławów:

- działka nr 65/5 o pow. 0,0732 ha, KW nr JG1J/00068647/9, cena wyw. 30.000 zł

- działka nr 5/104 o pow. 0,1090 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 40.000 zł

- działka nr 5/105 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł

- działka nr 5/106 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł

- działka nr 5/107 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 46.000 zł

- działka nr 5/108 o pow. 0,1345 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 50.000 zł

- działka nr 5/109 o pow. 0,1442 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 53.000 zł

- działka nr 5/110 o pow. 0,1647 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 60.500 zł

- działka nr 5/111 o pow. 0,1486 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 55.000 zł

Do ceny zakupu doliczony zostanie obowiązujący podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 listopada 2015 r. o godzinie 10:00 w Urzędzie Gminy w Podgórzynie.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej jest wnoszone w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy lub na rachunek bankowy: BGŻ S.A. Oddział Jelenia Góra 50 2030 0045 1110 0000 0102 1100 najpóźniej 3 dni przed datą przetargu, tj. do dnia 5 listopada 2015 r.

Wadium przepada na rzecz Gminy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży w terminie wyznaczonym w Kancelarii Notarialnej przez sprzedającego. Nieruchomości zbywane są na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków.

W przypadku wznowienia granic, wykonanego na koszt i staranie Nabywcy - gmina nie bierze odpowiedzialności za ewentualne różnice.

Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. nr 207 poz. 2108 z 2004r. ze zmianami) oraz ustawą z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2014r. poz. 518 ze zmianami).

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu do chwili jego rozpoczęcia - zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami.

Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Wójta Gminy Podgórzyn w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Podgórzynie (pokój nr 15), tel. (75) 75 48 116 lub na stronie www.podgorzyn.bip.net.pl do dnia 5 listopada 2015r.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 174/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy **Grunwaldzkiej 22**, w granicach działki nr 51 o powierzchni 0.1229 ha, obręb 28 NE, AM-6, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084692/7.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym w zabudowie półwzrostowej, o dwóch kondygnacjach nadziemnych z poddaszem.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej; za zabudowę usługową uznaje się: budynki kultury, nauki i oświaty, budynki kultu religijnego, budynki służby zdrowia, opieki społecznej i socjalnej, budynki administracji, budynki zakwaterowania turystycznego i rekreacyjnego, budynki sportu i rekreacji, budynki handlu, biurowe i konferencyjne, budynki handlu, gastronomii i usług (jak sklepy, centra handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej 2000 m kw., restauracje, bary, kasyna, dyskoteki, warsztaty rzemieślnicze), wraz z obiektami i urządzeniami budowlanymi związanymi z tą zabudową.

Cena wywoławcza: **215.000,00 zł.**

Wadium: **21.500,00 zł.**

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na **konto depozytowe:** Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, **najpóźniej do dnia 2 listopada 2015 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać adres nieruchomości, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 174/2015 Prezydenta Miasta z dnia 30 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-46-228.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA



PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY informuje o przeznaczeniu



1. Obwieszczeniem nr 117.2015.VII z dnia 2 września 2015 roku do sprzedaży:

A) w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze w rejonie ulicy Walerego Wróblewskiego;

B) w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze w rejonie ulicy Wolności;

C) w drodze przetargu ograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy alei Wojska Polskiego.

2. Obwieszczeniem nr 131.2015.VII z dnia 18 września 2015 roku do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze w rejonie ulicy Walerego Wróblewskiego.

3. Obwieszczeniem nr 132.2015.VII z dnia 22 września 2015 roku do sprzedaży:

A) w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowych niezabudowanych położonych w Jeleniej Górze w rejonie ulicy Nowej;

B) w drodze przetargu nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Walerego Wróblewskiego.

Obwieszczenia podlegają ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

SZALONE CZWARTKI
W
PIZZA HUT

2 PIZZE W CENIE 1

1. TWOJA ULUBIONA ŚREDNIA PIZZA*
2. DOWOLNA ŚREDNIA PIZZA NA CIEŚCIE TRADYCYJNYM*

* Pizza na cieście Pan, Tradycyjnym lub Tuscany. Nie dotyczy pizzy na cieście Tradycyjnym z serem w brzegach.
** Druga pizza na cieście Tradycyjnym. Obowiązuje cena pizzy droższej według cennika z menu. Oferta do wykorzystania na miejscu w restauracjach z obsługą kelnerską oraz na wynos. Regulamin promocji dostępny w restauracji.

Syndyk ogłasza pisemny przetarg ofertowy w trybie art. 322 prawa upadłościowego i naprawczego na sprzedaż gruntu przemysłowego zabudowanego pozostałościami po byłym zakładzie produkcyjnym, położonego w Giebułtowie na Pogórzu Izerskim blisko Świeradowa i przejścia granicznego w Czerniawie, stanowiącego zorganizowaną część mienia spółki „SATELIT 2” Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie.

1. W skład przedmiotu sprzedaży wchodzi składniki majątkowe określone w opisie i oszacowaniu w tym prawo własności gruntu działki : 370/12 o powierzchni 14 767 m kw.;
2. Cena wywoławcza wynosi **25.000 zł** (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy zł). Cena nie zawiera podatku VAT.

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- a) pobranie regulaminu przetargu z Kancelarii Syndyka Przemysława Jedlińskiego w Jeleniej Górze, ul. Kiepy 23a
- b) złożenie pisemnej oferty kupna przedmiotu sprzedaży, w zapieczętowanej kopercie z napisem „Przetarg - SATELIT 2”, w Kancelarii Syndyka Przemysława Jedlińskiego w Jeleniej Górze, ul. Kiepy 23a do dnia **23.10.2015r. do godziny 10.00**,
- c) wpłacenie wadium w wysokości **2.500 zł** (słownie: dwa tysiące pięćset zł) na rachunek masy upadłości - konto bankowe w BZ WBK S.A. 1 Oddział w Jeleniej Górze nr rachunku **68 1090 1926 0000 0001 2376 3926** do dnia **22.10.2015 r.**

Otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi w dniu **23.10.2015r.** w Kancelarii Syndyka w Jeleniej Górze ul. Kiepy 23a o godzinie **10.30**.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 173/2015 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż
niżej wymienionych działek niezabudowanych, położonych w Jeleniej Górze,
przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną
lub wielorodzinną mieszczącą o 4 lokali mieszkalnych w budynku:

1. ul. Ignacego Paderewskiego, działka nr 56/105 o powierzchni 0.0366 ha, obręb 60, AM-31, księga wieczysta JG1J/00073546/9:
cena wywoławcza - 28.000,00 zł + 23 proc. VAT
wadium - 2.800,00 zł
2. ul. Ignacego Paderewskiego, działka nr 56/106 o powierzchni 0.0365 ha, obręb 60, AM-31, księga wieczysta JG1J/00073546/9:
cena wywoławcza - 28.000,00 zł + 23 proc. VAT
wadium - 2.800,00 zł
3. ul. Ignacego Paderewskiego, działka nr 56/107 o powierzchni 0.0392 ha, obręb 60, AM-31, księga wieczysta JG1J/00073546/9:
cena wywoławcza - 30.000,00 zł + 23 proc. VAT
wadium - 3.000,00 zł
4. ul. Ignacego Paderewskiego, działka nr 56/108 o powierzchni 0.0449 ha, obręb 60, AM-31, księga wieczysta JG1J/00073546/9:
cena wywoławcza - 34.000,00 zł + 23 proc. VAT
wadium - 3.400,00 zł
5. ul. Ignacego Paderewskiego, działka nr 56/109 o powierzchni 0.0468 ha, obręb 60, AM-31, księga wieczysta JG1J/00073546/9:
cena wywoławcza - 36.000,00 zł + 23 proc. VAT
wadium - 3.600,00 zł
6. ul. Ignacego Paderewskiego, działka nr 56/110 o powierzchni 0.0468 ha, obręb 60, AM-31, księga wieczysta JG1J/00073546/9:
cena wywoławcza - 36.000,00 zł + 23 proc. VAT
wadium - 3.600,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681, ze wskazanym numerem ewidencyjnym nieruchomości gruntowej - **najpóźniej do dnia 9 listopada 2015 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 13 listopada 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 173 Prezydenta Miasta z dnia 29 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 172/2015
ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż:

1. Nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Wiejskiej, w granicach działki nr 42 o powierzchni 0.6693 ha, obręb 60, AM 28, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00050695/1.
Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej.
Cena wywoławcza netto: 250.000,00 zł + 23 proc. podatek VAT.
Wadium: 25.000,00 zł.
2. Nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Jeleniej Górze przy ulicy Kruszwickiej, w granicach działki nr 159 o powierzchni 0.0567 ha, obręb Jelenia Góra 4, AM 3, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00037449/5.
Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.
Cena wywoławcza: 27.200,00 zł. Wadium: 2.800,00 zł.
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe

Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681 **najpóźniej do dnia 2 listopada 2015 roku.**

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 listopada 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie nr 172/2015 Prezydenta Miasta z dnia 30 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta nieruchomosci.jeleniagora.pl, bip.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-304 lub 75/ 75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

MIESZKANIA DLA MŁODYCH

NAJLEPSZA LOKATA
KAPITAŁU,
NA TEJ INWESTYCJI
NIE MOŻNA STRACIĆ!

ATRAKCYJNE CENY MIESZKAŃ

już od **3 472,- netto**

- powierzchnia od 32 m² do 76 m²
- kawalerki i mieszkania rodzinne
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- mieszkania na parterze z tarasem 25 m²
- inwestycja zlokalizowana blisko centrum
- plac zabaw
- teren ogrodzony z kontrolą dostępu

www.cieple-mieszkania.pl



665 661 256



501 181 875

Biuro sprzedaży mieszkań

ul. Piłsudskiego 1/11 lp

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 171/2015 ogłasza przetarg
ustny nieograniczony na sprzedaż niżej
wymienionych nieruchomości gruntowych,
położonych w Jeleniej Górze:



1. **ul. Działkowicza** - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 84/2 o powierzchni 0.1250 ha, obręb 60, AM 4, księga wieczysta nr JG1J/00085104/6.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej, tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Cena wywoławcza netto: **117.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT.

Wadium: **11.700,00 zł**.

2. **ul. Wolności 107** - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 197/5 o powierzchni 0.0934 ha, obręb 40, AM 2, księga wieczysta nr JG1J/00050396/5.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

Cena wywoławcza netto: **56.000,00 zł** + 23 proc. podatek VAT.

Wadium: **5.600,00 zł**.

3. **ul. Ignacego Daszyńskiego 5A** - nieruchomość gruntowa niezabudowana położona w granicach działki nr 720 o powierzchni 0.0232 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM 5, księga wieczysta nr JG1J/00008563/8.

Przeznaczenie w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego: tereny, na których preferuje się zabudowę mieszkaniową wielorodzinną.

Cena wywoławcza netto: **22.500,00 zł** + 23 proc. podatek VAT.

Wadium: **2.300,00 zł**.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681, **najpóźniej do dnia 12 listopada 2015 roku**.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy.

Przetarg odbędzie się w dniu 18 listopada 2015 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 171/2015 Prezydenta Miasta z dnia 28 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 6/R/2015 z dnia 28 września 2015 r. ogłasza rokowania
celem sprzedaży nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej
w Jeleniej Górze przy **ul. Oskara Langego 14**.



Nieruchomość zabudowana wykwaterowanym, wolnostojącym budynkiem mieszkalnym o dwóch kondygnacjach nadziemnych oraz jednokondygnacyjnym budynkiem niemieszkalnym wykorzystywanym wcześniej na cele gospodarcze, położona w granicach działki nr 22/3 o powierzchni 0.2838 ha, obręb Cieplice V, AM 1, KW nr JG1J/00093811/4.

Cena wywoławcza nieruchomości: 151.000,00 zł. Wysokość zaliczki: **15.000,00 zł** przy czym w przypadku zaoferowania jednorazowej zapłaty za nabycie nieruchomości, która to zapłata dokonana zostanie przed zawarciem umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego, obowiązywać będzie **cena wywoławcza nieruchomości w wysokości 140.000,00 zł**.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy usługowej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, lokale mieszkalne wbudowane w obiekty usługowe i infrastruktura techniczna. Termin zagospodarowania nieruchomości: 5 lat.

Pisemne zgłoszenie udziału w rokowaniach należy składać w zamkniętych kopertach nieidentyfikujących Zgłaszającego, w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra - ul. Ptasia 2-3, w pokoju Nr 111, **do dnia 13 listopada 2015 roku do godz. 14⁰⁰**.

Koperta winna zawierać opis: „Rokowania na sprzedaż nieruchomości położonej przy ul. Oskara Langego 14 - działka nr 22/3.” Część jawna rokowań, tj. otwarcie zgłoszeń udziału w rokowaniach i ich ocena formalna odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra - Jelenia Góra ul. Sudecka 29, w sali nr 13 o godz. 10⁰⁰, **dnia 17 listopada 2015 roku**. Termin ustnej części rokowań komisja przeprowadzająca rokowania określi w dniu otwarcia jawnej części rokowań.

Zaliczkę w wysokości 15.000,00 zł (słownie: *piętnaście tysięcy złotych*) uczestnicy rokowań wnoszą w pieniądzu przez dokonanie przelewu na **konto depozytowe Miasta Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681**. Zaliczka winna wpłynąć na konto **najpóźniej do dnia 13 listopada 2015 roku**. Za termin wniesienia zaliczki uważa się dzień jej wpływu na konto. Uczestnicy rokowań zobowiązani są posiadać dokument tożsamości oraz dowód wniesienia zaliczki.

Zgłoszenie udziału w rokowaniach powinno zawierać:

- imię i nazwisko (nazwę lub firmę) Zgłaszającego, adres i telefon kontaktowy,
- datę sporządzenia zgłoszenia,
- kopię dowodu wpłaty zaliczki,
- oświadczenie, że Zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń,
- w przypadku osób prawnych oraz innych podmiotów nie posiadających osobowości prawnej a podlegających rejestracji - aktualny odpis z Krajowego Rejestru Sądowego bądź aktualna informacja z Centralnej Informacji Krajowego Rejestru Sądowego oraz właściwe pełnomocnictwa osób reprezentujących podmiot,
- w przypadku osób fizycznych zamierzających nabyć nieruchomość w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą - aktualne zaświadczenie o wpisie z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej RP,
- w przypadku reprezentowania Zgłaszającego przez pełnomocnika - pełnomocnictwo w formie pisemnej,
- **proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 151.000,00 zł i sposób jej zapłaty (w tym liczbę i wysokość rat, termin płatności poszczególnych rat), przy czym pierwsza rata w wysokości 80.000,00 zł, podlega zapłacie nie później niż 3 dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej; pozostała kwota płatna w maksymalnie trzech ratach rocznych, począwszy od roku następnego, licząc od daty zawarcia umowy sprzedaży.**
- **w przypadku zapłaty jednorazowej proponowaną cenę w złotych nie niższą niż 140.000,00 zł, płatną na trzy dni przed wyznaczoną datą zawarcia umowy notarialnej.**

Zgłoszenie i wszystkie oświadczenia do niego załączone winny być podpisane przez Zgłaszającego lub osoby przez niego upoważnione.

Ogłoszenie Nr 6/R/2015 o rokowaniach z dnia 28 września 2015 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszenia w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod nr 75/ 75-46-228 lub 75/ 75-46-304.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

PRZEPIĘKNIE POŁOŻONE OSIEDLE DOMÓW JEDNORODZINNYCH

W sprzedaży:

- DOMY
- MIESZKANIA
- DZIAŁKI BUDOWLANE

Atrakcyjne ceny !

- malownicze widoki
- dobra lokalizacja



Olszyna, ul. Mickiewicza

tel. 661 750 016

TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze



ogłasza II nieograniczony przetarg pisemny na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, położonej w Bolkowie przy ul. Wysokogórskiej 4, po byłym Pogotowiu Energetycznym

Przedmiotem przetargu jest zbycie prawa własności lokalu użytkowego nr 4 o powierzchni użytkowej 69,90 m kw. wraz z udziałem w wysokości 2163/10000 w prawie wieczystego użytkowania zabudowanej nieruchomości gruntowej, oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 486/2 o powierzchni 195 m kw., obręb 2, AM 7, Bolków-miasto, powiat jaworski, województwo dolnośląskie (księga wieczysta KW nr JG1K/00010795/1 prowadzona przez Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze);

Cena wywoławcza wynosi 81 985,00 zł (osiemdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt pięć złotych).



Oferty należy składać do dnia 29.10.2015 r. do godz. 11:00 w kancelarii Spółki mieszczącej się przy ul. Bogusławskiego 32 w Jeleniej Górze.

Warunki przetargu wraz z pełną informacją dotyczącą przedmiotu przetargu zostały opublikowane na stronie internetowej www.tauron-nieruchomosci.pl

TAURON Dystrybucja S.A.
ul. Jasnogórska 11, 31-358 Kraków
TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Jeleniej Górze
ul. Bogusławskiego 32, 58-500 Jelenia Góra
tel. +48 75 889 12 03

www.tauron-dystrybucja.pl

UZDROWICIEL z FILIPIN JUN LITAWEN

JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrawiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.



Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia, że dzięki wizytom u Uzdrawiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcia USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janinie z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi, który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

JUN LITAWEN przyjmuje:

10 października - WAŁBRZYCH
11 października - WROCŁAW
12 października - JELENIA GÓRA
13 października - ZGORZELEC i BOLESŁAWIEC



784 609 208, 693 788 894

BUDYNEK MIESZKALNY - niepowtarzalna lokalizacja

- 1500 m od centrum – z widokiem na Karkonosze i Kotlinę
- mieszkania od 28 m² do 110 m² (dwupoziomowe z antresolą)
- każde z mieszkań posiada balkon i komórkę lokatorską
- miejsca postojowe w garażu podziemnym
- winda przystosowana dla osób niepełnosprawnych
- energooszczędne i nowoczesne technologie
- możliwość indywidualnej aranżacji mieszkań



"KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o. S.K."
Budownictwo mieszkaniowe

tel. 75 6469659

513 123 210

www.ksjdevelopment.pl

KSJ DEVELOPMENT Sp. z o.o.

Spółka Komandytowa

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ

Jelenia Góra

ul. Kochanowskiego

– obok budowy



CENA – od

3500,00

(brutto)

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze+ dyskoteca- Karpacz. Tel. 603-622-848. I1647-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. I1801-G

POKOJE dla pracowników, tel. 664171154. I1818-G

DO WYNAJĘCIA czteropokojowe Karpacz, 792-616-045. I1847-G

DO SPRZEDANIA lub wynajęcia 5 lokali użytkowych w atrakcyjnym miejscu J.G od 40 do 160 m kw., 510-124-844. I1890-G

SPRZEDAM dwupokojowe Kiepur, parter, 60 m kw. odnowione, zabudowany balkon. 887-979-391. I1895-G

SPRZEDAM garaż murowany w szeregu z kanałem- Kochanowskiego 7, 605-547-619. I1907-G

SPRZEDAM dwupokojowe Piechowice wyremontowane z balkonem, 603-925-484. I1908-G

SPRZEDAM mieszkanie 2-pokojowe 47 m kw. do remontu, wysoki parter, osiedle Orle Cieplice. Tel. 607-046-468. I1917-G

SPRZEDAM kawalerkę w Karpaczu, 83000,- tel. 790-205-551. I1926-G

3-POKOJOWE, 104 m kw. centrum 120.000 „NK”, 601-55-64-94. I1945-G

2-POKOJOWE, 63 m kw. parter Zabobrze III „NK”, 601-55-64-94. I1955-G

DO WYNAJĘCIA komfortowa kawalerka Kiepur, 800,-+ kaucja, 792-055-657. I1955-G

DO WYNAJĘCIA tanio mieszkania w Maciejowej, częściowo umeblowane, cicha i spokojna okolica- polecam. Tel. 739-482-550. I1957-G

KUPIĘ 50-60 m, ścisłe centrum, I piętro, c.o., ładny rozkład, bez pośredników, za gotówkę, 518-064-960. I1960-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe Zabobrze II, II piętro. Dzwonić po 15.00, tel. 517-597-511. I1963-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie dwupokojowe- Zabobrze II, 506-86-12-82. I1965-G

DO WYNAJĘCIA dwupokojowe Zabobrze, 601-898-330. I1967-G

ZAMINIĘ kwaterunkowe 86 m, 3-pokojowe, piece, wysoki parter do remontu Woj.Polskiego (koło byłego pogotowia ratunkowego) z możliwością wykupu za 1%, nadający się na lokal usługowy, gabinety lekarskie na mniejsze 2-pokojowe z miejskim ogrzewaniem, 505-272-152. I1970-G

KARPACZ- sprzedam mieszkanie dwupokojowe w blokach- bez pośredników. Tel. 726-102-700. I1980-G

POKÓJ do wynajęcia, 692-061-312. I1999-G

ZABOBRZE II zaminię kawalerkę 30 m kw., własnościowe, wysoki parter do wprowadzenia na 2-pokojowe. Tel. 699-911-112. I2000-G

DO WYNAJĘCIA samodzielne, umeblowane mieszkanie 57 m kw. okolice sądu Jelenia Góra, 601-577-211. I2005-G

POKOJE do wynajęcia dla studentów/tek w Jeleniej Górze, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 607-775-954. I2007-G

WYNAJEM pokoi. Tel. 663-638-470. I2022-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, 694-364-423. I2023-G

WLEŃ 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, 47 m kw., sprzedam. Tel. 606-201-815. I1403-K

SPRZEDAM mieszkanie 43 m kw 2 pokoje do remontu 695-018-808. I1454-K

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane i grunty koło Jeleniej Góry sprzedam. Atrakcyjne położenie, media, dogodny dojazd, www.gruntyidzialki.pl Tel. 695-725-857. H2662-G

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdoM”, 663-338-443. H2698-G

SZUKAM w Karpaczu pensjonatu do dzierżawy lub zarządzania. Tel. 725-314-562. I1612-G

SPRZEDAM dom w Kamiennej Górze, 218 m kw. urządzony do zamieszkania, piękny ogród. Tel. 602-501-955. I1942-G

NIERUCHOMOŚCI
STĘPIEŃ
www.stepien.org.pl
Sprzedajemy Najwięcej Nieruchomości
JESTEŚMY SKUTE CZNI!!!
Jelenia Góra, Mostowa 6, tel/fax: 75 64 94 684
PRZYJMUJEMY NIERUCHOMOŚCI NA SPRZEDAŻ

OKAZJA- sprzedam działki budowlane przy wjeździe do Jeżowa Sudeckiego, 609-23-58-51. I1971-G

SZUKAM w Karpaczu pensjonatu do dzierżawy, lub zarządzania. Tel. 725314562. I1987-G

SPRZEDAM działki budowlane, 600-520-406. I1992-G

SPRZEDAM dom w stanie surowym we Lwówku Śląskim. Cena do uzgodnienia. Tel. 509-422-067. I2013-G

HALA 200 m, centrum, sprzedam, wynajmę, 601-750-910. I2030-G

HALA 600 m do wynajmu, 601-750-910. I2030-G

DOM w Jeleniej Górze sprzedam 530-507-605. I1502-K

SPRZEDAM: Antoniów 7,2 ha rolno- budowlana. Możliwość podziału 4,5 zł/m kw. 664-638-904 pilne! I1583-K

FIRMA BUDOWLANA
Nowy dom
WOJCIECH PIŚKORZ
ROK ZAŁOŻENIA 1989
Mysłakowice k. Jeleniej Góry

NOWY BUDYNEK JEDNORODZINNY W ZABUDOWIE BLIŹNACZEJ pow. 1 segmentu: 93,30m²
- zamknięte osiedle 14 domków jednorodzinnych
- wspólny widok na Karkonosze
- pow. działki 1025 m²
tel. 602 556 196; 695 556 196
www.nowydom.jgora.pl nowydom@o2.pl

nj24.pl

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2605-G

AUTOSKUP- powypadkowe, całe, 721-721-666. H2620-G

URZĘDOWA kasacja pojazdów Jeżów Sudecki, Długa, 75/713-74-12; www.carbo.jgora.pl H2967-G

AUTO laweta, holowanie, 601-96-63-83. I1624-G

CZĘŚCI samochodowe- tanio. Tel. 75/753-29-65. I1690-G

RENO Laguna, tylko 2000 zł. Tel. 733-550-815. I2016-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. I1849-G

KUPIĘ każde auto zdecydowanie. Tel. 785-524-378.

AUTO złomowanie, auto skup. Tel. 785-524-378. I1946-G

TŁUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. I1324-K

SKUP aut. Płacę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min, konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl I1624-K

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE
KOJCE DLA PSÓW
BRAMY GARAŻOWE

PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

AUTO-SZYBY
HAKI HOŁOWNICZE
Wolności 26 za Biedronką, obok byłego Plusa
tel. (75)712-20-89, 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, 693-82-82-83. H2606-G

KUPIĘ każde auto, 510-52-29-68. H2619-G

KUPIĘ antyki, 695-702-259. I1577-G

SKUP książek, płyt muzycznych, przedmiotów z PRL-u. Dojazd- gotówka. 509675586. H2322-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. H3030-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 603-781-271. H3135-G

BUKOWE, kominkowe, 506-070-359. I18-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168; 730-546-118. I1179-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.

PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I1409-G

WĘGIEL czeski najtaniej, drewno opałowe. Tel. 727-235-168. I1469-G

BRYKIET drzewny- producent, 502-337-307. I1768-G

SPRZEDAM mleczną krowę, 4-letnią. Telefon: 75-713-81-22. I1959-G

DREWNO kominkowe i opałowe. Tel. 888-174-322. I1961-G

SPRZEDAM bibliotekę- mebel okres międzywojenny, 511-215-140. I1974-G

DREWNO piecowe, liściaste- suche. Tel. 601-799-452. I2006-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I164-K

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. I1504-K

DREWNO świerk -125,-/m³
KOMINKOWE buk -190,-/m³
OPALOWE UKŁADANE
515-750-868

KONKURENCYJNE POŻYCZKI POD ZASTAW ZŁOTA I SREBRA
LOMBARD „Eko-Karat”
rok założenia 1998
ul. Wolności 7
(obok Filharmonii, I piętro)
Tel. 75/64-31-436
SKUP I SPRZEDAŻ ZŁOTA I SREBRA

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA- CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

USŁUGI

KANALIZACJA- udroźnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300. H2610-G

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek, usług również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. H2611-G

NOWE MIESZKANIA !!!
GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ul. Muzealna 3B w JELENIEJ GÓRZE
KAWALERKI DWUPOKOJOWE
BEZPOŚREDNIA SPRZEDAŻ:
RADEX ul. WOLNOŚCI 5 Jelenia Góra
tel. 075 64 14 614
600 806 097

MIEJSCA PARKINGOWE NA TERENIE OGRÓDZONEJ POSESJI
LOKALE O POWIERZCHNI 40-45m² z BALKONEM
www.mieszkaniajeleniagora.pl

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. H2612-G

DACHY od A do Z rabaty na materiały i robociznę, upusty dla wspólnot mieszkaniowych. Dojazd oraz wycena gratis, wolne terminy, gwarancja. Tel. 880-044-951.

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranicą, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. H2686-G

OSUSZANIE bezinwazyjne budynków, 663-338-443. H2699-G

PRZYŁĄCZA szambo kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KOPARKA woda kanalizacja. Tel. 500-50-50-02. H2706-G

DACHY, rynny, obróbki, kominy, 784-196-933. H2768-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Kärcher. Gwarancja satysfakcji, 792-216-960. H2770-G

GAZ serwis- junkersy, piece wszystkich typ, 604-569-785. H2847-G

UZDATNIANIE wody, odkamienianie rur, 663-338-444. H2925-G

WIDEOFILMOWANIE i Fotografia. Przegrywanie VHS na DVD, 796-478-667 www.FotonART.pl H2941-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541; 75/76-735-46. H3024-G

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. H3068-G

ROLETY materiałowe, dzień- noc, żaluzje, moskitiery, rolety zewnętrzne, bramy garażowe, montaż, dostawa, naprawy, 604-460-139. H3120-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe, 516-146-075; 694-559-227. H3127-G

INSTALACJE elektryczne, pomiary, systemy alarmowe, domofony, anteny, kamery, sieci komputerowe, 603-117-054. I70-G

ANTENY TV-SAT, montaż, sprzedaż, naprawa, 502-102-333. I71-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. I77-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I84-G

STUDIO Parkiet „Kornik” wykonuje profesjonalnie: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, podłóg, paneli: oferuje szeroką gamę klejów, lakierów, środków konserwujących, 75/75-12-879, 609-736-480. I202-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I203-G

STOLARSTWO- balustrady, tarasy, wiaty, 660699133. I305-G

RZECZOZNAWCA budowlany, 601-570-426. I410-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. I641-G

KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. I678-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. I716-G

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej-Kärcher, 781-88-36-88. I758-G

WYWROTKA 14 ton, 608-649-813. I801-G

ŁAZIENKI kompleksowo: kafelki, hydraulika, panele, malowanie, glazury, ogólnobudowlane, 601-148-406. I949-G

CYKLINOWANIE, 504-984-000. I1104-G

PRANIE dywanów, tapicerki, 602-741-924. I1156-G

DACHY, 726-543-939. I1262-G

WYPOŻYCZALNIA busów i przy-
czep Wojcieszycze, 792-444-672. I1276-G

DOSTARCZAM kruszywa- tanio. Tel. 601-267-302. I1374-G

JUNKERSY- serwis, 604-569-785.

GAZOWY sprzęt gastronomiczny, 604-569-785.

GAZOWE przeglądy, 604-569-785. I1390-G

DACHY, 534-146-700. I1419-G

P R A Ł K O N A P R A W Y , 603-83-54-83. I1420-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. I1467-G

KOSZENIE trawników tradycyjnie/ mulczowanie. Strzyżenie żywopłotów, 510-243-111. I1482-G

ZŁOTA ręczka prace ogólnobudowlane 606734030. I1497-G

MALOWANIE 606734030. I1498-G

STOLARSTWO- szafy wewnętrzne i meble na wymiar, 500-408-841. I1506-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. I1540-G

KONTENERY: wywóz gruzu, śmieci, 727-548-554. I1556-G

KONTENERY gruz, odpady budowlane. Tel. 696-115-226.

PIASEK, żwir, kliniec, kamień, humus. Transport od 2 ton. Tel. 696-115-226. I1596-G

NAPRAWA pralek, zmywarek, ekspresów do kawy, 508-22-68-59. I1597-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotka 24 tony 56 m

piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl I1604-G

ELEKTRYKA, nadzory, projektowanie, wykonawstwo, pomiary. Tel. 601-158-355. I1606-G

MURY oporowe, brukowanie, ogrodzenia- granit, odwodnienia, woda, kanalizacja, przyłącza. Tel. 605304861. I1633-G

ELEKTRYK, 664-475-323. I1660-G

DACHY, 696-628-272. I1667-G

REMONTY. Gładź bez szlifowania, 737-622-732. I1756-G

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. I1766-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307. I1767-G

P R Z E P R O W A D Z K I , 660-468-908. I1774-G

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939. I1784-G

USŁUGI budowlane brukarstwo, 888-986-971. I1789-G

POMIARY elektryczne, 696-469-325. I1793-G

KRAWIECKIE: przeróbki, szycie na miarę itp., 723-020-147. I1799-G

PODNOŚNIKI koszarowe 21 m i 25 m wynajem. Tel. 608-404-760. I1810-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. I1827-G

ŚCINKA drzew z podnośnika. Tel. 608-404-760. I1830-G

ANTENY zbiorcze- wspólnoty. Tel. 75/644-50-80. I1833-G

ŚCINKA drzew w trudnych warunkach, OC, Vat, 507-086-025. I1842-G

WWW.DACHYSOLIDNE.PL 506-027-079. I1844-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. I1848-G

ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. I1855-G

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. I1856-G

DACHY, ciesielstwo, dekarstwo, 508-436-728. I1856-G

ROBOTY ziemne koparko-ładowarka+ młot 400 kg, wywrotka 10 ton kliniec piasek, 601-54-36-41. Czarnoleska. I1857-G

ZŁOTA ręczka- malowanie, prace ogólnobudowlane 606734030. I1859-G

MALOWANIE- 606734030. I1860-G

BRUKARSTWO. Tel. 519166674. I1863-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. I1869-G

MALOWANIE, tapetowanie, kafelki- gwarancja, 884-04-99-86. I1870-G

CYKLINOWANIE bezpyłowe- renowacja, 663-232-378. I1900-G

WIDEOFILMOWANIE , 792-546-054. I1901-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. I1913-G

NAPRAWA maszyn do szycia. Tel. 603-324-921. I1920-G

PIASKOWANIE! sodowanie! antykorozyja! 600270020. I1925-G

REMONTY- 605-573-611.

KOMPLEKSOWO- 605-573-611.

PROFESJONALNIE- 605-573-611.

GLAZURA- 605-573-611.

REGIPSY- 605-573-611. I1948-G

ELEWACJE docieplenia, tynki dekoracyjne, malowanie elewacji, malowanie dachów, 533-600-278; 508-149-302.

REMONTY mieszkań, domów, pełny zakres robót, 533-600-278; 508-149-302. I1962-G

FELGI- promocja na renowację. Piaskowanie, malowanie proszkowe podkładem cynkowym i farbą właściwą felg stalowych do aut osobowych od 65 zł netto/szt. Krótkie terminy. Lak System w Lubiechowej 692232414. I1985-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. I1995-G

ZDUN, piece, kominki, budowa naprawa, 510-172-730. I2012-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. I2015-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. I2019-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. I2020-G

OPIEKUNKI i nianie, Jeleniogórska Agencja Opiekunek zapewnia opiekę nad osobami starszymi i dziećmi na terenie Jeleniej Góry i okolic. Tel. 790504550. I2024-G

RUSZTOWANIA- wynajem 726-727-084. I589-K

SPRZEDAŻ- Montaż- Serwis instalacji centralnego ogrzewania Buderus, Junkers, Vaillant, Termet, Geberit, Koło. Tel. 533-843-330. I1213-K

REMONTY: biura, domy, mieszkania, itp.- od projektu po realizację oferuje Grupa Amar. Kompleksowe prace remontowe z materiałem. Od 20 lat zapewniamy fachowość i konkurencyjne ceny. Tel. 607579725; 757542287; amar@cyberia.pl; www.mozaikiAMAR.pl I1448-K

ŚCINKA drzew z użyciem technik alpinistycznych, podnośnika, 509-208-891. I1498-K

SIMEKO świadczy usługi wywozu odpadów płynnych od osób prywatnych i instytucji. Mycie i dezynfekcja szamb. 24 h od zgłoszenia. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl

SIMEKO świadczy usługi transportowe do 6 ton i kubaturze do 32 m sześć. 75/6428065, biuro@simeko.com.pl I1580-K

PIECE kafłowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. I1622-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. I1623-K

LEKARSKIE

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. H3123-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. I994-G

LOGOPEDA, 698-136-816. I1384-G

ZIEZIULA Andrzej. Pulmonolog, internista. Wizyty domowe, EKG. Tel. 601-75-81-60. Gabinet: Teatralna 1, pok.110; wtorki, piątki od 16.00-17.00. I1403-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. I1404-G

PSYCHIATRA Bogusław Zasępa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odrucenia, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. I1412-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek-czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. I1457-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. I1486-G

ODCHUDZANIE i elektrostymulacja, 693-957-884. I1536-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwicy i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. I1563-G

PORADNIA Chorób Tarczycy- dr Anny Rudź- Gościewskiej przeniesiono ze szpitala ul. Ogińskiego na ul. Żeromskiego 2, pok. 4 (dawny szpital), 75/64-34-593, pon., wtorek, czwartek. I1629-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. I1731-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. I1891-G

DEPRESJE, nerwice, zaburzenia seksualne. Psychiatra Eugeniusz Romanek, Jelenia Góra, ul. Groszowa 1/13, tel. 602-197-726. I1897-G

BADANIE lekarskie kierowców Jelenia Góra, ul. Letnia 2, p. 105. Rejestracja 606-244-313. I1910-G

SPECJALISTA chorób wewnętrznych Jan Karp przyjmuje środy od godz.16.00 Jelenia Góra, Letnia 2, rejestracja telefoniczna 606-244-313. I1911-G

LEKARZ stomatolog Danuta Śliwa przyjmuje dzieci, młodzież. Gabinet stomatologiczny Piłsudskiego 23 (Gimnazjum nr 1). Umowa z NFZ, 663-05-18-08. I1940-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepur 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. I1979-G

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyźni zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. I1983-G

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. I1984-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy od godz. 15.00 „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. I2004-G

MASAŻ, fizjoterapia, rehabilitacja, sauna, 600-106-329. I2011-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. I2014-G

PSYCHOLOGICZNY Gabinet mgr Jolanta Kałudzińska-Góra. Doświadczony psycholog, terapeuta. Certyfikat specjalisty terapii uzależnień. Diagnostyka i terapia dzieci, dorosłych, rodzin, nerwice, depresje, zaburzenia odżywiania. Jelenia Góra, ul. Teatralna 1, pok. 204 a. Rejestracja tel. 504-155-159. I2021-G

ALKOHOLODTRUCIA , 603-082-316. I1144-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00-18.00), 75/76-73-567. I1215-K

CHRAPIESZ zadzwon tel. 795-516-961 leczenie i diagnostyka chrapania; www.jcl-laryngolog.pl

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl I1405-K

STOMATOLOGIA, RENTGEN, POGOTOWIE
Lek. stom. Grażyna Nałęcz-Socha

Zespół Lekarzy specjalistów:
Grażyna Nałęcz-Socha - protetyk ■ Marta Andrych dr. n. med. - ortodonta
Artur Błaszczyński - chirurg, implantolog
Magdalena Warzecha-Maksymczuk - lek. stom.

J. Góra ul. Kiepury 77 (75)75-423-56
pogotowie: 600-017-325

KAMERALNY
z iskrą ciepła domowego, atmosferą rodzinną

DOM SENIORA "GRZEŚ"

tel. 757619784
607445996

KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

zaprasza na pobyty krótko- i długoterminowe
z całodobową opieką,
również z chorobą Alzheimera

LEKARSKIE C.D.

ANGIOLOG Joanna Olszewska-Rocznik, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obrzęków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych
USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. I1534-K

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja 75 6424558

UWAGA PALACZE
Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662
JELENIA GÓRA,
TEATRalna 1
GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

NAJNOWOCZESNIEJSZA
APARATURA
JEDNORAZOWA
SKUTECZNA
KURACJA
ANTYNIKOTYNOWA

Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

SPECJALISTA PEDIATRII
CHOROBY PŁUC
medycyny
rodzinnej
IRENA TRYGUB
dzieci, dorośli
600-787-574

KRZYSZTOF CZERKASOW
specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.⁰⁰
Jelenia Góra, Leśna 2
Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

NEUROLOG
WŁODZIMIERZ KOŚCICKI
Jelenia Góra, ul. Teatralna 14.
Tel. 75 76-47-519, 500 078 345
Godziny przyjęć
od poniedziałku do piątku od 16.00-18.00

USG
stawów biodrowych
dziecięcych
SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ
UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW
Zbigniew Rudnicki
przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPUCE
Tel. kom. 601-75-14-74
Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY
wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjąć i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289
Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK
Jelenia Góra ul. Mercelina 1 (mała poczta przy aptece)
PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Estetika Dental
NAJNOWSZA
GENERACJA
TWORZYW
W PROTETYCE DENTYSTYCZNEJ!
■ Protezy elastyczne.
■ Estetyczne klamry w kolorze zęba.
■ Miękkie wkładki bazy protezy.
Nie pękają * Nie uczulają
Cienkie * Lekkie * Komfortowe
Tel. 75 75 575 99; kom. 512 943 614

DOM SENIORA ANNA
W KARPACZU
oferuje wolne miejsca dla osób
wymagających całodobowej opieki
pielęgniarsko-pielęgnacyjnej
Zapewniamy wysoki poziom usług
i atmosferę
Ceny konkurencyjne
Tel. 533-988-714; 75/307-03-79

Specjalista chirurgii ogólnej
Dr n.med. **Marek Kaźmierczyk**
• diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
• choroby odbytu, hemoroidy i inne/
• kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
• inne schorzenia chirurgiczne żyłki kończyn dolnych i inne
Jelenia Góra ul. Ogórnika 4 "KLINIKA"
Poniedziałek 16-17.
Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Włocławek 16-17
obok apteki w Rynku kom. 602635191

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu
Leczenie chorób oczu
komputerowe badanie wad wzroku
dobór okularów ■ pole widzenia
pachymetria ■ bezdotykowy
pomiar ciśnienia śródgałkowego
płukanie dróg łzowych.
Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 "Optyk"
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRACA

PRACOWAŁEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek, 75/75-240-44;
601-55-44-10. H3121-G

AVON- konsultantka. Tel.
692-494-164. I268-G

SPRZĄTACZKĘ, 737-610-042.

ZATRUDNIĘ tynkarzy
662485024. I1662-G

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C,E
module 95, karta kierowcy, praca
stała na terenie Niemiec (Baden
Wittenbergia), mówimy po polsku. Bran-
d-Trans e.K tel. +49/7433-277955;
e-mail: info@brandt-trans.com
www.brandt-trans.com I1671-G

ZATRUDNIĘ pomocnika hydrau-
lika. Mile widziana praktyka w zawo-
dzie. Tel. 607-077-239. I1800-G

RESTAURACJA w Szklarskiej Po-
rębie zatrudni kucharza, kucharkę,
kelnerkę. Tel. 537-222-402. I1909-G

ZATRUDNIMY sprzedawcę w
Thai Express w Galerii Sudeckiej,
608-035-984. I1923-G

FIRMA Kow-Art, ul. Karola Miar-
ki 42 przyjmie do pracy spawaczy-
ślusarzy oraz chętnych do przyucze-
nia zawodu ślusarz- spawacz, kowal.
Tel. 601-543-574. I1934-G

WYDZIERŻAWIĘ pomieszczenie 30
m kw. (na gabinet) oraz stanowisko
fryzjerskie. Tel. 511-033-595. I1949-G

ZATRUDNIĘ elektronika, wysokie
zarobki. Wymagana rzetelność,
uczciwość, 609-299-360. I1956-G

SZUKAM tynkarza do cienkich
tynków- Holandia- wymagana własna
działalność- 15 euro/ godz. Tel.
0031/626-543-459. I1996-G

POPROWADZĘ dom, gotowanie,
sprzątanie, 661-238-488. I2003-G

AGENCJA Ochrony Portos za-
trudni panów do ochrony sklepu z
odzieżą sportową. Informacja pod nr
tel. 500382636. I2026-G

POSZUKUJEMY fryzjera z do-
świadczeniem do Studia Zdrowia i
Urody w hotelu Gołębiowski. Praca
na umowę o pracę. Tel. 757670861.
CV proszę przysłać na adres e-mail:
spa.golebiowska@golebiowski.pl

NIEMCY, ogrodnictwo dla kobiet
77/4820787, 602658917. I775-K

OPIEKUNKI do Niemiec, wyma-
gany niemiecki komunikatywny, do
1500 euro/ mies. Ambergcare, tel.
730-340-005 lub 535-340-311. I1269-K

ZATRUDNIĘ na stanowisku spa-
wacz/ ślusarz, 660632779. I1550-K

ZATRUDNIĘ murarzy, cieśli zbroja-
rzy. Praca od zaraz okolice Jeleniej
Góry. Poszukujemy doświadczonych
pracowników. Wynagrodzenie adekwat-
ne do umiejętności. Tel. 881653821.

HOTEL ***
Tango
www.hotelitango.pl

Wesela
marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hotelitango.pl

ZATRUDNIĘ pielęgniarkę opieki
długoterminowej domowej. Umowa
o pracę lub dodatkowa. Kontakt
501079241. I1586-K

POŚREDNICTWO Pracy „Part-
ner” poszukuje opiekunek osób
starszych do legalnej, dobrze
płatnej pracy w Niemczech. Infor-
macja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl I1621-K

proCare24
Zatrudnimy
opiekunki/opiekunów
osób starszych
oraz pielęgniarki
do legalnej pracy w Niemczech,
wysokie wynagrodzenie,
wymagana znajomość j. niemieckiego
Dbamy o seniorów.
Dbamy o Ciebie.
tel. 22-885-84-84,
biuro@procare24.pl,
www.procare24.pl

Firma
Ładziński
Zakłady
Metalowe

Zatrudni:
* **spawaczy**
konstrukcji
metalowych
- wymagania: uprawnienia, znajomość
rysunku technicznego, doświadczenie
* **ślusarzy**
konstrukcyjnych
- wymagania: znajomość rysunku
technicznego, doświadczenie
* **tokarzy**
Mile widziana
grupa niepełnosprawności
Cv+list motywacyjny
prosimy przysłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 75 64-35-418

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- niemiecki,
501-099-367. H2607-G

ANGIELSKI, 698-136-816.
LOGOPEDA, 698-136-816.

I1383-G
ANGIELSKI, 503-819-327.

I1742-G
HISZPAŃSKI, 507-47-33-89.

I1841-G
MATEMATYKA, fizyka, chemia-
tanio. Tel. 606-62-82-49. I1892-G

ANGIELSKI 516125237.
I1988-G

OSK „Plus”, Kiepury 27B/1, kursy
kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499;
www.plus.prawojazdy.com.pl

I1982-G
TŁUMACZ przysięgły języka nie-
mieckiego, 75/642-44-21,
501-648-318. I2029-G

MATEMATYKA, 606-327-420.
I1455-K

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra,
600-983-771. I1687-G

DUET- Lubań, 604-361-418.
I209-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735.
H2613-G

DESKI tarasowe 660699133.
I1645-G

MUZYK orkiestra oraz trąbka-
609-299-524. I1736-G

ODSTĄPIĘ miejsce na cmentarzu
w starej części. Tel. 510-560-076.
I1619-K

TOWARZYSKIE

POZNAM, 737-610-042.
I1387-G

PRZYJMIEMY do pracy panie w
wieku od 19 do 40 lat do prywatnego
apartamentu przy granicy z Luxem-
burgiem, 0049/173-42-32-568.

I1902-G
VANESSA nowy numer,
796-691-135.

24-LETNIA nowa Pati zaprasza
od 9.00, 885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSOWNA trzydziestolatka,
796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie 100,-/
godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza,
781-363-127. I1964-G

MŁODA namiętna Magda zapra-
sza na full serwis, 888-177-906.

ZAPROSZĘ, przyjadę,
602-861-000.

SZYBKIE numerki w centrum,
501-830-202.

PRZYJMĘ panie, 533-526-406.
I1997-G

BLONDYNKA od 8.00, 739-051-945.
MARTYNA 728-271-237.

„FRANCUZ” jak lubisz,
728-271-237. I2009-G

SARA 45-latka zaprasza na miłą
zabawę, 782-301-448.

PRZYJMĘ do współpracy dziew-
czynę, 508-841-459.

NOWA Ola 22-latka zaprasza
miłych panów, 667-746-219.

NOWA zgrabna Weronika 20-
latka zaprasza, 783-149-596.
I2010-G

FRANCUSKI perfekt, 530-023-206.

WYJAZDY 24 h, 530-023-206.

I2017-G

BOLESŁAWIEC Agata 38 lat zaprasza 723272926. I1453-K

TURYSTYCZNE

MONACHIUM, Jezioro Bodeńskie; www.kamilbus.pl 75/78-13-910; 604-419-643.

HAMBURG, Bremen i okolice z adresu na adres, 75/78-13-910, 604-419-643.

LICENCJONOWANY przewóz osób do Niemiec. Z adresu na adres, szybko, tanio, solidnie, bezpiecznie, 75/78-13-910; 604-419-643; www.kamilbus.pl H2954-G

BERLIN przewozy. Tel. 75/64-920-90; 603-425-425.

I1462-G

PRZEWOZY osobowe „Dario” Niemcy- Austria, 75/78-12-746; 604-672-112; www.przewozydario.pl I1562-G

LOTNISKA- przewozy. Tel. 607-763-204. I1622-G

TOP-TRANS przewozy osobowe do Niemiec i Holandii, pełny pakiet ubezpieczeń, auta klimatyzowane, szybko i wygodnie, z adresu na adres, szósty przejazd 50% gratis, 75/75-33-219, 601-94-64-24; www.top-trans.jgora.pl I1686-G

ELJAN-TRANS przewozy krajowe- międzynarodowe, luksusowe autobusy 9,18,21,45, 51-osobowe, 602-660-819; www.eljan-trans.pl I1688-G

MS-TRANS przewóz osób do Berlina i innych części Niemiec, www.mstras.pl tel. 513-427-912. I1714-G

PEGAZ. Przewozy osobowe do Niemiec- letnia promocja 35 euro za osobę. Tel. 74/818-74-64; 665-359-696; www.przewozypegaz.pl I1828-G

DAR-POL przewozy osobowe całe Niemcy, 75/75-18-255, 607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen okolice, 607-222-369, 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotniska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Freiburg okolice, 607-222-369; 75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Jezioro Bodeńskie i okolice, 75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe Niemcy Środkowe (Esen, Bonn, Sigen, Koblenz, Frankfurt (okolice)), super ceny, 607-222-369; 75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe do Niemiec z adresu na adres bez przeładki, 75/75-18-255; 607-222-369.

I1829-G

LOTNISKA- przewozy, 602-120-624. I1873-G

MIKROBUS 8 osobowy przewóz kraj zagranica, 601556495. I1537-K

KOSMETYCZNE

MANICURE, pedicure, henna, parafina, dojazd bezpłatny, 795-356-780. I1271-G

KOSMETOLOGIA- 693-957-884. I1538-G

LA Belle Kosmetologia, Pl. Kombatantów 1/3, Jelenia Góra, tel. 501-122-386; www.labellekosmetologia.com I1954-G

BIZNES

BALBINA Biuro Rachunkowe LMF 14416/99 zaprasza osoby fizyczne, prawne pn-pt. 8.00-17.00, Jelenia Góra, Kilińskiego 20/1U, 75/76-57-434. I1710-G

BIURO Rachunkowe, 75/64-38-224; 606-940-585. I1371-G

PRAWNIK porady, sporządzanie pism, windykacja, 606-245-298.

I1510-G

KREDYTY- 693-975-884, 693-714-247. I1537-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki zakres usług. Oferujemy przystępne ceny. Serdecznie zapraszamy od pn.- pt. w godz. 9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia Góra- Cieplice (koło poczty). Tel. 75/64-67-789. I1656-G

BEZPŁATNE porady prawne- każdy wtorek w Jeleniej Górze po wcześniejszej rejestracji telefonicznej 602-46-78-12, ul. Teatralna 1 pok. 311. I1936-G

DOŚWIADCZONY prawnik- porady, pisma procesowe, dotacje unijne, konkurencyjne ceny, 782-422-295. I2018-G

POŻYCZKA gotówkowa tel. 791570578.

KOWARY pożyczka w domu klienta tel. 784051304.

1500 zł w domu klienta tel. 503196773.

PIECHOWICE pogotowie gotówkowe tel. 784051384.

FINAN pożyczki tel. 221237777. I1497-K

MY Invest pożyczki- chwilówki, bez BIK-u, tel. 500-320-777, 517-222-700 tanio. I1593-K

ZADZWOŃ 600400288. Tu znajdziesz szybką pożyczkę na jasnych zasadach. Provident Polska S.A. Koszt połączenia wg taryfy operatora. I1625-K

DOM KREDYTOWY INWEST
KREDYTY do wyboru do koloru: BEZ BIK
FIRMOWE bez ZUS i US, na odowiadzenie
HIPOTECZNE do 100% wartości nieruchomości
SAMOCHODOWE i LEASINGI
CZYSZCZENIE BIK !!!
ul. 1 Maja 65
JELENIA GÓRA
tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-878

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

PROFILE 70-92 mm

OKNA DRZWI

PCV DREWNO ALUMINIUM WITRYNY PARAPETY ROLETY OKNA DACHOWE

PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeźdźni MPK)
Telefon: (75) 7649-361;
(75) 7678-844
jarexokna@gmail.com

RATY

www.jarexokna.pl

PROGRES

OKNA DRZWI FARBY

Tikkurila

Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV

Montaż, serwis, raty.

Okucia WINK-HAUS

Okna i okna dachowe, drzwi, rolety, parapety

Jelenia Góra - Łomnica
ul. Kolejowa 18 a /obok GS/
tel./fax (075) 714 14 70

OKNA DRZWI

NOWOŚĆ - OKNA IŚLO ENERGY K-0,8

KMT

■ STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ

■ ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE

RATY!

MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75) 64-310-17
www.drutex.com.pl

Teraz taniej nawet do 30 %

Drzwi Roka "3950 zł"

Brama Roka "2690 zł"

ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277

Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

Stolbud Koronea

okna & drzwi

DREWNO-ALUMINIUM-PCV

TYLKO U NAS! NAJWIĘKSZY WYBÓR DRZWI DOSTĘPNYCH OD ZARAZI ZAPRASZAMY!

Nowe kolekcje drzwi!

- PROMOCJE
- MONTAŻ
- TRANSPORT
- RATY
- GWARANCJA JAKOŚCI

Drzwi z ościeżnicami regulowanymi w 14 dni!

NOWOŚĆ: Energooszczędne i ciepłe okna Veka

Jelenia Góra | ul. B.Chrobrego 8, tel. 75 644 30 05
ul. Warszawska 28, tel. 75 644 30 04, 75 764 96 23

kredyt

konsolidacje · oddłużenia

Bank Ci odmówił? Zadzwoń do nas!

- niezależnie od BIK
- wysoka przyznawalność
- elastyczny czas kredytowania
- z komornikiem
- niższe oprocentowanie

bez opłat wstępnych decyzja w 24 godz.

tel. 75 617 10 55 /56 czynne: pn.-pt. w godz. 9-17
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, parter na przeciwko Urzędu Miasta

BRAMY OGRODZENIA AUTOMATYKA

P.H.U. „WAMA” ul. Łączna 3, 58-502 Jelenia Góra
tel. 692-378-876, 602-224-646 www.wama-bramy.pl
Przedstawiciel firmy „Wiśniowski”

- ✓ BRAMY POSESYJNE /FURTKI/ OGRODZENIA
- ✓ BRAMY GARAŻOWE (SEGMENTOWE PRZESUWNE, UCHYLE, ROLETY)
- ✓ BRAMY, OGRODZENIA PRZEMYSŁOWE
- ✓ DRZWI STALOWE PŁASZCZOWE - URZĄDZEŃ
- ✓ PRZECIWPÓŻAROWE EI 30/ EI 60
- ✓ BRAMY SEGMENTOWE Z NAPIĘDEM ELEKTRYCZNYM
- ✓ GARAZE BLASZANE, WIATY I HALE
- ✓ FONTANNY

ROLETY ZEWNĘTRZNE, WEWNĘTRZNE
ŻALUZJE DREWNIANE, MOSKITIERY

Ogłoszenia także w Internecie

Tylko 3 zł netto!

Wyslij ogłoszenie e-mailem:
bo@nj24.pl

Nasze punkty akwizycyjne

BOLKÓW
Rynek 33, tel. (75) 74-13-262
Biuro Usług Turystycznych "Janmar"

KARPACZ
ul. Konstytucji 3 Maja 19
tel. (75) 7616-552
ul. Konstytucji 3 Maja 39A
tel./fax (75) 76-18-660,
Biuro Turystyczne "BAKAR"

LWÓWEK ŚLĄSKI
ul. Szkolna Pawilon
tel. (75) 78-233-82,

SZKLARSKA PORĘBA
ul. Jedności Narodowej 6
tel. (75) 717-21-23,
tel./fax (75) 717-33-23
Biuro Turystyki "Almar"

PIECHOWICE
ul. Żymierskiego 53A
tel./fax (75) 761-24-44
Biuro Rachunkowe




Hotel Transylwania 2

Premiera już 9 października!

HELIOS DLA DZIECI

FILMOWE PORANKI

SCOOPY-DOO!

11 PAŹDZIERNIKA (ND)
GODZ. 10:30

Scooby-Doo! Cyberpościg



Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacja: 75 718 64 19
www.helios.pl

Warto czytać Aleksandra Kurzak w rozmowie z Aleksandrem Laskowskim

26 września 2015 roku, w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu odbędzie się uroczysta premiera książki „Si, Amore”, która jest wywiadem-rzeką z Aleksandrą Kurzak, obecnie najwybitniejszą i najsłynniejszą polską śpiewaczką operową, rozpoznawaną na całym świecie. Wydawcą książki jest Polskie Wydawnictwo Muzyczne.

„Si, Amore”, to książka o kulisach życia gwiazdy światowej sławy, która wiezie życie w ciągłej podróży, od Nowego Jorku przez Paryż, Mediolan, Wiedeń, Londyn po Warszawę. Jaka jest ta piękna Polka, która śpiewa w najbardziej prestiżowych teatrach operowych świata? Utalentowana muzycznie dziewczyna z Wrocławia, która zrobiła oszałamiającą międzynarodową karierę, opowiada w książce o swoim życiu prywatnym i o tajnikach zawodu śpiewaczki operowej. Jej życie jest jak z bajki - liczne podróże, piękne stroje, sukienki, buty, peruki, makijaże, eleganckie przyjęcia, a wkoło wybitni i sławni artyści. Jest związana z jednym z najsłynniejszych tenorów, Roberto Alagną, z którym ma śliczną córeczkę Małczę.

Miłość do Roberto

Si, Amore? - tak Aleksandra Kurzak odbiera telefon, kiedy dzwoni Roberto, a więc co najmniej kilka razy dziennie. Rozmowa z Aleksandrem Laskowskim często jest przerywana tymi słowami. Roberto Alagna i córeczka Małczna są teraz dla niej najważniejsi. Chętnie opowiada o tym, jak poznała Roberto, o swojej ciąży i o macierzyństwie: „W Barcelonie zrobiłam test ciążowy, czekałam na wynik, chociaż wiedziałam, jaki będzie. Po prostu czułam. Niby byłam na to przygotowana, ale jak zobaczyłam te dwie sławetne kreski, to wpadłam w histerię i zaczęłam płakać. Właściwie mogę się przyznać, że zaczęłam ryczeć, a nie płakać”.

Muzyka i opera

Sukcesy, światowa sława, wybitne role - nie byłoby tego wszystkiego, gdyby nie talent i wiele lat solidnej pracy. Aleksandra Kurzak jest przede wszystkim profesjonalnym muzykiem i właśnie o muzyce przeczytamy najwięcej w książce „Si, Amore”. Dlaczego muzyka współczesna musi być tak strasznie trudna, tak atonalna? „Dla mnie opera kończy się tam, gdzie ginie możliwość zanurzenia sobie melodii po wyjściu z teatru. Poglądy na współczesną operę mam raczej konserwatywne, uważa, że opera jest atrakcyjna dlatego, że wprowadza widza w inny świat, piękniejszy i bardziej kolorowy. Nie lubię też uwspółcześniania na siłę klasycznych utworów, po to tylko, aby przypodobać się młodym ludziom. Trudno, żeby młodzież przyszła do opery, grzecznie siedziała i słuchała. Młodzież chce się wyszaleć, iść do pubu czy



na dyskotekę. Unowocześnianie spektakli operowych na siłę, wbrew muzyce, po to tylko, by móc stwierdzić, że robi się przedstawienie nowoczesne, na które przyjdzie młodzież, jest bez sensu”.

W książce znajdziemy też wiele fragmentów dotyczących warsztatu śpiewaka, pracy nad konkretnymi rolami oraz barwne opowieści i anegdoty z prób i spektakli największych scen operowych świata, takich jak: La Scala, Metropolitan Opera, Royal Opera House Covent Garden, Teatro Real w Madrycie... Warto sięgnąć po „Si, Amore”, żeby poznać Polkę, której naprawdę udało się zrobić międzynarodową karierę.

Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy dwa egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 12 sierpnia, o godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „NJ”. Zapraszamy!

Krzyżówka nr 40

POZIOMO: 4. Przewyższa pukanie, - 7. Owce na proboszczówce, - 9. Kwiat na zupę, - 10. Śmiech na scenie, - 11. Wychodzi pod muszką, - 13. Łyk i rozmowy po świt, - 15. Hałas wokół sprawy, - 17. Goni za Majką, - 18. Miłosne życia radości, - 20. Tatar wiara, - 21. Lewa w kartach, - 24. Baty od taty, - 26. Kręci głowę, - 27. Z tyłu sklepu, - 28. Wiostuje w zespole, - 29. Pozostałość po kole.

PIONOWO: 1. Przekąska w oazie, - 2. Liczysz na niego po pracy, - 3. Napalą w piecu, jak wróć, - 4. Jadą ze stoikami, - 5. Pociągana w teatrze, - 6. W salonie przy Leonie, - 8. Wsparcie Fiedlera, - 10. Wiersze dla Laury, - 12. Monety dla Charona, - 14. Wierszem sławi lub prozą, - 16. Cenna świnka, - 17. Nic wielkiego dla śliwki, - 19. Biała, czarna lub zielona, - 22. Taniec dla dwojga, - 23. Gra z Joanną Kołackowską, - 24. Nie do zastawiania, - 25. Ważna w boksie.

(raf)

Do wygrania książki: “Tease” Amandy Maciel i “Szynkadela – produkt polski” Wiesława Paślawskiego. W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pół oznaczonych w prawym dolnym rogu. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

Odpowiedzi do krzyżówki nr 38

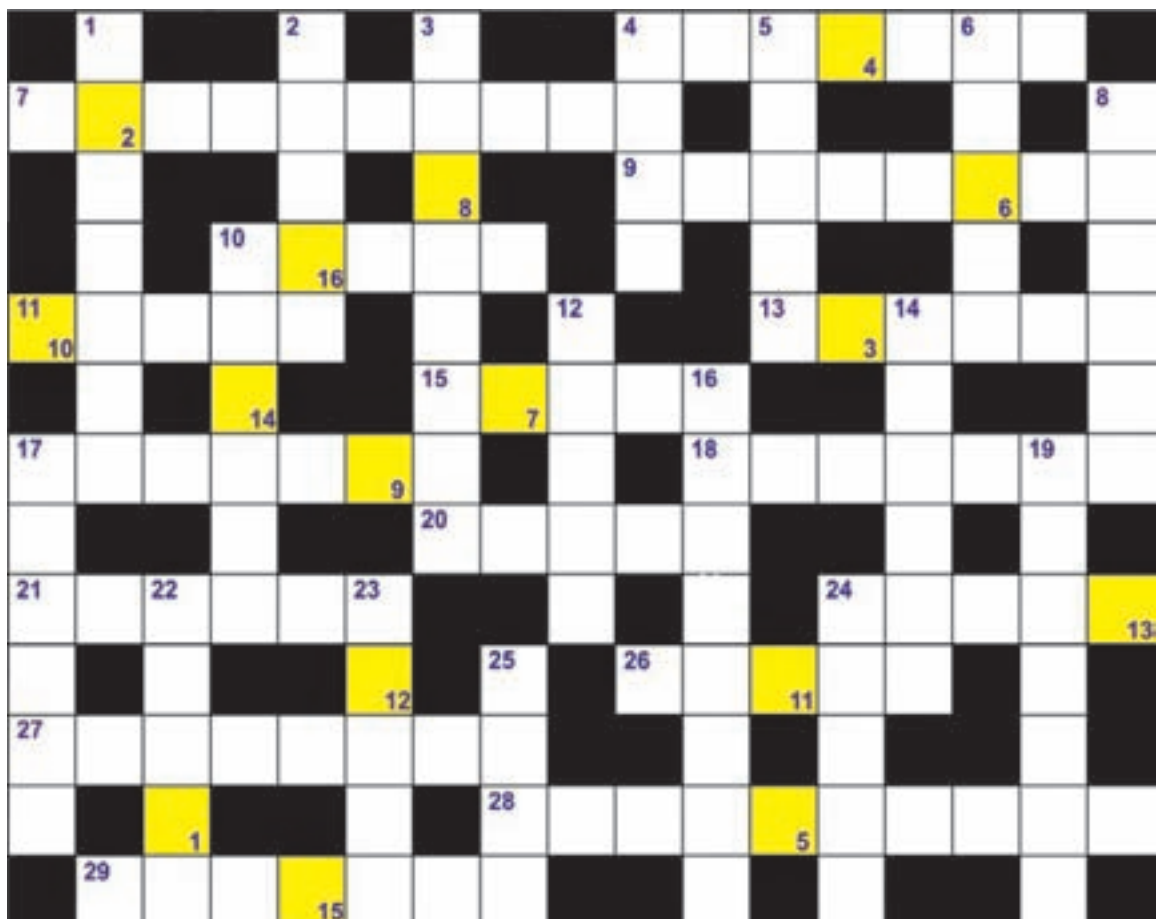
POZIOMO: symptom, bimbrownik, ulegatki, skład, ptaki, odskok, datek, natrysk, reżyser, afisz, wyszysk, welon, skwar, nieuwaga, pracodawca, herbata. **PIONOWO:** pilotka, kroki, gwiazdka, skup, mięso, obłok, Kirkor, skarby, stoik, szyper, krzykacz, nowina, egoiści, ziele, klaka, Wanda, gapa.

Rozwiązanie krzyżówki nr 38

NIEDZIELNE PORANKI MUZYCZNE

Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 38 książkę Dawida Lagercrantza “Co nas nie zabije” otrzymuje Danuta Talkiewicz z Chrośnicy.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
KUPON NR 40															



JELEŃ SALONOWY

Jerzy Łuźniak, zastępca prezydenta Jeleniej Góry, spotkał się z liderem Nowoczesnej Ryszardem Petru, który gościł w mieście w miniony wtorek. Gdy dziennikarze dopytywali, czy fakt, że zjadł obiad ze wschodzącą gwiazdą polskiej polityki oznacza, że myśli o zmianie barw politycznych, zapewnił, iż oznacza to tylko i wyłącznie głodny żołądek. Dodał, że Nowoczesna ma te same hasła co „wczesna” Platforma. Były platformers żywej, aby nie poszła cji Ewy Kopacz. Na Łuźniak po wtorkowym obiedzie. (10)



Adrian Wojtków, sympatyczny 21-latek z podgorzeleckiego Łagowa - a w zasadzie już z Warszawy - przebojem wdiera się do świata show businessu. Niedawno cała Polska mogła go oglądać w przedbiegach do kolejnej edycji „The Voice of Poland”. Chłopak pięknie zaśpiewał „Carless Whispers” George’a Michaela, czym sprawił, że każdy juror chciał go mieć w swojej drużynie. Adrian wybrał Edytę Górniak, po czym rzucił się gwieździe na szyję i przywarł do niej na dłuższą chwilę. Słodkie „sam na sam” przerwał dziwny dźwięk wydobywający się ze sprzętu, którym obwieszona była w okolicach pasa wokalistka. Po tym Edyta zapiszczała: - Nie za pupę! Super, że mnie uwielbiasz, ale mnie nie dotykaj za pupę! Cóż, poszło w Polskę. Chłopak się zaczerwienił, Edyta zaprotestowała - ale chyba bardziej tak pro forma. My jesteśmy przekonani, że o Adrianie, tak czy inaczej, jeszcze usłyszymy. (8)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: Waldemar Obłóza

Zajęcie: aktor teatralny i filmowy. Od trzynastu lat gra w serialu „Na Wspólnej”. Pedagog teatru: uczy „prozy” w Szkole Aktorskiej Machulskich.

- Pierwsze kroki na scenie postawiłem w Jeleniej Górze dokładnie trzydzieści lat temu: na czwartym roku PWST we Wrocławiu dyrektor Alina Obidniak zaprosiła mnie do pracy. Po dwóch latach pojechałem do wrocławskiego Teatru Kalambur, a później do warszawskiego Teatru Komedia Olgi Lipińskiej. W tamtych czasach nazywano mnie „włóczykij”. Wróciłem do Teatru Norwida na trzy sezony. Kolejne sześć sezonów pracowałem w Teatrze Polskim w Poznaniu. Wówczas Piotr Cieplak zaproponował mi pracę w Teatrze Rozmaitości w Warszawie, gdzie pracowałem kilka sezonów, między innymi z takimi reżyserami jak Krzysztof Warlikowski, Grzegorz Jarzyna. W związku z pracą w serialu „Na Wspólnej” nie jestem już etatem związany z teatrem, gram na różnych scenach teatralnych.

1. Mieszkam tu, bo:

Mieszkam w Warszawie. Z tym miastem jestem związany od młodości: w Ursusie kończyłem liceum, tam mnie dopadł „bakcył teatru”, tutaj mam najwięcej pracy. Drugą nogę postawiłem w Jeleniej Górze. Tu dorastały moje dzieci. Tutaj z drugą żoną Dorotą mamy małe mieszkanie. Do Jeleniej Góry przyjeżdżamy bardzo często, bo mamy rodzinę, znajomych i „swoje sprawy”.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Kiedy umarła moja mama, tata był tak zrozpaczony, że ciężko mu było utrzymać dom. Z pięciorga rodzeństwa troje się usamodzielniało, a ja z bratem trafiłem na trzy lata do domu dziecka. Pamiętam dzień, kiedy wyjeżdżaliśmy z domu. Siostra, przygotowując mnie i brata na dom dziecka, przedstawiała jaśniejsze strony: opowiadała o zajęciach, wyjazdach i o tym, że nie będzie tam codziennej pracy w gospodarstwie. W dniu wyjazdu tata nas odprowadził na przystanek PKS-u. Powiedział: „Do Jeleniej Góry syneczki” i po liczku spłynęły mu łzy. Tata był twardym człowiekiem. Taka jego reakcja mną wstrząsnęła. W domu dziecka tęskniłem za ojcem, czas tam spędzony był dla mnie wyłącznie cierpieniem. Ale przez to stałem się bardziej empatyczny. Widzę inaczej rzeczywistość. I widzę cierpienie człowieka, który niekoniecznie o tym głośno krzyczy. Pobyt w domu dziecka mocno wpłynął na rozwój mojej emocjonalnej osobowości. Pewnie to pomaga w zawodzie aktorskim.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy raz wystąpiłem przed publicznością w drugiej klasie liceum na Dzień Nauczyciela. Wyszedłem na scenę z gitarą i zaśpiewałem piosenkę Jerzego Stuhra „Śpiewać każdy może”. Wywołałem aplauz, moja sytuacja w szkole natychmiast się zmieniła. Stałem się rozpoznawalny, dobrze odbierany przez innych. Siebie też zacząłem inaczej postrzegać. Od tamtej pory nagminnie chodziłem

do teatru. Pierwszym obejrzanym spektaklem była „Moralność pani Dulskiej”. Magia teatru mnie wchłonęła.

4. Przebieg życia:

Moje dzieci, które uratowały moje życie. Był taki okres, w którym ulegałem rozmaitym namiętnościom i nałogom. Doprowadziłyby mnie pewnie do degradacji społecznej, ale pojawiły się w moim życiu dzieci. Bardzo je kocham, jestem z nich dumny. I wdzięczny, że są.

5. Wkurza mnie:

Hipokryzja w polityce. I nasza cecha narodu: to, że „tam gdzie dwóch Polaków, tam trzy zdania”. Nie potrafimy iść w jednym kierunku, jesteśmy bezrozumni. I wkurza mnie demokracja. Wolałbym monarchię oświeconą.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez pracy na scenie, przed kamerą i pracy z młodzieżą. Uwielbiam też koty.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Spłaciłbym kawałek kredytu. Pod warunkiem, że nikt wokół mnie nie potrzebowałby pomocy. Lubię ciepło domowe, książki, teatr. Nie potrzebuję dalekich podróży. Nie mam wielkich potrzeb. Wystarczy praca, która daje satysfakcję, małe mieszkanko w Jeleniej Górze i wypadu w Karkonosze czy nad polskie morze.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Autorytety poupadają albo dewalują się w momencie, kiedy otrzymują władzę. Nie ma w tej chwili w Polsce człowieka, któremu mógłbym oddać władzę nad sobą. Chyba, że mógłbym wskrzesić Kazimierza



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Wielkiego.

9. Za późno na:

Czuję się człowiekiem zrealizowanym. Udało mi się pokonać nałogi. Zagrałem ważne role w teatrze. Może trochę za późno na zaistnienie na rynku filmowym. Wszechobecny kult młodości ogranicza mocno spektakularną karierę w tak zwanym filmie fabularnym - jestem przecież człowiekiem serialu.

10. Ulubiona anegdota:

Popularność przyniosła mi rola Kurskiego w „Miodowych latach”. Zrobiłem ją wyraziście. Archetypem był zresztą mój sąsiad. Kiedy pojechałem nad polskie morze, pewien rybak rozpoznał we mnie „sąsiada” i poprosił o wygłoszenie charakterystycznego powiedzenia: „W mordę jeża”. Próbowałem się wymigać, ale w końcu powiedziałem. Rybak najwyraźniej był zawiedziony interpretacją, machnął ręką, skrzywił się i rzekł: „Eee, wolę tamtego”. Już nigdy więcej mi się nie ukłonił.

MPP

Horoskop

BARAN

Cokolwiek będziesz chciał załatwiać, poświęć na to godziny dopołudniowe, gdyż w miarę upływu dnia sytuacja stanie się bardziej napięta.

BYK

Pora, aby trochę się poruszać. Zawodowo możesz spodziewać się sukcesów związanych z propozycją bardziej intratnego stanowiska.

BLIŹNIĘTA

Spokój wniosą oczekiwane pieniądze, ale nie folguj sobie z ich wydawaniem. Wskazana odrobina samokrytycyzmu - nie zawadzi, a w kwestiach zawodowych może pomóc.

RAK

Nie czekaj, aż ktoś coś za Ciebie coś załatwi i licz na siebie. W towarzystwie będziesz mieć okazję błysnąć intelektem, a trudne sprawy przeforsować trafnymi argumentami.

LEW

Zrobi się tajemniczo i jakoś inaczej, więc może nie warto wszystkiego tłumaczyć? Wykorzystaj tę atmosferę i w końcu wyrzuć to, co Ci leży na sercu.

PANNA

Szansa, by nawiązać ciekawe znajomości, ale nie śpiesz się z zacieśnianiem kontaktów. Niech czas zweryfikuje kandydatów. Pilnuj finansów i nie daj się wciągnąć w konflikty.

WAGA

Niestety, wszystko, to, co jest związane z wyjazdem, narażone jest na nagłą zmianę warunków. Pilnuj obiecanych przyjemności i czerp korzyści ze spotkania z Rakiem.

SKORPION

Tydzień pełen niespodzianek, ale... unikaj rzeczy ostrych, żrących i gorących, bo Twoja podatność na urazy i złamanie będzie większa niż zazwyczaj.

STRZELEC

Tydzień na zbieranie plonów z wcześniejszych posunięć, zwłaszcza tych zawodowych. Jeśli chcesz coś zmienić, spodziewaj się pomyślnego finału.

KOZIOROŻEC

Ktoś kogo zlekceważyłeś, zechce się w najbliższych dniach odegrać. Nie chowaj głowy w piasek, ale jasno przedstaw swoje stanowisko.

WODNIK

Rozważnie i powściągliwie wypowiadaj opinie o innych, unikaj plotkarskiej, a także osób, które wiecznie narzekają, a z pewnością tydzień zaliczysz do udanych.

RYBY

Nie panikuj - wszystkie sprawy w najbliższych dniach wskoczą na właściwe tory. Złap spokojnie drugi oddech i zacznij planować przyszłość.

(ep)

pilates, aquafitness, fitness, joga



ZAJĘCIA ZDROWY KRĘGOSŁUP

NOWOCZESNE SPA MARYSIENKA OFERUJE:

- kąpiele w basenie termalnym,
- kąpiele perełkowo-borowinowe,
- bicze szkockie,
- kapsułę młodości SPA,
- solarium,
- saunę fińską,
- masaże

Zapraszamy w godzinach:

poniedziałek - piątek: 15:⁰⁰ - 21:⁰⁰
sobota, niedziela i święta: 14:⁰⁰ - 21:⁰⁰

TYLKO U NAS UZDROWISKOWY AQUAFITNESS W LECZNICZEJ WODZIE TERMALNEJ

Nasze źródła sił witalnych:

- Lecznicze wody mineralne,
- Borowina,
- Podgórski klimat.

Nasze atuty:

- Profesjonalna kadra medyczna,
- Nowoczesna baza zabiegowa.

60 rodzajów zabiegów



Informacja i zapisy:

Dom Zdrojowy - Recepcja, pl. Piastowski 38, Jelenia Góra-Cieplice



75 75 510 05 75 75 510 03